

Pride of Poland 2026.
Znowu głośno
o naszym regionie

strona 11

Nowe przedszkole
i żłobek w Jelnicy
ruszają już we wrześniu!

strona 24



strona 2



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota międzyrzecka

Podlasianin

miedzyrzec.24wspolnota.pl

11 - 17 sierpnia 2026 r. ■ nr 32 (926)

■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

Wakacyjny Festyn Podwórkowy

Z braku miejsca zrodził się świetny pomysł

Czarna seria na żwirowni. Dwa utonięcia...

Najpierw znaleźli ciało 47-latka.

Potem wyłowili z wody zwłoki 30-latka.

Takie tragedie, i to w niemal tym samym czasie...

Mężczyźni zniknęli pod taflą wody na żwirowni

STR.
R1

fot. KMP Biała Podlaska

„Piknik Serc”
zebrał blisko
90 tysięcy
na leczenie Karoliny

STR. 23

OSP Jelnica
„Na sportowo”.
Na dwóch kółkach i na boisku

STR. 22



Na starcie stanęło ponad 150 rowerzystów

fot. Kamil Pulik

Paweł Łysańczuk rządzi ponad dwa lata. Jaka ocena dla burmistrza?

Zapytaliśmy, więc radnych,
działaczy społecznych oraz lokalnych polityków:
Jak ocenia Pani/Pan jego dotychczasowe rządy?

Zbliża się półmetek rządów burmistrza Międzyrzecza Podlaskiego, Pawła Łysańczuka. Jedni go chwalą, inni mówią o mieście absurdów

STR. 9

fot. Archiwum

Uczą się języków
i promują nas
w Europie

STR. 22

Pielgrzymi z Międzyrzecza
Podlaskiego na szlaku

STR. 24

Kto zasługuje
na najwyższe uznanie?
Zgłoś kandydata

STR. 24

Dni gminy
Zalesie.
Kto nam zagra?

STR. 2

**SKUP - KASACJA
POJAZDÓW**

Tel. 500 813 500

**WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI**

**MIĘDZYRZECKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

N 450
ISSN 2080-9816 INDEKS 259098



R E K L A M A

MDZ

S T O P K A

wspólnota

Adres do korespondencji:
Plac Wolności 11, 21-300 Radzyń Podlaski,
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl,
tel. 517 070 803,
poniedziałek-piątek, 8.30-15.30.

Dziennikarze:

Marek Pietrzela
tel. 881 308 107
e-mail: m.pietrzela@wp.pl
Mateusz Polynka (sport)
tel. 516 019 184

Wspólnota Międzyrzeczka:

Kamil Pulik
tel. 515 895 342
e-mail: pulik@24wspolnota.pl

Reklama:

Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl

Specjalista do sp. reklamy:

Iza Szczygielska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Agata Badziak

tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl

Skład:

Krzysztof Pałys

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Redaktor naczelny:

Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Księgowość:

tel. 510 166 892

Kolportaż:

tel. 791 193 007

Druk:

Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota
dostępna jest na naszej stronie
internetowej 24wspolnota.pl
oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

BIAŁA PODLASKA
Punkt Opłat
Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

MIĘDZYRZEC
Sklep
papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczyk
ul. Targowa 6 (hala targowa)

Ubezpieczenia JAKAR
Tomasz Zaniewicz
ul. Żelazna 4,
Międzyrzec Podl.

A U T O P R O M O C J A



Na scenie wystąpi aż czterech wykonawców, zaplanowano też dyskotekę z DJ-em

Dni gminy Zalesie przed nami

Przed nami Dni Gminy Zalesie, zaplanowane na 16 sierpnia, ale to zaledwie początek bogatego kalendarza sierpniowych atrakcji w naszym regionie. Nadchodzące wydarzenie to dopiero rozgrzewka przed prawdziwym maratonem imprez. Już 23 sierpnia w całym powiecie odbędzie się aż osiem dożynek gminnych. Zwieńczeniem rolniczego świętowania będą z kolei dożynki powiatowe, które Powiat Bialski organizuje we współpracy z gminą Biała Podlaska.



Publiczność rozgrzeją Piękni i Młodzi!

Tegoroczna impreza odbędzie się na stadionie przy Szkole Podstawowej w Zalesiu. Wydarzenie wystartuje o godz. 16. Rozpocznie się od uroczystego otwarcia, podczas którego nastąpi wręczenie nagród w konkursie „Sportowa Gmina Zalesie - Rowerowa Stolica Polski”.

Harmonogram części artystycznej prezentuje się obiecująco.

Jako pierwszy, o godz. 16.45, wystąpi Ludowy Zespół Śpiewaczy Dobryniarki, wprowadzając publiczność w regionalny klimat. Następnie, o godz. 17, scenę przejmie zespół Last of Kind. O godz. 18 przed publicznością zaprezentuje się popularna formacja Piękni i Młodzi, a o godz. 19.15 o oprawę muzyczną zadba grupa Sonic Explosion. Główny

koncert zagra zespół Poparzeni Kawą Trzy, który pojawi się na scenie o godz. 20. Dla miłośników tańca o godz. 22 rozpocznie się dyskoteka pod gwiazdami, którą poprowadzi DJ Konrado. Oficjalne zakończenie wydarzenia zaplanowano na północ.

Dni Gminy Zalesie to nie tylko muzyka, ale również atrakcje przygotowane z myślą o całych rodzinach. Przez cały dzień na uczestników czekać będzie szeroka oferta kulinarna w strefie gastronomicznej. Najmłodsi uczestnicy imprezy z pewnością ucieszą się z wesołego miasteczka, które zapewni im moc rozrywki. Ponadto, odwiedzający będą mogli spędzić czas w strefie namiotów wystawienniczych, gdzie swoje produkty, smakołyki i dokonania zaprezentują lokalne firmy oraz koła gospodyń wiejskich.

Kamil Pulik

Wakacyjny Festyn Podwórkowy.
Z braku miejsca zrodził się świetny pomysł

W pierwszą niedzielę sierpnia miejscowość Wysokie zamieniła się w centrum rozrywki dla całych rodzin. Wydarzenie przyciągnęło tłumy mieszkańców.

Nietypowa była już sama lokalizacja wydarzenia. Impreza odbyła się na prywatnej posesji radnego gminy, Jarosława Czapskiego. Brak odpowiedniej przestrzeni publicznej na zorganizowanie tego typu spotkania wcale nie zniechęcił organizatorów. Gospodarz terenu postanowił udostępnić własne podwórko, łącząc siły z dyrekcją Gminnego Ośrodka Kultury w Międzyrzeczu Podlaskim z siedzibą w Wysokim.

Efektom tej współpracy był piknik rodzinny, który spotkał się z ogromnym zainteresowaniem mieszkańców. Inicjato-



Jedną z ulubionych przez dzieci atrakcji było piana party

ry już teraz zapowiadają chęć kontynuowania tego pomysłu w kolejnych latach, widząc, jak wielką radość sprawiło to lokalnej społeczności.

Niedzielne popołudnie upłynęło pod znakiem beztroskiej zabawy i uśmiechów. Dzieci mogły godzinami szaleć na dmuchanych placach zabaw oraz zjeżdżalniach. Prawdziwym hitem tego słonecznego

popołudnia okazała się jednak wielka kąpiel w pianie oraz wodne zabawy w basenie. Wszystkie dostępne na miejscu rozrywki były całkowicie bezpłatne.

Były też zaplatanie kolorowych warkoczów oraz wykonywanie zmywalnych tatuaży. Czas urozmaicały rodzinne gry, zawody sportowe i animacje. Na uczestników czekały przysmaki

z grilla, a na deser serwowano watę cukrową i popcorn.

Zorganizowanie tego wydarzenia było wynikiem współpracy zaangażowanych osób i lokalnych podmiotów. Inicjatywę radnego, oprócz wspomnianego wcześniej GOK-u, aktywnie wsparło miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich „Wysokie Serca”.

Plk

Rozpocznij swoją taneczną przygodę

Działające przy Bialskim Centrum Kultury im. Bogusława Kaczyńskiego Dance Academy Studio (DAS) ogłosiło nabór na nadchodzący sezon taneczny. Zajęcia ruszają już 2 września, a przez cały miesiąc organizatorzy zapraszają na darmowe lekcje próbne!

Dance Academy Studio to zespół tańca ulicznego oraz współ-

Zapisy i szczegółowe informacje można uzyskać u instruktora Karoliny Brodzik-Zaremby pod numerem telefonu: 501-172-408

czesnego dla dzieci i młodzieży, który na mapie Białej Podlaskiej funkcjonuje nieprzerwanie od 2009 roku. Przez kilkanaście lat działalności tancerze DAS wielokrotnie udowodnili swój ogromny talent, zdobywając łącznie ponad 2000 tytułów na festiwalach o randze regionalnej, ogólnopolskiej oraz międzynarodowej.

Teraz szkoła otwiera swoje drzwi dla nowych adeptów, zapra-

szając każdego, kto chce spełnić swoje marzenia, poznać tajniki różnych stylów i rozpocząć niesamowitą przygodę na parkiecie.

W programie Dance Academy Studio na sezon 2026/2027 znajdują się: modern, jazz, balet, taniec współczesny, show dance oraz hip-hop.

Zajęcia zostały podzielone na kilka poziomów zaawansowania oraz kategorii wiekowych. Grupy

rekreacyjne i początkujące dedykowane są dla najmłodszych w wieku 5-7 lat oraz 8-10 lat. Z kolei grupy średniozaawansowane zostały stworzone z myślą o młodzieży w wieku 11-13 lat. Szkoła oferuje również klasę turniejową, przeznaczoną dla tancerzy (m.in. powyżej 13. roku życia), którzy pragną złazić technikę i mierzyć się z wymagającą, turniejową choreografią.

Rozpoczęcie regularnych treningów zaplanowano na 2 września. Szkoła oferuje darmowe i bezpłatne lekcje próbne trwające przez cały wrzesień.

Plk

INFORMATOR

URZĘDY

STAROSTWO POWIATOWE
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

Ul. Brzeska 41
Tel. 83 341 66 70

URZĄD MIASTA
BIAŁA PODLASKA

Ul. Marszałka J. Piłsudskiego 3
Tel. 83 341 61 00

URZĄD MIASTA
MIĘDZYRZEC PODLASKI

ul. Pocztowa 8
Tel. 83 372 62 10

ZDROWIE

Niepubliczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, Centrum Psychoterapii i Rozwoju LUSTRO
ul. Stanisława Moniuszki 28, 21-500 Biała Podlaska
Tel. 578 604 204

APTEKA - CZYNNA CAŁĄ DOBĘ

Ul. Siderska 2K, Biała Podlaska
Tel. 83 343 25 24

USŁUGI

MOTORYZACJA

Sklep Motoryzacyjny „AUTO-CAR”
ul. Staromiejska 40, Międzyrzec Podlaski
Tel. 725 560 760

Auto Szyby Amex Jacek Zieliński
ul. Janowska 71a, Biała Podlaska
tel. 600 093 558

Sklep Motoryzacyjny PHU Autocentrum
ul. Lubelska 35, 21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel. 793 156 535

NAPRAWY

NaprawLaptop - serwis i usługi informatyczne
ul. Marsz. J. Piłsudskiego 27/3
21-500 Biała Podlaska
Tel. 606 486 528
www.naprawlaptop.pl

FINANSE

RACHMISTRZ
BIURO RACHUNKOWE MICHAŁ ZANIUK
Plac Szkolny Dwór 20/1
21-500 Biała Podlaska
Tel. 500-897-098
rachmistrz.prosta@gmail.com

UBEZPIECZENIA

Agencja Pośrednictwa Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63, 21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421
ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

USŁUGI POGRZEBOWE

Dom Pogrzebowy Hades Maksymiuk i Wspólnicy
Aleja Jana Pawła II 25,
21-500 Biała Podlaska
Lecha Kaczyńskiego 1A,
21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel.: 83 344 35 24

WETERYNARZ

Gabinet Weterynaryjny MIŁOVET
Paulina Miłosz
ul. Lubelska 92A
21-560 Międzyrzec Podlaski
tel. 508 264 250

INNE

Pomoc drogowa 24/7
Przeprowadzki
507 198 130

Wody Polskie dotychczas nie wyjaśniły lekceważenia ochrony ptaków

Czy Krznię wyczyszczono legalnie kosztem chronionych ptaków? Instytucje wymieniają się pismami

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Lublinie wskazuje na możliwe pominięcie prawa przez białski Zarząd Zlewni Wód Polskich podczas koszenia trzcin na brzegu Krzyny w Białej Podlaskiej. Zarząd bowiem nie wystąpił o wydanie zezwolenia na wykonanie – jak określają specjaliści – czynności zakazanych w stosunku do dziko występujących gatunków objętych ochroną gatunkową.

Alarm w obronie zagrożonych ptaków

Przed dwoma tygodniami w artykule „Najważniejsze czyste koryto. Nawet kosztem ptaków?” informowaliśmy o proteście znanego białskiego fotografa przyrody Konrada Kiriły, który wystąpił w obronie chronionych ptaków zagrożonych podczas koszenia trzcin na Krznie. Zaalarmował, że przy moście na Krznie wykłuło się sześć młodych kokoszek, ale zlekceważono jego apele.

Prosił Regionalną Dyrekcję Ochrony Środowiska w Lublinie oraz Wody Polskie o natychmiastowe wstrzymanie trwającego koszenia rzeki na obrzeżach Białej Podlaskiej.

Nie było analizy

Z trzech instytucji otrzymaliśmy bardzo różne wyjaśnienia w tej sprawie. PGW Wody Polskie Regionalny Zarząd Gospo-

darki Wodnej w Lublinie tłumaczył się, że wykonanie koszenia roślinności w terminie przed 15 sierpnia, a więc w okresie lęgowym ptaków, było możliwe po uzyskaniu stosownego zaświadczenia wydanego przez Regionalną Dyrekcję Ochrony Środowiska w Lublinie. Cały rok wcześniej trwało zabieganie Wód Polskich o zgodę na oczyszczanie koryta rzeki w lecie.

Przed tygodniem otrzymaliśmy wyjaśnienie Joanny Niedźwieckiej, rzecznika prasowego Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, które zamieściliśmy w artykule „Dlaczego odstąpiono od ochrony ptaków w okresie lęgowym”.

- W ocenie GDOŚ wykoszenie trzcin, niezależnie od terminu, może negatywnie wpłynąć na siedliska przyrodnicze, chronione gatunki roślin, zwierząt lub grzybów, lub ich siedliska. Natomiast RDOŚ przed wydaniem sprzeciwu względem zgłoszonych prac takiej analizy nie przeprowadził. W związku z tym sprawa w tym zakresie została przekazana do ponownego rozpatrzenia - wyjaśniła m.in. Joanna Niedźwiecka.

„Milczące załatwienie sprawy”. Ale to nie jest pozwolenie

Z pewnym poślizgiem, w minioną środę, trafiła do nas odpowiedź rzecznika prasowego RDOŚ w Lublinie Cezarego Wierzchoń na interwencję w sprawie „wykoszonych” kokoszek zwanych też kurkami wodnymi.

- Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Lublinie po uzupełnieniu wniosku o wymagane braki formalne (aktu-

”
Cezary Wierzchoń, rzecznik RDOŚ w Lublinie
RDOŚ w Lublinie wezwała organ prowadzący inwestycje o wyjaśnienia w zakresie nadzoru przyrodniczego nad inwestycją, który był konieczny do jej realizacji

alną datę prowadzenia prac na Krznie), wydał postanowienie o wydaniu zaświadczenia o milczącym załatwieniu sprawy (sposób na zakończenie procedury urzędowej bez wydawania oficjalnej decyzji przez urząd - przyp. red.) z 30 stycznia br. Wydanie niniejszego postanowienia dot. prac prowadzonych na Krznie nie daje wnioskodawcy zezwolenia na wykonanie czynności zakazanych wobec gatunków chronionych, w tym m.in. kokoszek – tłumaczył rzecznik.

Czekają na wyjaśnienia

Wyjaśnił, że w celu uzyskania decyzji zezwalającej na wykonanie czynności zakazanych wobec gatunków chronionych, wnioskodawca powinien wystąpić do RDOŚ w Lublinie z wnioskiem „o wydanie zezwolenia na wykonanie czynności zakazanych w stosunku do dziko występujących gatunków objętych ochroną gatunkową, na podstawie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody”.

- RDOŚ w Lublinie, po otrzymaniu informacji od Pana Konrada Kiriły, działając na podstawie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody, wezwała organ prowadzący inwestycje o wyjaśnienia w zakresie nadzoru przyrodniczego, nad inwestycją, który był konieczny do jej realizacji. Na chwilę obecną czekamy na wyjaśnienia oraz raporty z wykonywanych nadzo-

Marek Pietrzela

Mieszkańcy zebrali karmę dla zwierzaków ze schroniska w Kłoczewie



Zebrane dary to pokłosie dwóch wyjątkowych zbiórek zainicjowanych przez władze miasta

Prawie 300 kg karmy zebranej podczas miejskich inicjatyw charytatywnych trafiło do potrzebujących czworonogów.

Delegacja z Międzyrzecza Podlaskiego oficjalnie przekazała dary na rzecz Schroniska „Zwierzaki do wzięcia” w Kłoczewie – placówki, z którą miasto ma podpisaną umowę na opiekę nad bezdomnymi czworonogami. W imieniu władz i mieszkańców karmę na ręce właścicielki schroniska, Aleksandry Niecieckiej, przekazał zastępca burmistrza Arkadiusz Myszkowski, któremu towarzyszyli pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa.

Zebrane dary to pokłosie dwóch zbiórek zainicjowanych przez władze miasta, w które licznie włączyli się Międzyrzeczanie. Pierwsza z nich odbyła się w kwietniu i została zorganizowana w hołdzie zmarłemu niedawno posłowi, Łukaszowi Litewce – znanemu filantropowi i wielkiemu przyjacielowi zwierząt. Z kolei kolejna tura wsparcia miała miejsce podczas czerwco-

wych obchodów Dnia dla zwierząt pod hasłem „Łapa w łapę”. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu mieszkańców w obu etapach akcji udało się zgromadzić 300 kg karmy dla zwierząt.

Zorganizowanie zbiórek na taką skalę nie byłoby możliwe bez wsparcia i zaangażowania wielu lokalnych podmiotów. Władze miasta kierują ogromne podziękowania do wszystkich mieszkańców, którzy dołożyli swoją „cegiełkę” do tego sukcesu. Szczególne wyrazy wdzięczności za okazane serce skierowano do Międzyrzeczkiej rady ds. zwierząt, Młodzieżowej Rady Miasta oraz Międzyrzecznego Centrum Młodzieży. Do akcji aktywnie włączyli się także pracownicy Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, miejscowi strażnicy ochotnicy z OSP „Zawadki” oraz OSP „Śródmieście”, a także Związek Pszczelarzy „Podlasie” i Nadleśnictwo Międzyrzec. Wśród wyróżnionych zaangażowaniem znaleźli się ponadto Dominik Malinowski oraz lokalni przedsiębiorcy i przyjaciele zwierząt: Gabinet Weterynaryjny Jul-Vet, Spa dla Kota i Psa oraz Stajnia Quantana.

Kamil Pulik

Rusza rozbudowa Alei Jana Pawła II. Czekają nas utrudnienia w ruchu

Od poniedziałku, 10 sierpnia, mieszkańcy podróżujący po Białej Podlaskiej muszą liczyć się z nowymi utrudnieniami w ruchu. Drogowcy weszli na plac budowy na al. Jana Pawła II.

Inwestycja, która właśnie się rozpoczęła, obejmuje ruchliwy odcinek od ul. Janowskiej do ul. Terebelskiej. Głównym celem

prowadzonych robót jest poprawa bezpieczeństwa i komfortu niezmotywowanych uczestników ruchu. W ramach realizowanego zadania powstanie tam nowoczesna droga dla rowerów oraz bezpieczna i wygodna trasa dla pieszych. Dla miłośników dwóch kółek i spacerowiczów to doskonała wiadomość, jednak sam proces budowy wiąże się z drogowymi niedogodnościami. Sprzęt budowlany na drodze

oznacza nieuniknione zmiany. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, na wskazanym fragmencie al. Jana Pawła II wprowadzono już zwężenie jezdni. Należy się spodziewać, że zwłaszcza w porannych i popołudniowych godzinach szczytu przepustowość drogi znacząco spadnie, co może skutkować tworzeniem się zatorów.

Wykonawca robót oraz służby drogowe apelują do wszystkich uczestników ruchu o zachowanie

szczególnej ostrożności. Niezwykle ważne jest teraz uważne śledzenie tymczasowego oznakowania drogowego oraz bezwzględne stosowanie się do wprowadzonych zmian. Jazda „na pamięć” może okazać się nie tylko uciążliwa, ale przede wszystkim niebezpieczna.

Zgodnie z przyjętym harmonogramem, planowany termin zakończenia prac budowlanych to 30 listopada br.

Plk



www.komunalnik.pl

NAGROBKI GRANITOWE WYPRZEDAŻ

21-500 Biała Podlaska, Al. Jana Pawła II 33, tel. 504 035 895



Kompleksowa organizacja pogrzebów (na terenie całego kraju)
szeroki wybór trumien
nekrologi, tabliczki, krzyże
kremacja i ekshumacja zwłok
przechowywanie zwłok
balsamacja, rozliczenia z ZUS
toaletki i kosmetyka pośmiertna
kwiaty, wieniec, odzież dla zmarłych
kredytujemy usługi pogrzebowe

ZAKŁAD POGRZEBOWY HADES
Spółka z o.o.

21-500 Biała Podlaska,
Aleja Jana Pawła II 25

całodobowy

9588

tel. 083 344 35 24,
tel. kom. 0 601 369 849

Padają pytania o wybór przebiegu ścieżki rowerowej. Co na to miasto?

Ścieżka rowerowa, parking i zieleni. Różne spojrzenia na miejską inwestycję

Budowa drogi dla rowerów przy ul. Królowej Jadwigi w Białej Podlaskiej wzbudziła pytania dotyczące wyboru jej przebiegu. Mieszkaniec miasta Piotr Malesa zwrócił uwagę na możliwość zastosowania innego rozwiązania i zaapelował do miasta o wyjaśnienie przyjętego wariantu.

- Czy naprawdę nie dało się tego zrobić z głową? Po drugiej stronie ulicy jest pas zieleni, gdzie można poprowadzić ścieżkę bez zabierania parkingu? Liczę na to, że Miasto to wyjaśni – napisał Piotr Malesa w mediach społecznościowych.

Jak podkreśla, nie kwestionuje potrzeby budowy ścieżek rowerowych. Sam korzysta z tego rodzaju infrastruktury i uważa, że jest ona potrzebna mieszkańcom. Jego wątpliwości dotyczą jednak sposobu realizacji inwestycji i wyboru konkretnego wariantu przebiegu trasy. Zdaniem Malesy po przeciwnej stronie ul. Królowej Jadwigi znajduje się pas zieleni, który można było wykorzystać do poprowadzenia drogi rowerowej bez konieczności ograniczania liczby miejsc parkingowych. Takie rozwiązanie wymagałoby innego zagospo-



„Czy naprawdę nie dało się tego zrobić z głową? Po drugiej stronie ulicy jest pas zieleni, gdzie można poprowadzić ścieżkę bez zabierania parkingu? Liczę na to, że Miasto to wyjaśni” – napisał Piotr Malesa w mediach społecznościowych

darowania terenu, ale pozwoliłoby uniknąć części zmian w obecnej przestrzeni.

Zachować zieleniec, bezpieczniej dla dzieci

Do tych uwag odniosła się Renata Tychmanowicz, naczelnik Wydziału Dróg Urzędu Miasta Biała Podlaska. Jak poinformowała, wariant poprowadzenia drogi dla rowerów

po przeciwnej stronie ul. Królowej Jadwigi był analizowany, jednak nie został wybrany ze względu na kwestie bezpieczeństwa. Według urzędu takie rozwiązanie wymagałoby usunięcia siedmiu drzew oraz likwidacji zielenia znajdującego się w pobliżu szkoły. Miasto wskazuje również, że dzieci dojeżdżające rowerami do szkoły musiałyby w tym wariantcie trzykrotnie przekraczać

jezdnie, co zwiększałoby liczbę potencjalnych miejsc kolizji. Renata Tychmanowicz podkreśla, że wybrany wariant wymaga likwidacji jedynie dwóch miejsc postojowych na terenie wspólnoty mieszkaniowej Zgoda, a jednocześnie pozwala zachować drzewa i zieleniec oraz – zdaniem miasta – poprawia bezpieczeństwo uczestników ruchu, szczególnie najmłodszych.

Czy dodatkowe przejścia to problem?

Malesa w rozmowie ze Wspólnotą odniósł się do argumentu miasta dotyczącego bezpieczeństwa dzieci dojeżdżających rowerami do szkoły. Urząd wskazuje, że przy wariacie po drugiej stronie ulicy uczniowie musieliby trzykrotnie przekraczać jezdnię, co zwiększałoby liczbę potencjalnych punktów kolizji. Według Malesy nie jest to wystarczający argument.

Jego zdaniem młodzi rowerzyści i tak poruszają się po mieście, dlatego równie ważna, jak budowa infrastruktury, jest edukacja i nauka prawidłowego zachowania na drodze. Jak uważa, dodatkowe przejścia przez jezdnię nie muszą oznaczać pogorszenia bezpieczeństwa, jeśli użytkownicy będą odpowiednio przygotowani do korzystania z miejskich dróg. Zwraca także uwagę na kwestię zieleni. W jego ocenie znajdujące się tam drzewa to samosiejki, które można było zastąpić przemyślanymi nasadzeniami i zaprojektować zieleni w sposób spójny z nową infrastrukturą i zamiast przeznaczać środki na wykup gruntów od członków wspólnoty mieszkaniowej oraz związane z tym koszty, można było rozważyć inne zagospodarowanie terenu. Jego zdaniem realizacja inwestycji oznacza również dalsze utwardzanie przestrzeni.

Zwraca uwagę, że oprócz samego parkingu wykorzystywane były także miejsca przy innych obiektach, a istniejący pas zieleni w miejscu parkingu również ma zostać przeznaczony pod infrastrukturę. Pyta, czy rozbudowa miejskich tras rowerowych w takiej formie jest zawsze odpowiednio przemyślana i czy nie odbywa się kosztem zieleni oraz innych potrzeb mieszkańców.

- Za chwilę mieszkańcy będą krążyć po osiedlu w poszukiwaniu wolnego miejsca, a problem z parkowaniem stanie się jeszcze większy. Czy naprawdę tak powinno wyglądać planowanie inwestycji? - pyta mieszkaniec Białej Podlaskiej.

Inwestycja za trzy miliony

Inwestycja obejmuje m.in. budowę drogi dla rowerów oraz przebudowę infrastruktury dla pieszych na ulicach Okopowej i Królowej Jadwigi. W ramach zadania powstaną również chodniki, zjazdy oraz zatoki autobusowe. Przewidziano także budowę i przebudowę oświetlenia oraz niezbędnej infrastruktury technicznej. Koszt realizacji wynosi 3 mln zł. Wykonawcą jest firma TRE-DROM z Białej Podlaskiej. Umowę podpisano 3 lipca br., a zakończenie prac zaplanowano do 30 listopada br.

Beata Malczuk

Wakacyjne wyprawy w miejsca dobrze znane...

Będąc w Kodniu 15 sierpnia, warto odkryć na nowo zamek Sapiehów

Tysiące pielgrzymów przybędą 15 sierpnia do Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej, aby uczestniczyć w uroczystościach Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Warto jednak, będąc w tej historycznej miejscowości, poświęcić chwilę również na odwiedzenie jednego z jej najcenniejszych zabytków – reliktyw zamku Sapiehów, gdzie zakończył się pierwszy etap prac konserwatorskich i remontowych.



Kodeńska Kalwaria zmienia oblicze

Historia zamku sięga początków XVI wieku. Jego budowę rozpoczął Jan Sapieha po otrzymaniu w 1511 roku od króla Zygmunta I Starego przywileju na lokację miasta oraz zgodę na budowę warowni. Dzieło kontynuował jego syn, Paweł

Sapieha. Zamek przez wieki był rozbudowywany i przebudowywany, stając się jedną z najważniejszych rezydencji magnackich na Podlasiu. Choć w latach 30. XX wieku obiekt został niemal całkowicie rozebrany, do dziś zachowały się

jego cenne relikty. W ich sąsiedztwie znajduje się również dawna cerkiew zamkowa pw. Świętego Ducha, ufundowana około 1530 roku przez Pawła Sapiehę, a cały zespół otaczają pozostałości dawnych wałów obronnych i fos.

W 2025 roku zakończono pierwszy etap modernizacji zabytku. Prace objęły konserwację historycznych murów fundamentowych, zabezpieczenie ich przed wilgocią i degradacją oraz remont współczesnej nadbudowy. Wymieniono stolarkę, uporządkowano elewacje, wykonano nowe nawierzchnie oraz zmodernizowano instalacje wewnętrzne, wykorzystując również ekologiczne rozwiązania, takie jak gruntowa pompa

ciepła i system zarządzania energią. Docelowo obiekt ma pełnić funkcję muzealną i stać się miejscem prezentacji historii Kodnia oraz rodu Sapiehów. Prace prowadzone są pod nadzorem Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białej Podlaskiej, a inwestycję wspierają środki Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Odwiedzając Kodeń, warto więc odkryć nie tylko jego duchowy wymiar, ale również bogatą historię zapisaną w murach dawnego zamku Sapiehów – jednego z najważniejszych zabytków regionu.

Beata Malczuk

Zwolnij i zaczytaj się w parku

Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej proponuje wspólną celebrację... ciszy i literatury na łonie natury.

Akcja pod nazwą „Ciche Czytanie w przestrzeni publicznej” zaplanowana jest na czwartek, 20 sierpnia. O godz. 12, Założenie Zamkowo-Parkowy Radziwiłłów zamieni się w plenerową czytelnię.

Wydarzenie ma formę otwartą. Idea opiera się na tym, by uczestnicy zjawili się ze swoimi ulubionymi lekturami i wspólnie oddali się pasji czytania, tworząc unikalną wspólnotę. Należy wziąć ze sobą ulubioną książkę, a także koc, leżak lub matę.

Kamil Pulik

Czy w sklepie można otworzyć produkt przed zakupem?

Wielu z nas podczas zakupów chce upewnić się, czy wybierany towar na pewno spełnia oczekiwania. Chęć sprawdzenia zapachu kosmetyku, dotknięcia materiału czy obejrzenia zawartości pudełka bywa silna. Jednak czy zerwanie folii ochronnej lub otwarcie kartonu przed podejściem do kasy jest zgodne z prawem? Wyjaśniamy, co na ten temat mówią przepisy i zasady handlu.

Towar na półce to własność sklepu

Najważniejsza zasada, o której musimy pamiętać, brzmi: **towar na półce należy do sklepu, dopóki za niego nie zapłacimy**. Przejęcie własności rzeczy następuje dopiero w momencie sfinalizowania transakcji przy kasie.

Przed dokonaniem zapłaty klient jest jedynie osobą przeglądającą asortyment. Oznacza to, że jakiegokolwiek naruszenie integralności produktu – w tym zrywanie plomb, rozcinanie zabezpieczeń czy otwieranie fabrycznie zamkniętych opakowań – bez zgody personelu jest bezprawne.

Co grozi za otwarcie produktu?

Samowolne otwieranie produktów niesie za sobą konkretne konsekwencje prawne i finansowe:

- **Zniszczenie mienia:** Jeśli otwarcie opakowania uniemożliwi dalszą sprzedaż towaru w pełnej cenie (np. uszkodzenie kartonu, zerwanie folii), sklep ma prawo żądać od nas pokrycia strat lub zakupu tego produktu.
- **Względy higieniczne:** W przypadku kosmetyków (np. kremów, pomadek) lub artykułów spożywczych, otwarcie opakowania często powoduje, że produkt staje się bezużyteczny dla innych. Naruszenie plomb sprawia, że towar musi trafić do utylizacji.

Masz prawo poznać cechy produktu, ale z umiarem

Zgodnie z polskim prawem, konsument ma prawo do uzyskania jasnej i rzetelnej informacji o towarze. Sklep ma obowiązek zapewnić warunki do zapoznania się z cechami produktu. Nie oznacza to jednak przyzwolenia na niszczenie opakowań. Do legalnego sprawdzania asortymentu służą:

- **Egzemplarze ekspozycyjne:** Urządzenia RTV/AGD, meble czy zabawki często wystawiane są na widok publiczny w formie rozpakowanej, aby klient mógł je przetestować.

Odpowiadamy
→ Nie rób tego na własną rękę

Produkt jest własnością sklepu,
dopóki za niego nie zapłacisz

Prosta zasada
→ Zapytaj obsługę



Ważne!

Masz prawo do zapoznania się z cechami i właściwościami produktu

Zrób to w taki sposób,
aby go nie uszkodzić
i nie naruszać zasad higieny



- **Testery i próbki:** W drogeriach i perfumeriach do sprawdzania zapachów i odcieni służą wyłącznie flakony i opakowania oznaczone jako „tester”.
- **Informacje na opakowaniu:** Producenci mają obowiązek umieszczać na pudełkach szczegółowe opisy, składy oraz wymiary produktów.

Jak zachować się w sklepie?

Jeśli opis na opakowaniu to za mało, a na półce brakuje testera, najlepszym rozwiązaniem jest **kontakt z obsługą sklepu**.

Kosmetyki
→ możesz skorzystać z testerów

Elektronika
→ możesz przetestować rzeczy wystawowe

Ubrania i buty
→ możesz ostrożnie przymierzyć



Nie otwieraj produktów

- zaplombowanych
- spożywczych
- kosmetycznych
- higienicznych

Pamiętaj o innych kupujących



Warto podejść do pracownika i zapytać, czy istnieje możliwość obejrzenia zawartości pudełka. W wielu przypadkach personel – o ile pozwala na to specyfika towaru – otworzy opakowanie w bezpieczny sposób lub przyniesie egzemplarz demonstracyjny z zaplecza. Samowolne działanie niemal zawsze spotka się z negatywną reakcją ochrony lub kierownictwa placówki.

Ewa Tymoszuik,
Powiatowy Rzecznik Konsumentów

Trzy samochody, w tym bus zderżyły się na krajowej dwójce. Dwie osoby poszkodowane



Zderzyły się dwa samochody osobowe i bus

Powiat bialski: Trzy pojazdy w tym bus zderżyły się na drodze krajowej nr 2. Droga była zablokowana.

W czwartek (6 sierpnia) doszło do zderzenia pojazdów. KMP w Białej Podlaskiej informuje, że miało ono miejsce na drodze krajowej nr 2 w miejscowości Strzyniec. Zderzyły się trzy samochody, w tym bus.

Droga jest zablokowana. Na miejscu pracowały służby. - Ustalamy okoliczności tego zdarzenia - dodaje Policja Bialska. - Około 9.30 doszło do zderzenia drogowego w m. Strzyniec trzech samochodów (bus

i dwa osobowe). Dwie osoby zostały poszkodowane. Służby są w trakcie działań - podaje z kolei KM PSP w Białej Podlaskiej. Na miejscu m.in. cztery zastępy straży pożarnej.

Joanna Niecko

Niecodzienny pożar w powiecie parczewskim. Płonął grób

Pożar grobu wybuchł w poniedziałek, 3 sierpnia na cmentarzu w Sosnowicy. Na miejscu interweniowali druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Sosnowicy.

GR



fot. OSP Sosnowica

Festiwal w Kostrach przyciągnął tłumy

Milanów: Już po raz VI plac przy świetlicy wiejskiej w Kostrach stał się miejscem wypełnionym muzyką, wszystko za sprawą Festiwalu Folklorystycznego. Od początku organizatorem tego wydarzenia jest sołectwo Kostry.

Początek sierpnia dla mieszkańców gminy Milanów kojarzy się z Kostrami i muzyką. Organizowany przez sołectwo festiwal pokazuje, że można połączyć muzykę, pyszne jedzenie i naukę o zasadach bezpieczeństwa w jednym miejscu. Plac przy świetlicy wiejskiej w Kostrach wypełnił się tłumem mieszkańców i gości. Święto muzyki to niecodzienne wydarzenie, które łączy pokolenia i podtrzymuje lokalne więzi sąsiedzkie. Podczas Festiwalu wystąpili artyści młodej sceny



Na festiwalowej scenie zaprezentowała się między innymi Kapela Podwórkowa "Taka Paka" z Parczewa

Hania Parulska i Maja Semeńnik oraz Karol Górski i Claudia Szponar. Nie zabrakło też znanej wszystkim Kapeli Podwórkowej „Taka Paka” z Parczewa oraz zaprzyjaźnionej Kapeli Ludowej To i Owo z Kamionki. Nikt z Kostry nie wyszedł głodny, oprócz grochówki na uczestników niedzielnego wydarzenia czekała stoiska

przygotowane przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Cichostowie oraz Koła Gospodyń Wiejskich w Radczu.

Prawdziwą frajdą okazała się piana party, którą w ramach współpracy przygotowali druhowie OSP Siemień. W tym roku w ramach prewencji dotyczącej obrony cywilnej i bezpieczeń-

stwa ludności można była poznać zasady pierwszej pomocy i prawidłowego alarmowania przy stoisku przygotowanym przez KP PSP w Parczewie. Festiwal Folklorystyczny w Kostrach to wydarzenie stworzone z myślą o mieszkańcach, którzy co roku przybywają bardzo licznie. To okazja do spotkania, rozmów

Roman Laszuk – żywa legenda sportowego dziennikarstwa uhonorowana

Roman Laszuk od czterech dekad jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci związanych ze sportem, a w szczególności z piłką nożną w Białej Podlaskiej.



Roman Laszuk od 40 lat jest spikerem na meczach Podlasia. Brawo!

Przy okazji kolejnego meczu Podlasia Biała Podlaska został uhonorowany za swoją wieloletnią działalność i wkład w sportowe życie regionu. Wyróżnienie wręczyli prezes klubu Sebastian Paszkowski, wiceprezydent Białej Podlaskiej Justyna Gorczyca oraz przewodniczący Rady Miasta Robert Woźniak.

Nie zabrakło również tego, co od lat jest jego znakiem rozpoznawczym - komentarza z piłkarskiego boiska. Laszuk po raz kolejny zasiadł za mikrofonem podczas spotkania Podlasia z Hetmanem Zamość.

Mecz miał dla niego szczególny wymiar. Dokładnie 40 lat temu te same zespoły rywalizowały ze sobą na stadionie przy ul. Piłsudskiego. To właśnie wtedy Laszuk debiutował w roli spikera w III lidze. Od tamtej pory przez kolejne dekady towarzyszy klubowi, piłkarzom i kibicom. Zmieniali się trenerzy, zawodnicy i działacze, ale jego głos wciąż można usłyszeć podczas spotkań Podlasia.

Choć przez lata zdarzały się krótkie przerwy, Laszuk pozostaje wierny swojej pasji. Do każdego meczu przygotowuje się z ogromną starannością. Korzysta z prowadzonych od początku swojej pracy dziennikarskiej notatek, w których gromadzi informacje, statystyki i ciekawostki. Dzięki temu podczas spotkań potrafi przywołać każdy istotny szczegół.

Czterdzieści lat przy jednym klubie to imponujący wynik. Wszystko wskazuje jednak na to, że historia Romana Laszuka i Podlasia będzie miała kolejne rozdziały. I kolejne mecze, które znów skomentuje z charakterystyczną dla siebie pasją i przygotowaniem.

mp



Grochówka od "Ekipy Wujków" to nieodłączny element spotkań w Kostrach. Podawana prosto z wojskowej kuchni polowej, jak zawsze smakowała wyśmienicie

i wspólnej integracji, zwłaszcza że na wydarzenie przyjeżdżają osoby z całej okolicy. Pomysłodawcą wydarzenia jest sołtys wsi Kostry - Justyna Golonka, która - jak sama powtarza - od samego początku miało to być wydarzenie od ludzi - dla ludzi, pełne kultury i folkloru. Dzięki wsparciu wielu osób Festiwal się rozwija

i na pewno będzie kontynuowany. Partnerem wydarzenia byli: wójt gminy Milanów; Gminny Ośrodek Kultury w Milanowie, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Milanowie, OSP Czeberaki, OSP Siemień oraz Sklep Spożywczo-Przemysłowy GRO-SZEK w Kostrach.

ema

BIA

W powiecie łukowskim zostało jeszcze ponad 100 wolnych miejsc w pierwszych klasach szkół ponadpodstawowych

Od klas wojskowych i ratowniczo-pożarniczych po technika przyszłości. Ostatnie dni na decyzję

Uczniowie, którzy nadal poszukują miejsca w szkole ponadpodstawowej, mogą skorzystać z wolnych miejsc dostępnych w szkołach na terenie powiatu łukowskiego. Łącznie pozostają jeszcze 124 miejsca w liceach, technikach i branżówkach.

Choć tegoroczna rekrutacja do szkół ponadpodstawowych zakończyła się 17 lipca, w części szkół na terenie powiatu łukowskiego pozostały jeszcze wolne miejsca. Informacje o dostępnych miejscach publikuje w elektronicznym systemie rekrutacyjnym VULCAN Powiatowy Zespół Oświatowy w Łukowie. Z opublikowanego wykazu wynika, że wolne miejsca są dostępne zarówno w liceach ogólnokształcących, technikach, jak i branżowych szkołach I stopnia. Liczba wolnych miejsc różni się w zależności od szkoły i kierunku. Najwięcej wolnych miejsc spośród przedstawionych danych znajduje się w Technikum nr 1 w Łukowie oraz w Technikum w Adamowie. W Łukowie

dostępne są m.in. miejsca na kierunkach technik mechanik, technik ekonomista, a także technik informatyk i technik pojazdów samochodowych. Z kolei w Adamowie szczególnie dużo miejsc pozostało na kierunku technik architektury krajobrazu i arborystyki. Wolne miejsca są również w szkołach branżowych. W Łukowie można znaleźć miejsca m.in. na kierunkach kierowca mechanik, elektromechanik oraz w oddziałach wielozawodowych. W Adamowie dostępne są miejsca w klasach kucharskiej, fryzjerskiej i wielozawodowej. W Stoczku Łukowskim pozostały miejsca w Technikum z Oddziałami Integracyjnymi na kierunkach technik logistyk oraz technik pojazdów samochodowych. Z kolei w Zespole Szkół w Radoryżu Smolanym wykaz wskazuje wolne miejsca w klasach liceum o profilu wojskowym oraz ratowniczo-pożarniczym.

Wykaz wolnych miejsc

Technikum nr 1 (ZS-1, Łuków)
technik pojazdów samochodowych - 3
technik elektryk - 2
technik informatyk - 3
technik ekonomista - 8
technik mechanik - 13

Branżowa Szkoła I Stopnia nr 1 (ZS-1, Łuków)
kierowca mechanik - 5
oddział wielozawodowy - 8
elektromechanik - 7
I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie
matematyka-fizyka - 1
Branżowa Szkoła I Stopnia nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi (ZS-2, Łuków)
wielozawodowa (angielski, rosyjski) - 1
wielozawodowa (angielski, rosyjski) - 1
IV Liceum Ogólnokształcące im. Jana Pawła II w Łukowie
matematyka-angielski-fizyka - 14
polski-angielski-WOS - 1
mat-geogr (ang-ros, niem) 4
Technikum nr 2 (ZS-2, Łuków)
technik żywienia i usług gastronomicznych (ang-niem*, ros*) 3
technik hotelarstwa (ang-niem*, ros*) 1
Technikum nr 3 (ZS-3, Łuków)
technik ekonomista (ang-niem*, ros*) 5
technik logistyk (ang-niem*, ros*) 9
technik grafiki i poligrafii cyfrowej (ang-niem*, ros*) 14
technik informatyk (ang-niem*, ros*) 3
technik spedytor (ang-niem*, ros*) 3

Branżowa Szkoła I Stopnia w Adamowie
klasa kucharska - 4
klasa fryzjerska - 6
klasa wielozawodowa - 7
Liceum Ogólnokształcące im. Batalionów Chłopskich w Adamowie
klasa wieloprofilowa - 2
Technikum w Adamowie
technik leśnik - 1
technik architektury krajobrazu i arborystyki - 16
STOCZEK ŁUKOWSKI
Technikum z Oddziałami Integracyjnymi (ZS)
technik logistyk - 6
technik pojazdów samochodowych - 9
RADORYŻ SMOLANY
Liceum Ogólnokształcące (ZS)
woj-OPW - 1
rat-poż - 5

Dane przedstawione powyżej pochodzą z wykazu wolnych miejsc widocznego w elektronicznym systemie rekrutacyjnym VULCAN, publikowanym przez Powiatowy Zespół Oświatowy w Łukowie. Przed podjęciem decyzji o wyborze szkoły lub kierunku należy skontaktować się bezpośrednio z placówką i potwierdzić aktualną liczbę wolnych miejsc oraz możliwość przyjęcia.

Beata Malczuk

Strażacy usuwali gniazdo szerszeni



Owady założyły gniazdo w przewodzie wentylacyjnym budynku jednorodzinnego. Domownicy wezwali OSP w Łazach 4 sierpnia. Działania ratowników polegały na dotarciu do wylotu wentylacji zlokalizowanego na dachu. Ze względu na specyfikę zgłoszenia oraz agresję owadów, strażacy prowadzili działania w specjalistycznych kombinezonach ochronnych, zabezpieczając się jednocześnie linami asekuracyjnymi. Szerszenie zostały skutecznie zneutralizowane. Po usunięciu gniazda i udrożnieniu przewodu wentylacyjnego działania zakończono, a budynek przekazano właścicielom.

an

Pożar sadzy w kominie



Strażacy dostali się do komina, wykorzystując podnośnik

foto: OSP Wojcieszków

Wieczorem, 2 sierpnia w Bystrzycy zapaliły się sadze w przewodzie kominowym.

Zgłoszenie wpłynęło o godzinie 21.06, na miejsce skierowano strażaków z OSP KSRG Wojcieszków, OSP KSRG Wola Bystrzycka, OSP KSRG Świderki oraz JRG Łuków.

Strażacy, przy pomocy podnośnika, dostali się na dach budynku,

aby bezpiecznie przeprowadzić działania gaśnicze. W pierwszej kolejności wygasili palenisko, a następnie usunęli i ugasili palącą się sadzę w kominie.

Po zakończeniu akcji budynek został dokładnie sprawdzony kamerą termowizyjną oraz miernikami, aby wykluczyć zagrożenie i upewnić się, że nie doszło do ukrytych zarzewi ognia ani obecności niebezpiecznych gazów.

an

NEKROLOGI	
Powiat bialski	Powiat radzyński
Filipiuk Władysława 77 lat zm. 21.07., Biała Podlaska	Kalisz Janina 76 lat zm. 29.07., Czemierniki
Samulak Ewelina 31 lat zm. 22.07., Drelów	Korolczuk Stanisław 78 lat zm. 4.08., Wólka Zdunkówka
Prokopiuk Anna 67 lat zm. 24.07., Biała Podlaska	Kochanowski Parczew Tel. 604 282 248
Jankowska Henryka 74 lat zm. 29.07., Biała Podlaska	Piekarski Stanisław 66 lat zm. 31.07., Radzyń Podlaski
Pietruczuk Helena 85 lat zm. 29.07., Biała Podlaska	Mogielewska Daniela 92 lat zm. 1.08., Przegaliny Duże
Zubek-Ryzner Irena 95 lat zm. 30.07., Biała Podlaska	Ponikowski Włodzimierz 88 lat zm. 2.08., Radzyń Podlaski
HADES Biała Podlaska Tel. 83 344 35 24	Gil Stanisława 89 lat zm. 3.08., Radzyń Podlaski
Powiat łukowski	
Osiak Zdzisław 83 lat zm. 27.07., Łuków	Łozowski Roman 70 lat zm. 3.08., Brzostówiec
Pawłowski Andrzej 76 lat zm. 25.07., Łuków	Niewęglowski Krzysztof 54 lat zm. 5.08., Paszki Duże
Koper Anna 64 lat zm. 27.07., Łuków	Wojciechowska Teodozja 90 lat zm. 5.08., Radzyń Podlaski
Kościesza Maria 75 lat zm. 28.07., Grzędówka	Karwowska Monika 94 lat zm. 6.08., Tchórzew
Czupryna Agnieszka 60 lat zm. 28.07., Jedlanka	PUK Radzyń Podlaski Tel. 721 058 769
Rusa Tomasz 64 lat zm. 29.07., Szczalib	Powiat parczewski
Żerka Jadwiga 81 lat zm. 29.07., Łuków	Sidor Kunegunda 88 lat zm. 30.07., Władysławów
Dołęga Tadeusz 84 lat zm. 30.07., Łuków	Banach Maria 70 lat zm. 31.07., Siemień
Fall Krzysztof 63 lat zm. 31.07., Łuków	Bondaruk Mirosław 67 lat zm. 1.08., Dębowa Kłoda
HADES Łuków Tel. 25 798 37 75	Solecka Alina 88 lat zm. 2.08., Przewłoka
	Sawiuk Zygmunt 89 lat zm. 6.08., Parczew
	Kochanowski Parczew Tel. 604 282 248

Czołowe zderzenie w Brzozowej. Trzy osoby w szpitalu



fot. KPP Opole Lubelskie



fot. KPP Opole Lubelskie

Badanie alkometem wykazało, że wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Policjanci ustalają dokładne okoliczności wypadku

POWIAT OPOLSKI: Chwila nieuwagi na łuku drogi zakończyła się poważnym wypadkiem. W Brzozowej w gminie Wilków doszło do czołowego zderzenia Renaulta z Fordem. Trzy osoby zostały ranne i trafiły do szpitala.

Do wypadku doszło w piątek, 7 sierpnia rano. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 69-letni kierowca Renaulta podczas wymijania na łuku drogi zjechał na przeciwny pas ruchu. Tam zderzył się czołowo z nadjeżdżającym Fordem, którym kierowała 22-letnia kobieta.

W wyniku zderzenia do szpitala przewieziono kie-

rowcę Renaulta, jego 58-letnią pasażerkę oraz kierującą Fordem. Na miejscu pracowali policjanci i służby ratunkowe.

Badanie alkometem wykazało, że wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Policjanci ustalają dokładne okoliczności wypadku.

- Po raz kolejny zwracamy się do wszystkich uczestni-

ków ruchu drogowego z apelem o zachowanie ostrożności oraz dostosowanie prędkości do panujących warunków na drodze. Pamiętajmy, że jedziemy do celu, nie na czas! - mówi nadkom. Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

Ciężarówka zablokowała drogę wojewódzką. Naczepa obróciła się na łuku



fot. KPP Opole Lubelskie

27-letni kierowca samochodu ciężarowego marki Volvo z naczepą nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych. Na łuku drogi stracił panowanie nad zestawem, w wyniku czego naczepa obróciła się i zablokowała całą szerokość jezdni

POWIAT OPOLSKI: Przez kilka godzin kierowcy podróżujący drogą wojewódzką nr 824 musieli liczyć się z poważnymi utrudnieniami. W poniedziałek rano w Woli Rudzkiej samochód ciężarowy z naczepą zablokował całą szerokość jezdni.

Do zdarzenia doszło przed godziną 7. Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim otrzymał zgłoszenie o ciężarówce, która uniemożliwiła przejazd drogą wojewódzką nr 824. Na miejsce skierowano patrol policji.

Jak ustalili funkcjonariusze, 27-letni kierowca samochodu ciężarowego marki Volvo z naczepą

nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych. Na łuku drogi stracił panowanie nad zestawem, w wyniku czego naczepa obróciła się i zablokowała całą szerokość jezdni.

Na szczęście w zdarzeniu nikt nie ucierpiał. Kierowca nie odniósł obrażeń, a badanie alkometem wykazało, że był trzeźwy.

Przez kilka godzin na miejscu pracowali policjanci, którzy zabezpieczali miejsce zdarzenia i kierowali ruchem do czasu usunięcia ciężarówki oraz przywrócenia pełnej przejezdności drogi.

Agnieszka Gołębiowska

Myśląc, że pomaga siostrze, straciła 140 tysięcy złotych. Dramatyczne oszustwo w powiecie

Wykorzystali jej dobre serce, empatię i troskę o najbliższych. 74-letnia seniorka oddała oszustom aż 140 tysięcy złotych po tym, jak przez telefon usłyszała dramatyczną historię o rzekomym wypadku samochodowym spowodowanym przez jej siostrę.

„Mam złamany nos i żebra, spowodowałam wypadek”

Cała historia rozpoczęła się od telefonu na numer stacjonarny 74-letniej mieszkanki powiatu łęczyńskiego. W słuchawce odezwała się kobieta podająca się za jej siostrę, która roztrzęsionym głosem poinformowała o rzekomym potrąceniu pieszej. Gdy seniorka zauważyła, że głos rozmówczyni brzmi inaczej niż zwykle, oszustka sprawnie to wytłumaczyła, twierdząc, że ma złamany nos i żebra po zdarzeniu drogowym. Chwilę później słuchawkę przejęła fałszywa policjantka. Przekonała 74-latkę, że jej siostra przebywa w areszcie i jedynym sposobem

na wyciągnięcie jej z kłopotów oraz uniknięcie więzienia jest natychmiastowa wpłata gotówki. Naciągacze zażądali kwoty od 120 do 150 tysięcy złotych.

Presja czasu i zakaz kontaktu z kimkolwiek

Seniorka była nieustannie utrzymywana w przekonaniu, że pomaga najbliższej osobie. Fałszywa krewna dzwoniła kilkakrotnie, instruując 74-latkę, by z nikim się nie kontaktowała i nikomu nie opowiadała o sprawie. Zgodnie z poleceniami oszustów, kobieta spakowała oszczędności życia do szaszetki i reklamówki, a następnie wyszła przed dom, gdzie czekał zaparkowany, ciemny samochód z inną kobietą w środku. 74-latka położyła reklamówkę z kwotą 140 tysięcy złotych na przednim fotelu pasażera. Gdy zapytała, czy może jechać z nią do siostry, usłyszała stanowczą odmowę. Dopiero wieczorem, kiedy mąż seniorki udał się do rodziny, prawda wyszła na jaw - żadnego wypadku nie było, a kobieta padła ofiarą bezwzględnych przestępców.

Emilia Czukiewska

WSP

Ukradł słuchawki i drona. Gazem próbował uciec z marketu

26-latek z Chełma chciał wyjść z supermarketu bez płacenia za słuchawki i drona. Gdy pracownicy ochrony próbowali go zatrzymać, mężczyzna użył gazu pieprzowego. Ucieczka się jednak nie udała, a po przyjeździe policji wyszło na jaw, że był już poszukiwany.

Do zdarzenia doszło we wtorek, 3 sierpnia w jednym z supermarketów w centrum Chełma. Mężczyzna przeszedł przez linię kas, nie płacąc za dwa opakowania słuchawek dousznych oraz drona. Zauważyli go pracownicy ochrony i próbowali uniemożliwić mu opuszczenie sklepu.



fot. KPP Chełm

Podczas sprawdzania jego danych funkcjonariusze ustalili, że 26-latek jest poszukiwany przez sąd

26-latek zaczął się wyrwać, a następnie rozpylił w kierunku ochroniarzy gaz pieprzowy.

Mężczyźni zdołali go jednak obezwładnić i zatrzymali do czasu przyjazdu policjantów.

Podczas sprawdzania jego danych funkcjonariusze ustalili, że 26-latek jest poszukiwany przez sąd. Wystawiono za nim nakaz doprowadzenia do zakładu karnego w związku z wcześniejszym wyrokiem za wymuszenie rozbójnicze i groźby. Mężczyzna miał do odbycia karę roku i czterech miesięcy pozbawienia wolności.

Po wykonaniu czynności w chełmskiej komendzie 26-latek został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzut kradzieży rozbójniczej. Następnie trafił do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną wcześniej karę.

- Za kradzież rozbójniczą grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności - przypomina nadkom. Ewa Czyż z Komendy Powiatowej Policji w Chełmie.

Agnieszka Gołębiowska

Paweł Łysańczuk rządzi ponad dwa lata. Jaka ocena dla burmistrza?

Zbliża się półmetek rządów burmistrza Międzyrzecza Podlaskiego, Pawła Łysańczuka. Zapytaliśmy, więc radnych, działaczy społecznych oraz lokalnych polityków: Jak ocenia Pani/Pan jego dotychczasowe rządy?

Paweł Łysańczuk sprawuje funkcję burmistrza Międzyrzecza Podlaskiego pierwszą kadencję (na lata 2024-2029). Objął to stanowisko w maju 2024 roku, zastępując dotychczasowego burmistrza Zbigniewa Kota, u którego wcześniej przez 5 lat pełnił funkcję wiceburmistrza.

W ostatnich wyborach samorządowych, w kwietniu 2024 roku, Paweł Łysańczuk wystartował z własnego komitetu (KWW Paweł Łysańczuk). W pierwszej turze zajął pierwsze miejsce wśród sześciu kandydatów, zdobywając 2 350 głosów (34,75 proc.) i awansując do dogrywki.

W drugiej turze wygrał ostateczne starcie z Marcinem Duskiem, zdobywając 3 231 głosów (53,83 proc.) i zapewniając sobie mandat burmistrza miasta.

Kamil Pulik



Jakub Leszczuk,
radny Rady Miasta
Międzyrzec Podlaski

Czy to najlepszy burmistrz w historii Międzyrzecza?

Moim zdaniem burmistrz Paweł Łysańczuk ma za sobą bardzo udaną pierwszą połowę kadencji. Oprócz wyjątkowo skutecznego pozyskiwania środków i realizacji inwestycji infrastrukturalnych jest przede wszystkim burmistrzem, który wyszedł do mieszkańców, słucha ich i pracuje dla ludzi, a nie dla nagłówków. Jednocześnie musi mierzyć się z wieloma problemami odziedziczonymi po poprzednikach. Od skutków lokalizacji dużych zakładów przemysłowych, przez nieprzemyślane rozwiązania komunikacyjne (bo chyba łatwiej było kiedyś zbudować „stok narciarski” niż tunel...), po konieczność uporządkowania funkcjonowania miejskich jednostek. Przed nim wciąż wiele wyzwań, ale kierunek zmian oceniam bardzo pozytywnie. Czy to najlepszy burmistrz w historii Międzyrzecza? Cóż... historycy jeszcze się o to pokłócą, ale jeśli tempo pracy utrzyma do końca kadencji, to będzie im bardzo trudno znaleźć mocne kontrargumenty.



Piotr Grzeszyk,
radny Rady Miasta
Międzyrzec Podlaski

Niech zdecydują wyborcy!

Przed wszystkim ogromnie cieszy mnie powstanie nowego przedszkola i żłobka, co jest fundamentalnym wsparciem dla młodych rodzin. Sukcesem jest także budowa wiaduktu, który był inwestycją absolutnie niezbędną dla usprawnienia ruchu w mieście i zapewnienia bezpieczeństwa w dotarciu służb ratowniczych mieszkańcom osiedla za torami, jak również mieszkańcom gminy Międzyrzec i gminy Drelów. Pozytywnie oceniam również powstanie ulicy alternatywnej dla ul. Partyzantów tj. ul. Geresza. To kluczowa inwestycja, zwłaszcza ze względów bezpieczeństwa mieszkańców. Jednocześnie uważam, że w kolejnym etapie kadencji miasto powinno skupić się na mocniejszym dofinansowaniu placówek oświatowych oraz na modernizacji istniejących już obiektów, które wymagają wsparcia i odnowienia. Ostateczną i pełną ocenę dotychczasowych rządów burmistrza wolę pozostawić samym wyborcom, bo to do nich należy decydujący głos.



Mateusz Olszewski,
radny Rady Miasta
Międzyrzec Podlaski

Ocena: poniżej moich oczekiwań

Na plus zapisuję kulturę, pod tym względem miasto ożyło. Jednak burmistrza nie ocenia się wyłącznie po liczbie wydażeń, zdjęć i kampanii promocyjnych. Mieszkańcy oczekują przede wszystkim skutecznego zarządzania i realizacji konkretnych zadań. Zbyt długo czeka się na wykonanie nawet podstawowych i stosunkowo niewielkich inwestycji: remonty przystanków, ławki, kosze czy inne zadania zgłaszane przez mieszkańców. Dobrym przykładem jest kapliczka św. Floriana w Parku Potockich. To nie jest wielomilionowa inwestycja, a mimo to sprawa ciągnie się od kilku lat. Takie przykłady najlepiej pokazują sprawność działania władz miasta. Mieszkańcy nie chcą kolejnych zapowiedzi - chcą wiedzieć, co zostanie wykonane i kiedy. Za konkretny sukces mieszkańców uważam uwzględnienie petycji dotyczącej remontu drogi wojewódzkiej nr 813, którą inicjowałem. Sejmik zobowiązał Zarząd Województwa do podjęcia działań zmierzających do kompleksowego remontu ulic Lubelskiej, Narutowicza

i Partyzantów, czyli odcinka popularnie nazywanego „ala rondem”, po zakończeniu okolicznych inwestycji drogowych. Teraz oczekuję od burmistrza konsekwentnej współpracy z województwem. Sama uchwała nawierzchni nie naprawi. Potrzebna jest determinacja, żeby tę inwestycję doprowadzić do końca. Wiele o priorytetach obecnej władzy mówi również podniesienie wynagrodzenia burmistrza do około 21 tys. zł brutto miesięcznie, czyli niemal do ustawowego maksimum. Byłem jedynym radnym, który zagłosował przeciw. Uważam, że takie wynagrodzenie powinno iść w parze nie tylko z odpowiedzialnością, ale również z wielkością miasta. Skoro jednak wynagrodzenie jest niemal maksymalne, mieszkańcy mają prawo oczekiwać również maksymalnej skuteczności. Dlatego pierwszą połowę tej kadencji oceniam poniżej moich oczekiwań. Burmistrz ma jeszcze drugą połowę kadencji, żeby tę ocenę zmienić. Liczę, że będzie ona czasem realizacji, a nie kolejnych zapowiedzi.



Adam Hryć,
prezes
Stowarzyszenia
Razem Zmieniamy
Międzyrzec i Okolice

Dzięki naszemu włodarzowi żyjemy w mieście absurdów

Półmetek rządów pana burmistrza minął jak jeden sen, tylko budzimy się z niego i owoców nie widać. Nadszedł czas na parę słów gorzkiej prawdy. To były zmarnowane dwa i pół roku. To bilans niewykorzystanych szans i przepasaných lat w pozyskiwaniu środków zewnętrznych. Dzięki naszemu włodarzowi żyjemy w mieście absurdów i nietrafionych inwestycji. Zarozumiałość i poczucie wyższości całkowicie zdominowały jego otoczenie, a każdy, kto używa słów krytyki wobec gospodarza naszego miasta, jest poniżany i marginalizowany. Boję się tylko, że z powodu braku transparentności w podejmowaniu decyzji, za kilka lat nam, mieszkańcom, będzie żyło się ciężiej i trudniej. Ale ma też i sukces nasz burmistrz. W krótkim czasie i w niewyjaśnionych okolicznościach przeciągnął prawie całą opozycję radnych na swoją stronę barykady.

Ósmy Festiwal im. Bogusława Kaczyńskiego. Tydzień pełen opery, baletu i muzyki

Już 22 sierpnia w Białej Podlaskiej rozpocznie się 8. edycja Festiwalu im. Bogusława Kaczyńskiego. To wydarzenie, na stałe wpisane w kalendarz kulturalny regionu, po raz kolejny zaoferuje publiczności tydzień pełen muzyki, teatru, filmu i niezapomnianych emocji artystycznych.

Tegoroczny festiwal to prawdziwa uczta dla miłośników sztuki najwyższych lotów. Wydarzenie zainauguruje 22 sierpnia w bialskim Amfiteatrze koncert zatytułowany „Śmiech, Miłość i Koty. Od opery po Broadway”. Na scenie usłyszymy najpiękniejsze arie operowe, operetkowe oraz szlagiery musicalowe w wykonaniu znakomitych solistów z towarzyszeniem Zespołu Instrumentalnego pod batutą Mieczysława Smydy.

Harmonogram Wydarzeń Głównych (Amfiteatr Biała Podlaska):	
22.08., 18:30	– Inauguracja: Koncert „Śmiech, Miłość i Koty. Od opery po Broadway” (obowiązują wejściówki)
23.08., 18:30	– Gala Baletu i młodych choreografów „RE:KREACJE”
24.08., 20:00	– Projekcja filmu „Amadeusz”
27.08., 18:30	– Premiera spektaklu „Pod jakim lasem ta Biała?”
28.08., 18:30	– Koncert „Pryśły Zmysły. Piosenki z Kabaretu Starszych Panów”
29.08., 18:30	– Gala Finałowa: „TANGO! Show z Gwiazdami” (obowiązują wejściówki)

Wydarzenia towarzyszące:	
16.08., 14:00	– „Anielskie Harmonie” Sopran, Kontratenor i Klawesyn w Muzyce Dawnych Mistrzów (Kościół pw. św. Piotra i Pawła w Serpelicach)
30.08., 18:00	– „Jednego Serca” Koncert Operowy (Gminny Ośrodek Kultury w Sarnakach)
20.09., 17:00	– „CONCERTI ECCLESIASTICI” Muzyka Mikołaja Zielińskiego i włoskich mistrzów (Sanktuarium Matki Bożej Leśniańskiej w Leśnej Podlaskiej)

Dzień później, 23 sierpnia, organizatorzy zapraszają na „RE:KREACJE” – wyjątkową galę baletu i młodych choreografów. Wystąpią tancerze Polskiego Baletu Narodowego Teatru Wielkiego – Opery Narodowej w Warszawie, co gwarantuje niezapomniane spotkanie zarówno z klasyczną, jak i współczesną sztuką tańca.

Festiwal to nie tylko muzyka na żywo. W programie znalazła się również projekcja obsypanego Oscarami filmu „Amadeusz” w reżyserii Miloša Formana (24 sierpnia), a także premiera spektaklu „Pod jakim lasem ta Biała?” w wykonaniu lokalnego Teatru Słowa (27 sierpnia).

Miłośnicy subtelnej humoru i pięknych melodii z pew-

nością nie mogą doczekać się 28 sierpnia, kiedy to odbędzie się koncert „Pryśły Zmysły. Piosenki z Kabaretu Starszych Panów”. Przeboje Jeremiego Przybory i Jerzego Wasowskiego wybrzmia w nowych, eleganckich aranżacjach.

Zwieńczeniem festiwalowego tygodnia będzie wielka Gala Finałowa – „TANGO!

Show z Gwiazdami” (29 sierpnia). Gorące rytmy, wybitni soliści, orkiestra tango oraz pary mistrzów tańca porwą publiczność w niezapomniane muzyczne widowisko.

Wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny. Warto jednak pamiętać, że na koncerty odbywające się w Amfiteatrze (m.in. inauguracja i gala finałowa) obowiązują bezpłatne wejściówki, które można odbierać w Bialskim Centrum Kultury (ul. Warszawska 11) od 6 sierpnia.

Na wydarzenia w ramach 8. Festiwalu im. Bogusława Kaczyńskiego zapraszają: prezydent miasta Biała Podlaska Michał Litwiniuk, Bialskie Centrum Kultury oraz ORFEO Fundacja im. Bogusława Kaczyńskiego.

BOGUSŁAW KACZYŃSKI

Urodzony 2 maja 1942 roku w Białej Podlaskiej Bogusław Kaczyński był wybitnym polskim

dziennikarzem, krytykiem muzycznym i niezrównanym popularyzatorem opery oraz operetki. Przez kilkadziesiąt lat z niesamowitą pasją i elegancją wprowadzał publiczność w świat muzyki poważnej poprzez kultowe programy telewizyjne, takie jak „Zaczarowany świat operetki”. Relacjonował najważniejsze wydarzenia kulturalne na świecie, w tym Konkursy Chopinowskie czy wiedeńskie Koncerty Noworoczne, zawsze zarażając widzów swoją niezwykłą erudycją. Ponadto odegrał kluczową rolę w animowaniu życia artystycznego w Polsce, pełniąc przez lata funkcję dyrektora Festiwalu im. Jana Kiepury w Krynicy-Zdroju oraz warszawskiego Teatru Muzycznego Roma. Zmarły w 2016 roku twórca pozostawił po sobie ogromne dziedzictwo, na zawsze zapisując się w historii telewizji jako charyzmatyczna osobowość i laureat zaszczytnego tytułu Mistrza Mowy Polskiej.

Plk

Serce pęka.

Ukradziono pieniądze dla małego wojownika

To miała być kolejna cegiełka w walce o życie małego wojownika. Zamiast radości i nadziei pojawiły się łzy, niedowierzanie i ogromny ból. Rodzina Adasia Iwanejki przekazała wstrząsającą wiadomość. Z jednego z zaprzyjaźnionych punktów w Biłgoraju skradziono puszkę, do której mieszkańcy wrzucali datki na leczenie chłopca.

– Nie możemy tego zrozumieć, Adaś płacze, nam ciężko jest to pojąć... – napisali bliscy dziecka. Skradziona puszka była taka sama, jak ta, którą Adaś trzyma podczas zbiórek. Dla niego nie jest to zwykły pojemnik na pieniądze. To symbol walki, nadziei i ogromnego wysiłku, jaki każdego dnia podejmuje, by zdobyć środki na swoje leczenie.

Rodzina chłopca nie kryje bólu

– Gdy patrzymy na naszego wojownika, który dzień w dzień z puszką w swoich słabnących rączkach błaga



Adaś bardzo przeżył kradzież. Nie można zrozumieć, jak ludzie mogą postąpić w tak beczelny sposób

o każdą złotówkę, nie możemy pojąć, jak można zrobić coś takiego ciężko choremu dziecku – przekazali.

Sprawa została zgłoszona na policję. W lokalu, w któ-

rym znajdowała się puszka, działa monitoring, dlatego istnieje nadzieja, że uda się ustalić sprawcę i odzyskać skradzione pieniądze.

Dla rodziny Adasia to jed-

nak nie tylko strata finansowa. To przede wszystkim ogromny cios emocjonalny. Mimo tego bolesnego wydarzenia rodzina wierzy, że dobro zwycięży. Podkreśla, że osób o wielkich sercach jest zdecydowanie więcej i że wspólnymi siłami nadal można pomóc Adasiowi w jego walce.

Adaś potrzebuje wiary, że dobro wciąż istnieje

To, co wydarzyło się w Biłgoraju, bardzo zabiło. Skradziona puszka z datkami była nie tylko pieniędzmi. Była symbolem wsparcia, serc ludzi i nadziei, którą każdego dnia daje się małemu Wojownikowi.

Dziś możemy zrobić coś więcej. Możemy pokazać Adasiowi, że jeden zły czyn nie może przesłonić tysięcy dobrych gestów. Że wokół niego są ludzie, którzy chcą pomagać, wspierać i walczyć razem z nim.

Pomóżmy Adasiowi odzyskać wiarę w ludzi. Każda złotówka, każde udostępnienie i każde dobre słowo ma znaczenie. Nie pozwólmy, aby smutek i rozczarowanie zostały ostatnim wspomnieniem tej sytuacji.

Ewa Zajmała

Mężczyzna przygnieciony przez stalową konstrukcję. Interweniował śmigłowiec LPR

Pracownik jednego z zakładów pracy w Końskowoli został przetransportowany do szpitala w Lublinie z obrażeniami nogi.

Do tego niebezpiecznego zdarzenia doszło w piątkowe przedpołudnie (7 sierpnia) w zakładzie przy ul. Pożowskiej w Końskowoli. Jak przekazał nam mł. bryg. Konrad Wójcik, dowódca jednostki ratowniczo - gaśniczej Komendy Powiatowej PSP w Puławach, ok. 40-letni mężczyzna został przygnieciony przez stalową konstrukcję. Na pomoc poszkodowanemu ruszyli współpracownicy, którzy wydobyli go jeszcze przed przybyciem na miejsce strażaków. Potem to właśnie oni udzielili mu pierwszej pomocy. Z uwagi na poważne obrażenia nogi, jakich doznał, przybyły na miejsce zespół ratownictwa medycznego zdecydował o za-

dysponowaniu śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, którym poszkodowany został przetransportowany do szpitala w Lublinie.

Miejsce lądowania śmigłowca zabezpieczali strażacy - oprócz dwóch samochodów pożarniczych z KP PSP w Puławach, na miejscu interweniowali również druhowie z OSP w Końskowoli. Pomocy medycznej wymagał również inny pracownik, który pomagał uwolnić przygniecionego mężczyznę - doznał urazu ręki i zgłaszał ból samopoczucie. Został opatrzony na miejscu przez ratowników, nie wymagał hospitalizacji.

Na miejscu działania w kierunku wypadku przy pracy prowadzili funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Puławach. O zdarzeniu została poinformowana także Państwowa Inspekcja Pracy.

Marta Pietroni

Obywatelskie ujęcie nietrzeźwego kierowcy

Dwa promile alkoholu wydmuchał mieszkaniec gminy Kazimierz Dolny, który w tym stanie jechał Peugeotem. Na to, jak nie trzyma toru jazdy, zareagował świadek jego poczyną, który zgłosił to na policję, a następnie sam zajął mu drogę i uniemożliwił dalszą jazdę.

Do zdarzenia doszło w niedzielę, 2 sierpnia na drodze wojewódzkiej 824 w Parchacie (gmina Kazimierz Dolny). To właśnie tam jeden z kierowców zauważył, że jadący przed nim Peugeot nie trzyma toru jazdy i podejrzewał, że kierowca może prowadzić, będąc pod wpływem alkoholu. W tej sytuacji powiadomił o wszystkim policję. Ale w pewnym momencie postanowił działać.

- Widząc, że Peugeot zjeżdża coraz bardziej na pobocze, zdecydował się na obywatelskie ujęcie kierowcy. Zajął mu drogę, uniemożliwił dalszą jazdę i zabrał kluczyki ze stacyjki, po czym oczekiwał na przyjazd patrolu policji - informuje nadkom.

Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Przybyły na miejsce patrol sprawdził trzeźwość kierowcy Peugeota. 42-letni mieszkaniec gminy Kazimierz Dolny wydmuchał 2 promile. Został zatrzymany i trafił do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych.

- Oświadczył policjantom, że samochód kupił zaledwie dwa dni wcześniej. Jak wyjaśnił, jechał po koleżankę na dworzec PKP - dodaje rzeczniczka puławskiej policji.

Mężczyzna będzie odpowiadał za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości.

- Zgodnie z obowiązującymi przepisami funkcjonariusze zabezpieczyli samochód, którym kierował. W przypadku kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, gdy zawartość alkoholu w organizmie kierowcy przekracza 1,5 promila, sąd orzeka przepadek pojazdu lub jego równowartości, jeżeli zachodzą ustawowe przesłanki - dodaje nadkom. Rejn-Kozak.

Marta Pietroni
WSP

Zderzenie osobówki i motoroweru w Końskowoli

Kierująca Volkswagenem 24-latkka nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu motorowemu. 50-latek z poważnymi obrażeniami ciała trafił do szpitala. Okoliczności wypadku wyjaśnia puławska policja.

Do zdarzenia doszło w minioną środę 5 lipca na ul. Lubelskiej w Końskowoli, będącej fragmentem drogi wojewódzkiej na 874.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 24-letnia obywatelka Ukrainy, zamieszkała na terenie gminy Puławy, kierując samochodem osobowym marki Volkswagen Passat i będąc trzeźwą, nie zachowała



Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierująca Volkswagenem obywatelka Ukrainy, włączając się do ruchu, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu motorowemu

na należytej ostrożności podczas włączania się do ruchu. W wyniku tego doprowadziła do zderzenia z prawidłowo jadącym motorowerem marki Junak - informuje nadkom. Ewa Rejn-Ko-

zak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Jednoślądem jechał 50-letni mieszkaniec gminy Markuszów. Był trzeźwy. Mężczyzna z poważnymi obrażeniami ciała

został przewieziony do puławskiego szpitala.

- Policjanci wykonali na miejscu zdarzenia czynności procesowe oraz zabezpieczyli ślady. Postępowanie w sprawie wypadku drogowego prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Puławach - mówi nadkom. Rejn-Kozak i dodaje:

- Apelujemy do wszystkich uczestników ruchu drogowego o zachowanie szczególnej ostrożności, zwłaszcza podczas wykonywania manewru włączania się do ruchu. Chwila nieuwagi lub nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu mogą doprowadzić do tragicznych w skutkach zdarzeń. Pamiętajmy, że bezpieczeństwo na drogach zależy od odpowiedzialnego zachowania każdego kierowcy.

Marta Pietroni

Święto konia arabskiego w Janowie Podlaskim

W ten weekend uwaga całego jeździeckiego świata po raz kolejny skupiła się na naszym regionie. Trwające w Janowie Podlaskim Dni Konia Arabskiego to nie tylko prestiżowy 48. Narodowy Pokaz Koni Arabskich Czystej Krwi, ale przede wszystkim 57. aukcja Pride of Poland, która w tym roku przejdzie do historii nie tylko ze względu na licytowane konie, ale również ofertę z numerem „0”.

Epiforana triumfuje na ringu

Weekendowe zmagania rozpoczęły się od pokazu narodowego, w którym na ringu zaprezentowało się blisko 120 koni ze stadnin państwowych (Janów Podlaski, Michałów, Białka) oraz z hodowli prywatnych. Międzynarodowe jury, w skład którego weszli sędziowie m.in. z Brazylii, Arabii Saudyjskiej, USA i Niemiec, oceniało zwierzęta w 15 klasach wiekowych. Punktowano pięć kluczowych cech: typ, głowę z szyją, kłode (tułów), nogi oraz ruch.

Niekwestionowaną gwiazdą pokazów okazała się dwuletnia, zjawiskowa siwa klacz Epiforana ze stadniny w Michałowie. Nie tylko triumfowała w Cempionacie Polski klaczy młodszych, ale ostatecznie zdobyła nagrodę główną pokazu – tytuł Best in Show.

Wśród klaczy starszych najwyższe laury zebrała michałowska Ekarosa, a cempionką klaczy rocznych została Paralia z Janowa Podlaskiego. W rywalizacji ogierów również dominował Michałów (Ptolemeusz wygrał w kategorii koni starszych, a Dytwin wśród młodszych), natomiast tytuł najlepszego ogiera rocznego obronił dla gospodarzy janowski Porfirio.

Ile zapłacono za perły polskiej hodowli?

Punktem kulminacyjnym niedzielnego wieczoru była słynna aukcja Pride of Poland, która przyciągnęła kupców m.in. z Arabii Saudyjskiej, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, USA czy Wielkiej Brytanii. W tym roku pod młotek trafiło 15 klaczy i 1 ogier. Państwowe stadniny reprezentowały wybitne konie, w tym m.in. utytułowany ogier Erantis i kontynuatorka słynnej linii klaczy Pila z Janowa Podlaskiego, a także Ejna z Białki. Z kolei gwiazdą licytacji, na którą zwrócone były oczy ekspertów, miała być 11-letnia

michałowska klacz Poganinka – Srebrna Cempionka Europy.

Ostatecznie podczas aukcji udało się uzyskać łączny wynik na poziomie dokładnie miliona euro. Kwotę tę zamknęto dosłownie na ostatniej prostej – gdy wydawało się, że do okrągłej sumy zabraknie zaledwie tysiąca euro, podbito cenę klaczy El Faha, którą sprzedano za 16 tysięcy euro. Najdroższym koniem tegorocznej aukcji została janowska klacz Pila, wylicytowana za 160 tysięcy euro. Na drugim miejscu, z wynikiem 140 tysięcy euro, uplasowała się faworyzowana Poganinka z Michałowa, a trzeci najwyższy wynik – 121 tysięcy euro – należał do michałowskiej Perlity. Wylicytowane araby trafią teraz do nowych właścicieli m.in. w Szwecji, Czechach oraz na Bliskim Wschodzie.

Dla porównania, w ubiegłym roku podczas aukcji Pride of Poland nabywców znalazło 13 koni, a łączna kwota z ich sprzedaży wyniosła ponad 1,33 mln euro. Wówczas najwyższe ceny osiągnęły: 11-letnia janowska klacz Adelita, wylicytowana przez nabywcę ze Szwajcarii za 430 tysięcy euro, oraz michałowska El Medida, za którą kupiec ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich zapłacił 350 tysięcy euro.

Kontrowersyjny zarodek niesprzedany

Największe emocje i ożywioną dyskusję przed aukcją wywołała oferta wystawiona pod numerem „0”. Stadnina Koni w Michałowie zaoferowała licytującym nienarodzonego źrebaka w formie zaimplementowanego embrionu (potomka klaczy Protekcja i ogiera Fajer), sprzedawanego w pakiecie z klaczą-surogatką, Fortunatką.

Podczas gdy organizatorzy i przedstawiciele KOWR traktowali to jako nowoczesną, dopuszczoną przez Światową Organizację Konia Arabskiego (WAHO) praktykę, pozwalającą nie przerywać kariery sportowej wybitnych klaczy, w środowisku hodowców podniosły się głosy sprzeciwu. Ekspertcy, w tym byli dyrektorzy stadnin oraz genetycy populacji, ostrzegali przed komercjalizacją rozrodu, obniżeniem różnorodności genetycznej rasy oraz brakiem gwarancji, że surogatka donosi zdrowego cempiona. Sprawa wywołała w przestrzeni publicznej szeroką debatę bioetyczną na temat granic ludzkiej ingerencji w naturę.

Największym zaskoczeniem niedzielnego wieczoru okazał się jednak finał tej właśnie licytacji. Mimo ogromnego szumu medialnego i przedaukcyjnych kontrowersji bezprecedensowy Lot 0 nie znalazł nabywcy. Przy cenie wywoławczej wynoszącej



Poganinka, wylicytowana za 140 tys. euro, to 11-letnia klacz, która przyciągnęła największą uwagę kupców. Jest weteranką pokazów, a zdaniem ekspertów ma doskonałą budowę, świetne nogi i ruch, za który od lat otrzymuje najwyższe możliwe noty



Największą kwotę osiągnęła klacz Pila, która została wylicytowana za 160 tys. euro

50 tysięcy euro, na sali zabrakło chętnych i klacz z zarodkiem zeszła z ringu niesprzedana.

Summer Sale

Dni Konia Arabskiego to nie tylko niedzielne licytacje główne. W poniedziałek, 10 sierpnia, odbyła się Letnia Aukcja Koni Arabskich Summer Sale, na którą wystawiono 22 klacze i 3 ogiery. Zmagania i święto miłośników arabskich zamknęły z kolei uroczyste Parady Hodowlane, które tradycyjnie zorganizowano w Janowie Podlaskim, Białce i Michałowie.

Kamil Pulik



Dni Konia Arabskiego to jednak nie tylko święto samych zwierząt, ale również bogaty program wydarzeń towarzyszących, takich jak strefa „Kupuj Świadomie”, w której uczestnicy mogli skosztować tradycyjnych potraw od Kół Gospodyń Wiejskich

Co zatrzymało wojsko w Poniatowej?

MON wycofał wojsko z Poniatowej przez szczątki ofiar hitlerowskiego terroru? Nowe dokumenty stawiają pod znakiem zapytania wcześniejsze wyjaśnienia resortu...

Ministerstwo Obrony Narodowej tłumaczyło rezygnację z budowy jednostki wojskowej w Poniatowej odkryciem szczątków ofiar hitlerowskiego terroru. Tymczasem z odpowiedzi Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków wynika, że wszystkie wskazane miejsca prawdopodobnych grobów masowych znajdują się poza terenem planowanej inwestycji. Co więcej, urząd poinformował, że w 2025 roku nie otrzymał żadnego zgłoszenia o odnalezieniu szczątków podczas robót. Dokument ujawniony po interwencji poselskiej Michała Moskala wywołuje kolejne pytania o kulisy jednej z najważniejszych inwestycji wojskowych planowanych na Lubelszczyźnie.

Historia planowanej siedziby 18. Brygady Zmotoryzowanej w Poniatowej trwa już niemal trzy lata. Decyzję o utworzeniu brygady podpisano 5 października 2023 roku. Formacja miała docelowo liczyć ponad 6 tysięcy żołnierzy i odpowiadać za południowo-wschodni odcinek działania 18. Dywizji Zmechanizowanej. Dla Poniatowej oznaczało to jedną z największych inwestycji w historii miasta.

Na początku był konkretny harmonogram

26 marca 2024 roku poseł Michał Moskal skierował do Ministerstwa Obrony Narodowej pierwszą interpelację dotyczącą nowych jednostek wojskowych planowanych

w województwie lubelskim.

W odpowiedzi z 17 kwietnia 2024 roku sekretarz stanu w MON, Paweł Bejda, przedstawił bardzo konkretny harmonogram. Dokumentacja projektowa dla Poniatowej miała zostać przygotowana do 31 maja 2025 roku, zakończenie robót budowlanych przewidziano na koniec 2027 roku, a zakończenie formowania brygady na koniec 2030 roku.

Wydawało się, że inwestycja jest przesądzona.

Nagle pojawiły się wątpliwości

Ponad rok później stanowisko resortu zaczęło się zmieniać.

W odpowiedzi na kolejną interpelację z czerwca 2025 roku MON poinformował, że wprawdzie przygotowany jest już plan inwestycji, uzyskane decyzje lokalizacyjne i zgoda Lasów Państwowych na wyłączenie gruntów z produkcji leśnej, jednak „celowość realizacji inwestycji w tej lokalizacji poddawana jest ponownej analizie”.

Jako powód wskazano informacje ujawnione podczas przygotowywania dokumentacji oraz opinię Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Kilka miesięcy później, 15 stycznia br., Ministerstwo Obrony Narodowej przekazało, że brygada pozostanie w Poniatowej, ale konieczna jest zmiana lokalizacji, ponieważ na wskazanym terenie odkryte zostały szczątki ofiar hitlerowskiego terroru.

Posel pyta konserwatora

Po tych informacjach poseł Michał Moskal skierował interwencję do Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Pytał wprost, jakie badania prowadzono na działce przekazanej wojsku przy ul. Przemysłowej w Poniatowej oraz

czy odkryto tam szczątki ofiar II wojny światowej. Jeśli tak - kiedy i w jaki sposób poinformowano o tym konserwatora.

Odpowiedź z 20 marca br. okazała się zaskakująca.

Konserwator wyjaśnił, że na podstawie protokołu próbnej ekshumacji z 1948 roku, analizy danych LiDAR oraz wojskowej fotografii lotniczej z 1944 roku wytypowano cztery miejsca prawdopodobnej lokalizacji grobów masowych jeńców radzieckich z dawnego Stalagu 359.

- Jednocześnie wyjaśniamy, że na terenie, gdzie planowana jest inwestycja, w latach 1941 - 1942 zlokalizowany był niemiecki obóz jeńców sowieckich - Stalag 359, a następnie obóz pracy przymusowej dla ludności pochodzenia żydowskiego, zlikwidowany pod koniec 1943 r. Ofiary niemieckiego hitlerizmu (około 20 tys. jeńców wojennych i kilkanaście tysięcy Żydów), upamiętnia obelisk zlokalizowany w południowo - wschodnim narożniku dawnego zespołu przemysłowego „EDA”. Według ustaleń historycznych masowe rowy egzekucyjne oraz miejsca palenia zwłok żydowskich więźniów obozu zlokalizowane są po obu stronach ulicy Fabrycznej (w obszarze i poza obszarem dawniej fabryki). Natomiast grób zbiorowy sowieckich jeńców wojennych zlokalizowany był „...na krańcu Stalagu 359, za hałami fabrycznymi tuż przy ogrodzeniu...”, w miejscu, gdzie obecnie znajduje się pomnik poświęcony ofiarom obozu i gdzie dziś znajdują się zebrane szczątki jeńców (za: Artur Podgórski Niemiecki obóz pracy SS w Poniatowej” Przegląd Historyczno-Wojskowy 2017/2). Opracowania historyczne nie podają informacji, skąd zebrane zostały te szczątki jeńców i w jakich okolicznościach - przekazuje konserwator.

Najważniejsze zdanie całego dokumentu brzmi jednak: „Wszystkie z nich znajdują się poza obszarem, na którym planowano budowę tymczasowej infrastruktury wojskowej”.

Do odpowiedzi dołączonych zostało pięć załączników, w tym kopia protokołu z ekshumacji z 1948 roku, zrekonstruowany plan obozu, fotografie lotnicze i mapy z zaznaczonymi miejscami prawdopodobnych pochówków.

Cztery zgody na inwestycję

Z pisma wynika również, że konserwator nie blokował inwestycji.

Wręcz przeciwnie.

Urząd przypomniał, że zaakceptował przedsięwzięcie czterokrotnie:

- opinią z 27 maja 2024 roku,
- milczącym uzgodnieniem decyzji lokalizacyjnej z 25 kwietnia 2025 roku,
- decyzją z 21 maja 2025 roku określającą zakres badań archeologicznych,
- pismem z 2 czerwca 2025 roku zawierającym informację o akceptacji inwestycji.

Jak podkreśla w swojej odpowiedzi konserwator zabytków, wszystkie decyzje podejmowano „mając na uwadze interes publiczny związany z obronnością i bezpieczeństwem kraju”.

Nie było zgłoszenia o odkryciu szczątków

Jeszcze większe emocje budzą dwa kolejne fragmenty odpowiedzi konserwatora.

Urząd poinformował, że:

„Do WUOZ w Lublinie w 2025 r. nie wpłynęło żadne zawiadomienie (w formie pisemnej lub telefonicznej) o odnalezieniu lub odkryciu w wyniku prowadzonych robót budowlanych szczątków ludzkich, a w szczególności ofiar hitlerowskiego terroru na wyżej wymienionym terenie”.

Konserwator wskazał również, że w 2025 roku nie

rozpatrywał nawet wniosku o wydanie pozwolenia na prowadzenie badań archeologicznych związanych z tą inwestycją, choć - zgodnie z ustawą - bez takiego pozwolenia nie można ich prowadzić.

Jednocześnie urząd zaznaczył, że nie można wykluczyć odkrycia nieznanych dotąd grobów podczas przyszłych robót ziemnych. Właśnie dlatego wymagano stałej obecności archeologa na placu budowy.

„To zmienia cały wydźwięk sprawy”

Zdaniem posła Michała Moskala treść pisma całkowicie zmienia obraz sprawy.

- To jest pismo, które zmienia cały wydźwięk sprawy. Konserwator zabytków wskazał cztery miejsca prawdopodobnych grobów masowych i napisał czarno na białym, że wszystkie leżą poza terenem, na którym miała stanąć jednostka. Na samej działce przekazanej wojsku nie wskazał ani jednego - mówi parlamentarzysta.

Posel zwraca również uwagę na rozbieżność pomiędzy komunikatami resortu a treścią dokumentu konserwatora.

- Albo szczątki odkryto, albo obawiano się, że mogłyby zostać odkryte. To nie jest to samo. Pytam więc wprost: kto, kiedy i w jakiej formie zawiadomił Ministerstwo Obrony Narodowej o odkryciu, o którym resort mówił publicznie. Konserwator zabytków, czyli jedyny organ, do którego takie zawiadomienie musi trafić, pisze, że w 2025 roku żadnego nie dostał.

Jednocześnie podkreśla, że nie kwestionuje konieczności ochrony miejsc pamięci.

- Nikt przy zdrowych zmysłach nie będzie stawiał koszar na grobach. To miejsce zasługuje na badania i na godne upamiętnienie. Ale zaślanianie się pamięcią o ofiarach po to, żeby nie tłumaczyć się z decyzji administracyjnej, jest czymś zupełnie innym.

Kolejna interpelacja i nadal brak odpowiedzi

2 czerwca br. Michał Moskal złożył trzecią interpelację. Zadał w niej 14 szczegółowych pytań, m.in. o liczbę przeprowadzonych analiz terenowych, liczbę rozpatrywanych działek, wydane środki finansowe, udział samorządów oraz termin podjęcia ostatecznej decyzji.

Odpowiedź podpisana 1 lipca przez sekretarza stanu Pawła Bejdę ograniczyła się do kilku akapitów.

MON ponownie poinformowało, że podczas przygotowań „ujawniono (...) szczątki ofiar hitlerowskiego terroru”, dlatego zrezygnowano z pierwotnej lokalizacji i rozpoczęto poszukiwanie nowego terenu w Poniatowej lub jej bezpośrednim sąsiedztwie.

Na większość szczegółowych pytań resort jednak nie odpowiedział.

Czas ucieka

Pierwotny harmonogram zakładał zakończenie budowy infrastruktury wojskowej do końca 2027 roku.

Do tego terminu pozostało niewiele ponad rok, tymczasem nowa lokalizacja jednostki nadal nie została wskazana.

Brygada, która według zapowiedzi miała stacjonować m.in. w Poniatowej, nadal formowana jest w kompleksach innych jednostek 18. Dywizji Zmechanizowanej w Lublinie, Siedlcach, Wesołej, Jarosławiu, Przemyśle i Białej Podlaskiej.

Sprawa planowanej inwestycji pozostaje więc otwarta. Jedno z najważniejszych przedsięwzięć wojskowych, jakie miały zostać zrealizowane w powiecie opolskim, wciąż nie doczekało się ostatecznej lokalizacji, a kolejne dokumenty, zamiast rozwiewać wątpliwości, rodzą następne pytania.

Agnieszka Gołębiewska

Wypadek w Chrzachówku. Dwóch rowerzystów w szpitalu

88-latek, wyjeżdżając z posesji microcarem, potrącił dwóch rowerzystów. Mężczyźni z poważnymi obrażeniami trafili do szpitala.

Do zdarzenia doszło w Chrzachówku w gminie Końskowola w niedzielę, 2 sierpnia.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 88-letni mieszkaniec gminy Końsko-



Jak ustaliła policja, 88-letni mężczyzna wyjeżdżał microcarem z posesji, gdy nadjechali rowerzyści i wtedy doszło do potrącenia

wola kierujący samochodem marki Aixam, podczas włączania się do ruchu, wyjeżdżając z posesji, nie zachował należytej ostrożności i potrącił dwóch rowerzystów jadących drogą - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Rowerzyści - 50-letni mieszkaniec gminy Nowodwór (powiat rycki) oraz 43-latek z gminy Kurów - z poważnymi

mi obrażeniami ciała zostali przewiezieni do puławskiego szpitala.

- Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako wypadek drogowy. Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Puławach prowadzą postępowanie, które wyjaśni szczegółowe okoliczności i przebieg tego zdarzenia - mówi rzeczniczka puławskiej komendy i dodaje:

Marta Pietroni

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Milan Nicpan, Ruska Wieś
ur. 5 sierpnia, g. 14.42; 3111 g, 54 cm
rodzice: Monika, Damian



Anastazja Paśnik, Dębica
ur. 6 sierpnia, g. 11.03; 3200 g, 52 cm
rodzice: Anna, Andrzej
rodzeństwo: Antoni, Amelia



Maksymilian Siwek, Lubartów
ur. 5 sierpnia, g. 21.19; 3480 g, 55 cm
rodzice: Agata, Łukasz



Matylda Korniluk, Wierzbówka
ur. 6 sierpnia, g. 3.10; 3600 g, 56 cm
rodzice: Elżbieta, Marcin
rodzeństwo: Antek, Zuza, Amelia



Nadia Wojewoda, Kodeń
ur. 5 sierpnia, g. 10.44; 3300 g, 54 cm
rodzice: Magdalena, Karol



Aleksander Goławski, Gołaszyn
ur. 3 sierpnia, g. 10.48, 3990 g, 59 cm
rodzice: Agnieszka i Andrzej
brat: Kacper



Aleksander Siłaczuk, Biała Podlaska
ur. 1 sierpnia, g. 21.55; 3880 g, 56 cm
rodzice: Beata, Mateusz



Adaś Latusek, Michów
ur. 31 lipca, g. 21.44; 3490 g, 54 cm
rodzice: Wioletta, Radosław



Staś Mitura, Lubartów
ur. 2 sierpnia, g. 2.00; 3670 g, 52 cm
rodzice: Aleksandra, Michał
rodzeństwo: Gabrysia



Jan Błaziak, Lublin
ur. 4 sierpnia, g. 0.15; 2800 g, 54 cm
rodzice: Anna, Dominik
rodzeństwo: Kasia, Tomek



Tymoteusz Kozarski, Radzyń Podlaski
ur. 4 sierpnia, g. 10.49; 3200 g, 55 cm
rodzice: Dominika, Jacek
rodzeństwo: Julia, Przemysław



Marcel Lewandowski, Mizary
ur. 3 sierpnia, g. 12.37, 3495 g, 59 cm
rodzice: Karolina i Łukasz
brat: Alan

Piłkarz Victorii ma piękną żonę!

Radosna uroczystość odbyła się w życiu Alberta Chomiuka, 27-letniego zawodnika Victorii Parczew. Piłkarz zawarł związek małżeński z Sylwią Kowalczuk z Parczewa.

Ceremonia ślubna odbyła się w Bazylice w Parczewie. Po złożeniu małżeńskiej przysięgi nowożeńcy wraz z rodziną i zaproszonymi gośćmi bawili się podczas wesela w sali Avangarda w Wisznicach. Zabawa trwała do

Albert Chomiuk powiedział sakramentalne "tak" swojej ukochanej Sylwii

wczesnych godzin porannych. Jeszcze przed właściwą uroczystością goście oraz społeczność klubu przygotowały specjalną „bramę”, z flagą Victorii i racami oraz głośnym śpiewem.

W tym wyjątkowym dniu nie mogło zabraknąć kolegów z boiska, którzy towarzyszyli Albertowi podczas uroczystości. Wśród gości obecna była również prezes Victorii Parczew Agnieszka Przekora.

Jak zdradzili nowożeńcy, poznali się jeszcze w czasach gimnazjalnych. Choć znali się od wielu lat, uczucie między nimi

narodziło się około pięciu lat temu. Od tego momentu wspólnie budowali swoją relację, która zaprowadziła ich przed ołtarz.

To jednak nie koniec świętowania. Już 30 sierpnia małżonkowie wyruszą w podróż poślubną. Ich celem będzie grecka wyspa Zakynthos, gdzie zamierzają odpocząć po intensywnych przygotowaniach do ślubu i wesela.

Młodej Parze składamy serdeczne życzenia zdrowia, szczęścia oraz wielu pięknych chwil na nowej drodze życia.

mp

Trudne warunki w lokalnym azylu dla zwierząt Szansa na nowy dom dla bezdomnych psów. Trwa zbiórka na zakup działki

Stowarzyszenie Milejów dla Zwierząt wraz z jego szefową Agnieszką Łabęcką prowadzi zbiórkę środków na zakup 56-arowej działki pod nowy azyl dla czworonogów. Dotychczasowe miejsce, liczące zaledwie 2,5 ara, pozbawione jest bieżącej wody oraz prądu, co każdego dnia utrudnia opiekę nad porzuconymi i chorymi zwierzętami.

Agnieszka Łabęcka i zwierzęta, którym pomaga

Dotychczasowy azyl, w którym schronienie znajdują czworonogi z terenu gminy Milejów

i okolic, mieści się na obszarze liczącym zaledwie 2,5 ara. Mimo tak ograniczonej przestrzeni oraz braku infrastruktury technicznej, kierującej miejscem Agnieszki Łabęckiej udało się dotychczas uratować ponad 200 psów i kotów. Prowadzenie placówki w obecnej lokalizacji wiąże się jednak z codzienną walką z trudnymi warunkami otoczenia.

Brak podłączenia do sieci wodociągowej wymusza codzienne dowożenie do boksów około 120 litrów wody pitnej. W okresie letnim zwierzęta przebywają na rozgrzanym betonie, natomiast w miesiącach zimowych największym wyzwaniem stają się mróz oraz wilgoć.

- To nie jest zwykła zbiórka. To szansa na lepsze życie dzie-

siętek porzuconych zwierząt. Bardzo proszę, wręcz błagam o wsparcie. To nie są przyjazne warunki dla zwierząt, jak i dla mnie – apeluję w mediach społecznościowych Agnieszka Łabęcka, szefowa i organizatorka azylu.

Okazją do poprawy losu uratowanych zwierząt jest plan zakupu nowej nieruchomości o powierzchni 56 arów. Działka o takim metrażu pozwoli na stworzenie profesjonalnego terenu opiekuńczego z dostępem do prądu i bieżącej wody, przestronnymi wybiegami oraz bezpiecznym schronieniem dla zwierząt wymagających leczenia i rekonwalescencji.

Problem bezdomności zwierząt w mniejszych miejscowościach pozostaje poważnym

wyzwaniem społecznym. Lokalne stowarzyszenia oraz wolontariusze w dużej mierze biorą na siebie ciężar wyłapywania, leczenia, sterylizacji oraz poszukiwania nowych domów dla porzuconych psów i kotów. Prowadzenie takich miejsc opiera się głównie na pracy społecznej oraz dobrowolnych wpłatach mieszkańców.

Przedstawiciele Stowarzyszenia Milejów dla Zwierząt podkreślają, że liczy się każda, nawet najmniejsza wpłata oraz udostępnianie informacji o akcji w sieci. Zbiórka funduszy na zakup 56 arów ziemi pod nowy azyl prowadzona jest na platformie internetowej Zrzutka.pl.

Grzegorz Kuczyński

WSP eprasa.pl 8dc0cbc574

Skomplikowana historia łukowskiego muzyka. Prosta informacja, o której nie mówi się głośno... - cz. II

Piętno żydowskiej tożsamości

Żydowskość Henryka Ricka-Wiśniewskiego została do tego stopnia wygumkowana, że gdy 27 maja br. Rada Miasta Łuków nadała mu honorowe obywatelstwo szacownego grodu nad Krzną, nikt nawet się nie zająknął, że nazywał się on kiedyś Chil Rozensztok.

Był utalentowanym skrzypkiem i kompozytorem, jednak jego karierę przerwała wojna. Żeby przetrwać, ukrywał się i zmienił tożsamość. Został ocalony z Holocaustu, jednak by móc żyć i tworzyć w swoim ukochanym Łukowie, nie przyznawał się do tego, że był Żydem i nie obnosił się publicznie z tragedią swego narodu.

Rozensztokowie byli jedną z bardziej barwnych i szanowanych w Łukowie rodzin żydowskich. Wiemy o nich nieco więcej dzięki wspomnieniom Jechiela Rozenbluma zamieszczonym w księdze pamięci „Sefer Lukow”.

Felczer o nadprzyrodzonych mocach, ojciec muzycznych fryzjerów

Głowa domu, Mordechaj Niske Rozensztok, nazywany był Mordechajem Felczerem.



Indeks konserwatorium. Mimo że cała rodzina Rozensztoków amatorsko muzykowała, Chil musiał długo przekonywać rodziców, że jest to dobra droga rozwoju zawodowego. Nut nauczył się od kolegi z zespołu, wcześniej grał wszystko ze słuchu

Gdy ktoś zachorował, to posyłało najpierw po niego. Bogobojne kobiety wierzyły w nadprzyrodzone moce Mordechaja i mówiły: „Razem z nim przybywa anioł niebieski!”. Ale dzieci strasznie bały się jego wizyt i tych wszystkich jego okropnych narzędzi: baniek, lewatyw, szpatulek do gardła itp.

Mordechaj miał trzech sy-

nów: Altera, Herszla i Nusyna, którzy byli fryzjerami i pracowali w różnych punktach miasta – Alter przy ul. Chałcińskiego (obecnej ul. Wyszyńskiego), Herszel przy ul. Międzyrzeckiej, Nusyn przy ul. Siedleckiej (co wiemy z wydanej w 1929 r. w Warszawie „Księgi adresowej Polski”).

Bracia Rozensztokowie byli bardzo muzyczni i w wolnym

czasie grywali na weselach oraz zabawach. Na początku tworzyli jeden zespół, później jednak podzielili się na dwie grupy, które ze sobą konkutowały. Jednej przewodził Alter, drugiej Nusyn, a Herszel grywał to u tego, to u tego, w zależności, który lepiej płacił.

Szczególnie uzdolniony był Alter. Potrafił grać na wszystkich instrumentach. Dyrygo-

wał w orkiestrze strażackiej. I tak jak ojciec był znachorem. Wyrывał też zęby, przede wszystkim okolicznym gospodarzom. A jak ktoś chciał uniknąć wojska, to doprowadzał do inwalidztwa. Poza tym był zagorzałym syjonistą, zwolennikiem programu Włodzimierza Żabotyńskiego i organizacji Bejtar.

Pasja do skrzypiec

W takiej oto rodzinie 9 lutego 1912 r. w Łukowie przyszedł na świat Chil Rozensztok. Był synem Nusyna i Gołdy z domu Krauze. Uczęszczał do Państwowego Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki. Jego podpis widnieje w księdze życzeń dla narodu amerykańskiego z okazji 150-lecia niepodległości Stanów Zjednoczonych, sporządzonej w 1926 r. przez uczniów polskich szkół, w tym także wychowanków łukowskiej szkoły średniej.

Po ojcu i stryjach Chil odziedziczył talent muzyczny, od ósmego roku życia grał na skrzypcach, ale dopiero w gimnazjum poznał tajniki nut – nauczył się ich od pianisty, z którym grywał w duecie. Ojciec Chila, choć sam nieźle wywijał smyczkiem, niechętnie patrzył na synowską pasję.

– Dziadek nie chciał, żeby tata grał, bo w tamtych czasach to nie był dobry zawód – wspomina Krzysztof Wiśniewski, syn Henryka (Chila). – Tata uczył się grać po

kryjomu i pewnego dnia zagrał swemu ojcu jakąś piosenkę ze słuchu. Ten machnął ręką i powiedział: „Rób, co chcesz, ale ja ci nie pomogę”.

Rowerem po marzenia

Chil dowiedział się, że w Sokołowie Podlaskim mieszka chłopak, który uczył się w konserwatorium w Warszawie. Wsiadł na rower i pojechał do niego, żeby przepisać ręcznie nuty na skrzypce. Udało mu się to zrobić, nauczył się skopiowanych utworów i dostał się do wymarzonej uczelni. W latach 1930–1931 studiował u Mieczysława Szalieskiego, a w latach 1931–1939 u Bronisława Lewensteina („realizując program niektórych lat w okresie dwukrotnie szybszym” – jak napisano w biogramie Ricka-Wiśniewskiego zamieszczonym w „Leksykonie polskich muzyków pedagogów urodzonych po 31 grudnia 1870 roku”). W międzyczasie odbył dwuletnią służbę wojskową w 35. pułku piechoty w Brześciu, w którym pełnił funkcję dyrygenta wojskowej orkiestry. Ukończył studia tuż przed wybuchem wojny i nie zdążył już zrobić dyplomu – egzamin złożył dopiero w 1956 r. w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie.

cdn.

Krzysztof Czubaszek

Pomóżmy pozbierać pieniądze na odnowienie nauczycielskiego grobu

Wichura zniszczyła nagrobek cenionego pedagoga z Przegalin

Bronisław Kowalski pozostawił po sobie setki wychowanków i mnóstwo barwnych wspomnień. Dla kilku pokoleń mieszkańców Przegalin otwierał drzwi do zdobycia wykształcenia albo nauczania się praktycznych podstaw zawodu. Kiedy lipcowa burza zniszczyła grobowiec, dawni podopieczni postanowili o jego remoncie. Mimo że to kosztowna sprawa.

Przegaliny (gmina Komarówka Podlaska, pow. radzyński) to nie jest byle jaka wioska. Pałac głośnego niegdyś astronoma Władysława Szaniawskiego, w którego piwnicach wytwarzano słynny miód dwojniak przegaliński, nadzwyczajnej urody drewniany kościółek, w którego

wnętrzu zachowała się oryginalna wschodnia polichromia, historia Samuela Szemioty, barokowego wędrowcy, poety i pamiętnikarza, kilka starych domów z barwnymi okiennicami – jest się czym zachwycać. A jak ktoś ma okazję częściej bywać, to dostrzeże nadzwyczajną zaradność mieszkańców. Przykładem może być nie tylko wywodzący się stąd zacy klub motocyklowy Panther, organizujący sławny nie tylko na Lubelszczyźnie Motopiknik. Wszyscy inni też, jak jest co do zrobienia, to po prostu robią.

To był dla młodzieży ktoś wyjątkowy

Tym razem zadzwonił pan Włodzimierz Filipiuk, żeby opowiedzieć o swoim dawnym nauczycielu, Bronisławie Kowalskim. – Dzisiaj szkoły już nie



Nawałnica zniszczyła nagrobek pedagoga, który przez lata dbał o edukację wiejskiej młodzieży w Przegalinach. Dawni uczniowie nie pozostali obojętni. Podajemy numer konta do wpłat

Na koncie Ochotniczej Straży Pożarnej w Przegalinach Dużych wyodrębniono rachunek pomocniczy, na który można kierować wpłaty z dopiskiem - nagrobek Bronisława Kowalskiego. Numer: 81 8039 0006 0020 0200 0491 0003
Dziękujemy

ma, ale wtedy była nas ponad setka. Nauczycieli chyba pięć, ale po latach każdy najlepiej pamięta Kowalskiego. Surowego, wymagającego, uważnego,

bardzo pracowitego. Pilnującego, żebyśmy czytali, sprowadzającego książki do biblioteki, uczącego kaligrafii. Mającego całą masę cennych umiejętno-

ści, którymi chętnie się dzielił. Wśród nich było m.in. introligatorstwo. Szanowany był ogromnie. Kiedy jechał rowerem przez wieś, uczniowie chowali się po kątach, bo i w takich okolicznościach potrafił odpytać. Uwagę poświęcał także tym, którzy już wyjechali z Przegalin. Zatrzymywał i dopytywał, czego tam się uczą, czego się nauczyli, jaki program realizują. To było dla niego ważne. Był też autorem cenionej „Kroniki Nauczyciela”, która jest jednym z najciekawszych źródeł do historii okolic Przegalin w XX wieku. Dla całej społeczności to była postać zupełnie wyjątkowa. Kiedy zmarł, pochowano go na tutejszym cmentarzu. Grób odwiedza jego synowie, których też już nie ma na świecie. Ale i tak zawsze był posprzątany i nie brakowało na nim świeczek.

Naprawić co burza zniszczyła

Na początku lipca przez Przegaliny przetoczyła się nawałnica. Pomnik Kowalskiego i jego żony został przewrócony, popękaly kamienie. – Nie mogliśmy pozostać obojętni. Zabezpieczyliśmy wstępnie, ale oszacowane koszty naprawy a tak naprawdę odbudowy, trochę nas przerosły. Mowa jest o tysiącach złotych. Postanowiliśmy z gronem wychowanków się skrzyknąć. 15 sierpnia mamy w naszej parafii pw. Opieki Matki Bożej odpust, im też przypomnimy o naszym nauczycielu i poprosimy o pomoc – apeluje Włodzimierz Filipiuk.

Zbigniew Smółko
WSP

Co łączy koryfeuszy polskiego oświecenia z Wojciechem Jaruzelskim? (cz. III)

Trudne dzieje porzuconego pałacyku w Olesinie

Patrząc dziś na porzucony pałacyk w Kurowie (pow. puławski), trudno uwierzyć, że kiedyś w gościnie u Stanisława Kostki Potockiego bywał tu Julian Ursyn Niemcewicz i opisywał domostwo jako poważny, promieniujący na cały region ośrodek kulturalny. A i wcześniej, i potem bywało tu niesłychanie ciekawie...

Złoty wiek założenia nadchodzi w ostatniej ćwierci XVIII stulecia, kiedy właścicielami zostają bracia Ignacy i Stanisław Kostka Potocki. A po co? - zapytają Państwo - przecież oni dopiero co odziedziczyli Radzyń Podlaski! Prawda, ale sytuacja była niesłychanie wręcz skomplikowana. Rzeczywiście, młodzi książęta, którzy za kilka lat zasłyną jako wielcy szermierze Oświecenia, w świat ruszyli z położonej kilkadziesiąt kilometrów dalej, wspaniałej, wzniesionej nakładem Eustachego i Marianny a pomysłem i trudem Fontany, Redlera, Pler-scha i Knackfusa rokokowej rezydencji nad Białką. Tyle że, żeby ją zbudować, musiały się w jednych rękach spotkać fortuny Kątskich, Szczuków i hetmańskiej linii Potockich. A już, po niemal jednocześniej śmierci rodziców w 1768 roku, trzeba było dzielić na pięciu (zameżnej siostry nie licząc...).



Pejzaż Olesina namalowany przez Zygmunta Vogla około 1789 roku

Trudne finanse Potockich

Co chwila rady rodzinne pod czujnym okiem Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, najbystrzejszej w całej rodzinie opiekunki małoletnich książąt, z racji na niebywały talent do prostowania wszystkich kłopotów generowanych przez rodzinę zwaną „praczką Potockich”, zmieniały działy i przemodelowywały majątek, szukając tego z potomków, który wykaże choć odrobinę zmysłu gospodarczego. Na próżno. Stanisławowi starczyło pokazać ladą jaką skorupę, aby uwierzył, że to artefakt z Pompejów i płacił żywym złotem. Ignacy

zaś za jednym dosiadem do stolika (nawet improwizowanego w karcie!) potrafił beknąć do Franciszka Ksawerego Branickiego 150 kilogramów złota (za tyle można było kupić np. miasteczko Michów...), wobec czego o kosztach wielkiej pasji do płci przeciwnej nie będziemy pisać, bo były to kwoty po prostu drobne. Obaj pobrali za żony siostry Lubomirskie, o ile jednak Stanisław Kostka jeszcze, chociaż wziął posag od wymiennie sprzyjającej mu nie tylko finansowo teściowej, o tyle Ignacy, póki żyła małżonka, kontentował się procentem od kapitału - a potem i tego nie stało.

Miłe miejsce do mieszkania

Kurów to była akurat rezydencja na ich miarę. Teren Ignacy odziedziczył po ojcu, część przekazał bratu. Wydatki podzielili. Zwykle na takich wspólnych interesach między braćmi wychodzi się źle, ale byli też szwagrami. A to już poważna więź. Ponadto obaj byli, jak się wydaje, zgodni. Nie planowali pójścia w kierunku budowy rezydencji magnackiej, mającej olśniewać szaraczków. Obaj bracia kompletnie nie mieli pasji do udziału w polityce „sejmikowej”, nawet i Warszawa nie budziła w nich emocji...

cdn.

Zbigniew Smółko

Kto modli się w niewielkim drewnianym kościółku koło Krzyczewa (cz. VI)

Dzieje mariawitów pod Rykami

W tej historii jest wszystko. Mistyczne objawienia uczeni błogosławionego Honorata Koźmińskiego, decyzje samego papieża, schizma w rodzinnej parafii Henryka Sienkiewicza, prze-pychanki pod wiejskim kościołem.

Pobożność, odwaga, upór, przełamane sporą porcją pychy i arcy-polskiej kłótności. Cała seria podziałów i zjednoczeń. W efekcie w Goździe koło Kłoczewa mamy dwie świątynie należące do dwóch odłamów wyznania mariawitów. Ale cmentarz mają wspólny.

Mariawityzm jest jedynym w pełni oryginalnym, powstałym na terenie Polski, odłamem chrześcijaństwa. Trudno więc spodziewać się, żeby jego historia nie była odbiciem naszego narodowego charakteru i charakterku. Po pierwszym okresie oszałamiającego wręcz wzrostu, wielkiego zapału, sukcesów organizacyjnych, przetrwania - nie bez strat - naporu hierarchii rzymskokatolickiej, zbudowania własnych struktur przyszedł, zawsze niesłychanie niebezpieczny, moment okrzepnięcia, dyskusji nad tym, co udało się osiągnąć i kierunku dalszej drogi. Bo nagle okazało się, że kiedy opadł pierwszy kurz bitewny, wewnątrz ruchu mariawickiego nie było pewności, w co dokładnie należy wierzyć.

Rewolucja wewnątrz rewolucji

Kluczową postacią był ks. Jan Michał Kowalski, najbliższy współpracownik Mateczki Kozłowskiej, któremu przekazała ona zarządzanie Kościołem. Pod jego wpływem mariawityzm, zarówno pod względem dogmatyki, jak i dyscypliny kościelnej, zaczął coraz mocniej różnić się od tradycyjnego katolicyzmu. W kolejnych latach co raz to mocniej podkreślał kwestię kultu Marii Franciszki, nakazując ustawianie nawet jej zdjęcia przy tabernakulum pod monstrancją i ilekroć w liturgii wspominane było imię Maryi, tylekroć po nim padać miało i wspomnienie

założycielki ruchu. W roku 1922 wprowadzono Komunię św. pod dwiema postaciami, w 1930 zniesiono spowiedź uszną dla dorosłych, wszelką tytułaturę na rzecz określeń „bracie”, „siostrze”. Eucharystię odprawianą przez katolików uznano za nieważną. Zupełnie zrewolucjonizowany został sposób rozumienia i sprawowania kapłaństwa: dopuszczono święcenia kobiet (głównie zakonnic mariawickich), którym udzielano nawet sakry biskupiej oraz przyjęto zasadę kapłaństwa ludowego - święceń udzielano także osobom bez formalnego wyższego przygotowania teologicznego, nieżyjącym według reguł i zwyczajów stanu duchownego. Jedno i drugie uzasadniane było nawiązaniem do tradycji starochrześcijańskich, które, według Kowalskiego i jego otoczenia miały opierać się na kapłaństwie powszechnym i znać m.in. instytucję diakonisa.

Mistyczne małżeństwa

Najwięcej emocji budziły jednak wszelkie kwestie związane z celibatem duchowieństwa obojga płci. Zwierzchnik nie tylko odrzucił samą zasadę, ale i zalecił małżeństwa kapłanów z zakonnicami, jako zachowujące czystość duchową i mające doprowadzić do powołania na świat nowego ludu Bożego. Doktryna ta ewoluowała, obrastała coraz większą ilością nieporozumień i niejasności, stała się też powodem najcięższych i najbardziej nośnych oskarżeń wobec hierarchii mariawickiej, obejmując m.in., zarzut wielożenstwa biskupów, z Kowalskim włącznie.

A już na pewno na przyjęcie takiej ilości zmian, teologicznych i obyczajowych, nie był gotowy lud, zwłaszcza na prowincji. Nie po to np. świątobliwego żywota i wielkiej pobożności ksiądz Modrzejewski z parafii Okrzeja, wychodził ze swoimi wiernymi do mariawityzmu i zakładając parafię w Goździe, żeby mu nowy zwierzchnik zakonnicę za żonę dawał.

To musiało się skończyć podziałem. I się skończyło.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Sosnowica – tu Kościuszko musiał zostać bohaterem...



Dwór wzniesiony w 1723 roku przez Marcina Sosnowskiego został przez jego syna hetmana polnego litewskiego Józefa Sylwestra (zm. 1783) znacząco rozbudowany - tak, żeby mógł uchodzić za rezydencję godną jednego z najmocniej aspirujących ówczesnych magnatów. Wszystkie jednak jego życiowe osiągnięcia przesłoniło zdanie wypowiedziane do Tadeusza Kościuszki, który usłyszał: „nie dla wróbla synogarlice i nie dla szlachetków magnackie córki”. Młody oficer zatrudniony, by dawać korepetycje z rysunku i francuskiego ślicznej Ludwice Sosnowskiej, przy jej entuzjzmie

i aktywnym udziale poszerzył program edukacji o elementy nauk przyrodniczych i przysposobienia do życia w rodzinie. Wyrzucony w trybie ekspresowym z posady wyjechał do Francji i Stanów, wrócił do Polski już z nimbem bohatera. Ludwika jednak już była wydana za Lubomirskiego, Tadeusz został do śmierci w starokawalerstwie. A dwór został spalony w 1915 roku przez wycofujących się Rosjan. Ocalała tylko jedna z oficyn, w której podobno leżał ranny pod Maciejowicami Kościuszko, kiedy go wieziono do Włodawy...

cdn.

Zbigniew Smółko

Z mapy Białej Podlaskiej znikło jedyne przytulisko dla kotów, teraz likwidowana jest też fundacja. „Wybrałam odpowiedzialność”

Fundacja Dom Belli przez lata była jedynym miejscem w Białej Podlaskiej, do którego mieszkańcy mogli zgłaszać chore, ranne czy osierocone koty. Po latach działalności fundacja kończy swoją misję. O powodach tej trudnej decyzji, problemach z prowadzeniem organizacji i przyszłości pomocy zwierzętom rozmawiamy z Izabelą Kunicką.

Schronisko dla kotów już raz miało przerwę w działalności, potem powróciło. Teraz jest inaczej. To nie przejściowe trudności, jak sądzili niektórzy. To koniec Fundacji, która uratowała setki poniewieranych istot.

Taka wiadomość poruszyła część mieszkańców, którzy komentowali sprawę w mediach społecznościowych.

- Naprawdę przykre i zastanawiające, że w naszym mieście zabrakło systemowego wsparcia dla takiej działalności. Bo pomaganie zwierzętom to nie fanaberia ani hobby - to ogrom pracy i odpowiedzialności. Szkoda, że często doceniamy to dopiero wtedy, kiedy takiej pomocy zaczyna brakować - to tylko fragment jednego z komentarzy w takim tonie, których w internecie było znacznie więcej.



Rozmowa z Izabelą Kunicką, założycielką i prezes Fundacji Dom Belli

W Dlaczego zapadła decyzja o likwidacji Fundacji Dom Belli? Co przeważało?

To była jedna z najtrudniejszych decyzji w moim życiu. Przez lata robiłam wszystko, aby ratować bezdomne i chore koty, często kosztem własnego życia prywatnego i finansów. Niestety z czasem okazało się, że prowadzenie fundacji w obecnych realiach stało się po prostu niemożliwe. Przeważały przede wszystkim kwestie finansowe oraz ogrom odpowiedzialności, który spoczywał na jednej osobie. Były też dwa różne podejścia do prowadzenia miejsca dla kotów - z jednej strony oczekiwania, aby przyjmować każde zgłoszone zwierzę, z drugiej świadomość, że bez odpowiednich środków i zaplecza nie da się pomagać skutecznie i odpowiedzialnie. Doszłam do momentu, w którym musiałam wybrać między dalszą walką ponad siły a zakończeniem działalności fundacji. Wybrałam odpowiedzialność.

W Jak wyglądała współpraca z mieszkańcami i instytucjami?

Przez lata spotkałam wielu wspaniałych ludzi. Mieszkańcy wielokrotnie udawali, że los zwierząt nie jest im



Dziękujemy wszystkim, którzy byli z nami przez te lata - za zaufanie, dobre słowo, adopcje, wolontariat i każdą formę pomocy. To dzięki Wam setki zwierząt otrzymały szansę na nowe, lepsze życie - mówi Izabela Kunicka

obojętny - adoptowali koty, przekazywali karmę, wspierali zbiórki i pomagali jako wolontariusze. Za to jestem ogromnie wdzięczna. Jeśli chodzi o instytucje, współpraca była różna. Zdarzały się osoby otwarte na dialog i chętne do pomocy, ale były też sytuacje, w których oczekiwania wobec organizacji społecznej były znacznie większe niż realne możliwości. Mam nadzieję, że

doświadczenia ostatnich lat będą impulsem do szerszej dyskusji o tym, jak powinien wyglądać system opieki nad zwierzętami bezdomnymi w naszym mieście.

W Jak wygląda obecnie sytuacja kotów w mieście po zniknięciu tego ważnego punktu na mapie?

Zamknięcie Fundacji Dom Belli oznacza, że z mapy miasta

Fundacji wciąż można pomóc w spłacie kosztów działalności. Wpłaty BLIK: 512 610 910
Zbiórka: <https://pomagam.pl/yc8tef>

zniknęło miejsce, do którego mieszkańcy mogli zgłaszać chore, ranne czy osierocone koty. Takich miejsc nie tworzy się z dnia na dzień i ich brak szybko staje się odczuwalny. Same problemy jednak nie zniknęły. Koty nadal potrzebują leczenia, kastracji, dokarmiania i domów. Mam nadzieję, że w przyszłości uda się stworzyć rozwiązania, które pozwolą skuteczniej pomagać zwierzętom i odciążą osoby, które od lat robiły to społecznie. Bezdomność zwierząt to problem całej społeczności, a nie pojedynczych organizacji czy osób.

W Czy mimo likwidacji fundacji nadal będzie Pani pomagać zwierzętom?

Tak. Likwidacja Fundacji Dom Belli nie oznacza, że przestanę pomagać zwierzętom. Nadal będę angażować się prywatnie na tyle, na ile pozwolą mi możliwości. Po prostu nie będę już prowadzić działalności w formie fundacji. Pomaganie zwierzętom nie jest dla mnie pracą - to część mojego życia. Mam jednak

świadomość, że aby pomagać skutecznie, trzeba również zadbać o własne zdrowie, bezpieczeństwo i możliwości.

W Na zakończenie chciałaby Pani jeszcze o czymś powiedzieć?

Choć Fundacja Dom Belli zakończyła swoją działalność, wciąż pozostały zobowiązania finansowe związane z wieloletnim ratowaniem zwierząt - przede wszystkim koszty leczenia, opieki weterynaryjnej i utrzymania kotów. Ich spłata pozwoli nam zamknąć ten rozdział z poczuciem spokoju i odpowiedzialności. Jeżeli ktoś chciałby jeszcze wesprzeć naszą działalność i pomóc w uregulowaniu tych zobowiązań, będziemy ogromnie wdzięczni za każdą, nawet najmniejszą wpłatę. Każde okazane wsparcie ma dla nas ogromne znaczenie i jest wyrazem solidarności z tym, co przez lata wspólnie udało się stworzyć dla bezdomnych zwierząt.

Beata Malczuk

„Szóstka” zmienia się dla uczniów dzięki unijnemu dofinansowaniu

W Szkole Podstawowej nr 6 przy ul. Leszczyńskiej remont idzie pełną parą. Dzięki dofinansowaniu Unii Europejskiej placówka zyska nowy wygląd i stanie się w pełni przyjazna dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

Projekt „Zmieniamy się dla Was”, realizowany obecnie w Szkole Podstawowej nr 6 w Białej Podlaskiej, opiewa na całkowitą wartość 1,9 mln zł. Lwia część tej sumy to fundusze europejskie, ponieważ dofinansowanie wynosi 1,6 mln zł. Pozostała kwota w wysokości 300

tys. zł stanowi wkład z budżetu miasta. Wartość robót przewidzianych na bieżący rok szacuje się na około 600 tys. zł.

Inwestycja w budynku przy ul. Leszczyńskiej to projekt wieloletni, który wystartował już w ub.r. Podczas tegorocznych wakacji ekipy remontowe skupiają się przede wszystkim na gruntownej modernizacji wnętrza. Zaplanowano wymianę nawierzchni na powierzchni prawie 900 mkw. oraz wstawienie 36 nowych skrzydeł drzwiowych.

Głównym celem projektu „Zmieniamy się dla Was” jest zwiększenie dostępności szkoły dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

Plk

Miasto szykuje się na kolejne ulewę

Bialskie Wodociągi i Kanalizacja „WOD-KAN” przygotowują miejską infrastrukturę na wypadek gwałtownych zjawisk pogodowych.

Zgodnie z ostrzeżeniami Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej (IMGW) dla regionu, istnieje wysokie ryzyko wystąpienia kolejnych burz z intensywnymi opadami deszczu. Służby BWiK „WOD-KAN” prowadzą przegląd oraz czyszczenie

Wszelkie awarie, zatory i zagrożenia związane z infrastrukturą wodno-kanalizacyjną należy niezwłocznie zgłaszać pod całodobowy, bezpłatny numer pogotowia wodociągowo-kanalizacyjnego: 994.

wpusztów ulicznych i sieci kanalizacji deszczowej. Urzędnicy zapewniają, że wszystkie miejskie przepompownie pozostają pod stałym monitoringiem, a brygady techniczne zostały postawione w stan gotowości, aby móc natychmiast zareagować w przypadku wystąpienia kolejnych podtopień.

Spółka „WOD-KAN” zwróciła się z prośbą do mieszkańców Białej Podlaskiej o przestrzeganie kilku zasad bezpieczeństwa. Należy bezwzględnie unikać pozostawiania samochodów w obniżeniach terenu i miejscach, w których podczas intensywnych opadów naturalnie gromadzi się woda.

Właściciele domów i zarządcy budynków powinni zadbać o właściwe zabezpieczenie piwnic, garaży oraz mienia znajdującego się na najniższych kondygnacjach.

Komunikat stanowczo przypomina o zakazie otwierania włazów kanalizacyjnych oraz wprowadzania wód opadowych do kanalizacji sanitarnej. Tego typu nieodpowiedzialne praktyki mogą doprowadzić do przeciążenia systemu, co drastycznie zwiększa ryzyko zalania sąsiednich nieruchomości.

Plk

Łączy mieszkańców i otwiera nowe możliwości

Koniec lipca przyniósł bardzo dobrą wiadomość dla mieszkańców gmin Biała Podlaska i Zalesie. Uroczyste otwarto most na rzece Lutnia oraz przebudowaną drogę powiatową Kłoda Duża - Perkowice.

To inwestycja, która poprawi bezpieczeństwo, skróci czas przejazdu i ułatwi codzienne życie mieszkańcom oraz wszystkim korzystającym z tej trasy.

Zakres zadania obejmował budowę blisko 1,7 km drogi powiatowej nr 1067L Kłoda Duża - Perkowice o szerokości 6 m,

budowę nowego mostu na rzece Lutnia, modernizację zjazdów i systemu odwodnienia oraz montaż urządzeń poprawiających organizację ruchu i bezpieczeństwo użytkowników drogi.

Łącznie inwestycją objęto 2,5 km infrastruktury drogowej. Wykonawcą robót było

Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Białej Podlaskiej. Inwestycję zrealizował powiat bialski przy wsparciu gminy Zalesie (wkład 2,5 mln zł), a jej całkowita wartość wyniosła ponad 9,1 mln zł.

Beata Malczuk

Motor z nowym zawodnikiem i kolejną porażką. „Wierzę w drogę, którą idziemy”

Piłkarze Motoru Lublin przegrali na wyjeździe z Pogonią Szczecin 1:3. Po trzech kolejkach nowego sezonu PKO BP Ekstraklasy żółto-biało-niebiescy mają na koncie tylko jeden punkt.



Motor wrócił ze Szczecina na tarczy

Już do przerwy Lublinianie przegrywali 0:2, po tym, jak na listę strzelców wpisali się Darko Churlinov i Attila Szalai. W drugiej połowie ten rezultat utrzymywał się aż do 90. minuty, gdy kontaktowe trafienie zanotował wprowadzony z ławki rezerwowych skrzydłowy Makan Aïko. Chwilę później gospodarze odpowiedzieli trzecią bramką, która przypieczetowała ich zwy-

cięstwo. Do siatki trafił wówczas Kellyn Acosta.

– Gratuluję Pogoni wygranej. Jedyne, co mogę teraz obiecać, to jest to, że nie pozwolę drużynie zmienić kierunku i być smutnym tylko dlatego, że straciliśmy w ważnym momencie dwie bramki ze stałych fragmentów. Miel-

śmy w pierwszej połowie jedną czy dwie sytuacje, po zmianie stron również. W związku z tym pewnie zasłużyliśmy na więcej. Nie pozwolę, żeby drużyna była oceniana przez kontekst tych stałych fragmentów gry. Nie udało nam się ustrzec błędów przy nich błędów, choć dużo nad tym

pracowaliśmy. Wiedzieliśmy również, czego możemy spodziewać się po Pogoni. Z drugiej strony wiele elementów naszej gry funkcjonowało dobrze – potrafiliśmy wysoko pressować, odbierać piłkę na połowie przeciwnika i tworzyć sytuacje. Najtrudniejsze do zaakceptowania jest to, że swoich okazji nie wykorzystaliśmy. Kluczowe było to, że Pogoń jako pierwsza strzeliła gola. Gdybyśmy wcześniej wykorzystali jedną z naszych szans, ten mecz mógłby wyglądać inaczej – przyznał trener Mariusz Misiura.

Po trzech kolejkach nowego sezonu ekstraklasy Motor ma na koncie jeden punkt. Na inaugurację sezonu Lublinianie zremisowali bowiem 2:2 z Widzewem w Łodzi. Następnie

przyszły porażki 1:2 z Jagiellonią Białystok oraz 1:3 z Pogonią. – Oczywiście towarzyszy nam rozczarowanie. Mam zamiar być blisko zawodników i ich wspierać. Wierzę w drogę, którą idziemy i że z tej maki będzie bardzo dobry chleb – powiedział 45-letni szkoleniowiec.

Kilka dni przed sobotnim meczem do lubelskiego klubu trafił Kamil Lukoszek. Ten lewonożny piłkarz urodził się 4 kwietnia 2002 roku w Opolu i najlepiej czuje się na pozycji skrzydłowego. I choć pierwsze futbolowe kroki stawiał w rodzinnym mieście, to od 2016 roku bronił barw Górnika Zabrze, z dwuletnią przerwą na występy w Skrze Częstochowa. W zabrzańskim klubie przeszedł drogę od drużyn młodzieżowych, po pierwszy zespół, z którym w poprzed-

nim sezonie sięgnął po Puchar Polski i wicemistrzostwo kraju. Motor wypożyczył go z Górnika do końca sezonu 2026/27, z opcją pierwokupu.

Wcześniej szeregi lubelskiego zespołu zasilili tego lata bramkarz Mihai Popa, obrońcy Bartosz Bereszyński i Tin Plavotić pomocnicy Mateusz Łęgowski oraz Yacine Bourhane, skrzydłowy Makan Aïko, a także napastnik Dominik Gregorski, który wraz z Lukoszkem zadebiutował na boisku po przerwie.

W następnej serii spotkań podopieczni trenera Misiury zmierzą się na własnym stadionie z GKS-em Katowice. Początek potyczki na Motor Lublin Arenie zaplanowano w niedzielę, 16 sierpnia o godzinie 14.45.

Karol Kurzępa

Apelują o całoroczne lodowisko. „MOSiR musi chcieć”

Jest pomysł, by lodowisko w Lublinie było czynne przez cały rok. Apeluje o to miejski radny, ale i prezes hokejowej drużyny LHT Lublin.

Zacznijmy od faktów. Icemania to jedyne kryte pełnowymiarowe lodowisko w Lublinie, z którego w okresie zimowym korzystają tłumy mieszkańców, ale też zawodnicy i młodzi adepci hokejo-

wego rzemiosła - LHT Lublin. Lodowisko jest jednak czynne wyłącznie w okresie zimowym. I to właśnie w tej sprawie do Urzędu Miasta Lublin trafiła interpelacja radnego Marcina Jakóbczyka. Jak przyznaje, według posiadanych informacji wynika, iż wśród potencjalnych przeszkód, by lubelska ślizgawka była dostępna dłużej niż tylko w zimę, wymienia się m.in. szklaną elewację budynku lub też niesprawność urządzenia chłodzącego, a to odpowiedzialne jest za utrzy-

mywanie odpowiedniej temperatury nawierzchni.

– Jak wskazują środowiska zaangażowane w zimowe sporty, w tym Lubelski Klub Hokejowy - przeszklone ściany nie stanowią problemu w całorocznym funkcjonowaniu obiektu, na dowód czego przytaczają przykłady z innych miast w Polsce. Kwestia agregatu, jak rozumiem, niezależnie od wszystkiego musi zostać także rozwiązana, z uwagi chociażby na zbliżający się sezon zimowy. Wiadomo także, że w klubach

korzystających z obiektów Icemanii trenuje około 500 osób - w różnych grupach wiekowych, od najmłodszych po osoby dorosłe. Biorąc pod uwagę fakt, że seniorzy LHT Lublin rozpoczną tegoroczne rozgrywki w II lidze hokeja. Trzeba docenić ten fakt oraz determinację działaczy i zawodników – podkreśla radny Jakóbczyk.

Zarządcą lubelskiej ślizgawki jest Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lublinie. Dlaczego w innych miastach lodowisko jest czynne dłużej niż okres zi-

mony? – To MOSiR musi chcieć. Przez wiele lat prowadziliśmy rozmowy w tej sprawie. Widać, z jakim efektem. Dzieci z Lublina jeżdżą po całej Polsce, żeby trenować sporty zimowe. Toruń, Bydgoszcz, Poznań, Łódź, Warszawa, a my może będziemy mieli lodowisko za dwa i pół miesiąca – mówi Tomasz Janowski, prezes hokejowego klubu LHT Lublin.

Jaki jest zatem złoty środek, by miłośnicy sportów zimowych mieli odpowiednie warunki do treningu? – Mo-

dernizacja obiektu i przede wszystkim chęci ze strony miasta, by dzieci trenujące sporty zimowe nie były osamotnione. Dzisiaj miasto bardzo wspiera siatkówkę, piłkę nożną czy żużel. I przyjdą nagle kolejne igrzyska i ludzie będą oburzeni, że naszą kadrę reprezentują Ukraińcy, Białorusini lub Rosjanie, bo zmienili obywatelstwo, a nie Polacy. A gdzie mają rozwijać swoje talenty? – pyta retorycznie prezes LHT Lublin.

KS

Wygrany turniej i nowa kapitan

Piłkarki ręczne PGE MKS El-Volt Lublin przygotowują się do nowego sezonu Orlen Superligi Kobiet. Podopieczne trenera Pawła Tetelewskiego mają za sobą pierwsze mecze towarzyskie przed nadchodzącą kampanią.

W hali Globus odbył się IV Memoriał Edwarda Jankowskiego. Za sprawą turnieju upamiętniającego legendarnego trenera, kibice mogli po raz pierwszy zobaczyć w akcji odmieniony kadrowo zespół biało-zielonych. Po zakończeniu rozgrywek 2025/26 z klubem pożegnało się bowiem osiem szczypiornistek, a Julia Owczaruk została wypożyczona do beniaminka z Radomia.

Nowe twarze w szeregach aktualnych wicemistrzyń Polski to rozgrywające Sarah Dalsgaard Paulsen, Jhennifer Rosa Lopes Dos Santos oraz Oliwia Domagalska, skrzydłowa Emilia Kowalik, obrotowa Natalia Pankowska i bramkarka Nina Smelcerz. Ponadto po pięciu latach nieobecności do klubu powróciła doświadczona Dagmara Nocuń.

Na czele drużyny po zmianach stanęła nowa pani kapitan. Odbyło się głosowanie, podczas którego koleżanki z szatni wybrały do tej roli Aleksandrę Rosiak.

Lublinianki przygotowują się do nowego sezonu od 20 lipca. Po ponad dwóch tygodniach ciężkich treningów biało-zielone mogły się wreszcie sprawdzić na parkiecie na tle przeciwników w hali Globus. W piątkowy wieczór PGE MKS El-Volt rozbił Energa Start Elbląg aż 46:27.

W finale turnieju wicemistrzyni kraju zmierzyły się z KRASOŃ MKS Piotrcovia. W regulaminowym czasie gry rywalizacja była bardzo zacięta i wyrównana. W obu połowach padł remis. Do przerwy było 19:19, natomiast po godzinie zmagania 31:31. W serii rzutów karnych 4:3 wygrały natomiast miejscowe, dzięki czemu triumfowały w całej imprezie.

Pierwszy mecz o stawkę czeka podopieczne trenera Pawła Tetelewskiego 29 sierpnia. Wówczas wicemistrzyni kraju powalczą o Superpuchar Polski w łódzkiej Atlas Arenie z Zagłębiem Lubin.

Karol Kurzępa

Nowa umowa rodowitej Lublinianki. Skład w budowie

Poznaliśmy nazwisko kolejnej koszykarki, która w nadchodzącym sezonie będzie występować w Lotto AZS UMCS Lublin. W szeregach aktualnych mistrzyń Polski pozostanie Nikola Pogorzelska.



Nikola Pogorzelska

To mierząca 170 cm wzrostu rzucająca obrończyni, która 7 września będzie świętowała 20. urodziny. Z biało-zielonymi barwami jest związana od kilku lat, przechodząc wszystkie szczeble szkolenia w lubelskim klubie. W poprzednim sezonie zagrała w pierwszej drużynie w pięciu meczach, notując łącznie na parkiecie niespełna sześć minut gry. Bardziej istotną rolę pełni-

ła w składzie Bogdanki AZS UMCS II Lublin, gdzie notowała średnio 8,5 punktu, 2,2 asysty oraz 2,1 przechwyty na parkietach I ligi.

To trzecia koszykarka, która występowała w akademickiej drużynie w poprzednim sezonie i zdecydowała się pozostać w klubie na dłużej. Wcześniej podpisy pod nowymi umowami złożyły Aleksandra Wojtala oraz Julia Rakowska. Ponadto do drużyny, którą

od niedawna prowadzi Marek Lebedziński, trafiły za sprawą transferów Matea Tadić, Dominika Hańczaruk i Catherine Reese. Przypomnijmy, że wcześniej z lubelskim zespołem pożegnały się Markeisha Gatling (końiec kariery), Klaudia Wnorowska, Brooque Williams, Dominika Ullmann, Robbi Ryan, Kamila Borkowska, a także trener Karol Kowalewski.

19 września biało-zielone rozpoczną sezon od starcia we Wrocławiu z tamtejszą Słężą o Superpuchar Polski Kobiet. Tydzień później akademicki rozpoczną zmagania w nowej kampanii Basket Ligi Kobiet. W pierwszej kolejce zmierzą się na własnym parkiecie z Islands JTEC Wichoś Jelenia Góra.

Karol Kurzępa

Podlasie z punktem przy fanatycznym dopingu

Podlasie Biała Podlaska rozpoczęło sezon 2026/2027 od remisu z beniaminkiem. Na własnym stadionie zespół prowadzony z ławki przez Bartosza Braczewskiego podzielił się punktami z Hetmanem Zamość, remisując 1:1. O wyniku zdecydowały gole zdobyte w ostatnim kwadransie spotkania.



Bialczanie zdobyli pierwszy punkt w nowym sezonie (fot. Cezary Hince)

Inauguracja nowego sezonu w Białej Podlaskiej miała dodatkowy historyczny smaczek. Czterdzieści lat temu, gdy Podlasie debiutowało na trzecioligowym szczeblu, jednym z rywali również był Hetman Zamość. Po czterech dekadach obie drużyny ponownie spotkały się na tym samym poziomie rozgrywkowym, a historia znów przyniosła remis. Tym razem jako beniaminek do Białej Podlaskiej przyjechał Hetman, który przed tygodniem rozpoczął sezon od remisu 1:1 z Siarką Tarnobrzeg. Zamościanie także w drugim spotkaniu ligowym nie znaleźli sposobu na odniesienie zwycięstwa.

Mało emocji przed przerwą
Podlasie musiało radzić sobie bez pierwszego trenera Macieja Oleksiuka. Szkoleniowiec został ukarany czerwoną kartką podczas wcześniejszego spotkania w Ostrowcu i tym razem mecz oglądał z trybun. Zespół z ławki rezerwowych prowadził jego asystent Bartosz Braczewski.

Pierwsze minuty nie przyniosły większych emocji. Jako pierwszy bramkę rywali próbował zaatakować Dominik Banach, który uderzył z rzutu wolnego, ale piłka poszybowała wysoko nad poprzeczką. Nieco lepiej w początkowej fazie prezentowali się goście. Hetman częściej utrzymywał się przy piłce, jednak przewaga nie przekładała się na sytuacje podbramkowe. Na pierwszą próbę zamościanie czekali aż do 26. minuty. Wtedy Dominik Skiba, najlepszy strzelec ubiegłorocznych rozgrywek IV ligi, zdecydował się na efektowną próbę z około 30 metrów. Chciał przełobować Oskara Jeża, ale nie trafił w światło bramki. W 35. minucie Skiba ponownie dał o sobie znać. Jego uderzenie tym razem również minęło bramkę Podlasia. Kilka chwil później napastnik Hetmana znalazł się już w znacznie lepszej sytuacji i oddał pierwszy celny strzał gości. Jeż był jednak na posterunku i pewnie zatrzymał piłkę.

Na tym właściwie zakończyły się większe emocje w pierwszej połowie. Kibice zgromadzeni na stadionie na gole musieli poczekać do końcowego fragmentu spotkania. **Podlasie nacisnęło po przerwie**
Po zmianie stron gospodarze odważniej ruszyli do przodu. W jednej z pierwszych akcji Dmytro Kopytov próbował pokonać bramkarza Hetmana, ale jego uderzenie zostało zablokowane przez Rodiona Serdiuka. W 52. minucie Podlasie było blisko objęcia prowadzenia. Banach precyzyjnie wykonał rzut wolny, jednak Michał Kot końcówkami palców zdołał przenieść piłkę nad poprzeczką. Kilka chwil później spotkanie zostało na moment przerwane. Kibice Podlasia odpalili pokaz pirotechniczny, a sędzia zdecydował się zatrzymać grę. Po wznowieniu meczu gospodarze przeprowadzili prawdziwy szturm na bramkę Hetmana.

W 63. minucie w ciągu zaledwie kilku sekund Kot musiał interweniować przy kolejnych uderzeniach. Najpierw zatrzymał strzał Banacha, następnie Tomasza Andrzejuka, a chwilę później ponownie Banacha. Na tym jednak nie koniec. Jarosław Kosieradzki trafił w poprzeczkę. Podlasie miało w tej fazie meczu zdecydowaną przewagę, ale nie potrafiło jej zamienić na gola. Hetman odpowiedział próbą Jakuba Górskiego, który uderzył nad poprzeczką. **Najpierw karny, potem odpowiedź Podlasia**
W 73. minucie to jednak goście otrzymali prezent w postaci rzutu karnego. Jeden z zawodników Podlasia zagrał piłkę ręką we własnym polu karnym, a arbiter bez wahania wskazał na jedenasty metr. Do piłki podszedł Serdiuk i zachował zimną krew. Pewnym strzałem pokonał Jeża, dając Hetmanowi prowadzenie 1:0. Podlasie nie zamierzało jednak rezygnować. Dziewięć minut później gospodarze doprowadzili do wyrównania. Po składnej, zespołowej akcji piłka trafiła do Sebastiana Kobiery, który uderzeniem głową znalazł drogę do bramki. W 84. minucie sytuacja Hetmana dodatkowo się skomplikowała. Sikora obejrzał drugą żółtą kartkę, a w konsekwencji musiał opuścić boisko. Podlasie przez ostatnie minuty grało więc w przewadze liczebnej.

Gospodarze ruszyli jeszcze po zwycięskiego gola. Okazję miał między innymi Kacper Dimitruk, wprowadzony po przerwie, ale jego uderzenie nie znalazło drogi do bramki. Ostatecznie wynik już się nie zmienił. Podlasie zremisowało z Hetmanem 1:1 i zdobyło pierwszy punkt w nowym sezonie. Dla zespołu z Zamościa był to natomiast drugi remis w rozgrywkach i drugi z rzędu w stosunku 1:1. **Do Połańca**
Za tydzień Podlasie czeka pierwszy wyjazd w tym sezonie. W sobotę o godzinie 17 bialczanie zmierzą się w Połańcu z miejscowymi Czarnymi. Gospodarze kolejnego spotkania w weekend pokonali na wyjeździe Siarkę Tarnobrzeg 1:0. **Podlasie Biała Podlaska - Hetman Zamość 1:1 (0:0)**
Bramki: Kobiera 81' - Serdiuk 74' (k). **Podlasie:** Jeż - Maluga, Krawczyk, Bobowski, Nojszewski, Łukasiewicz (46' Kobiera), Banach (82' Dimitruk), Andrzejuk (71' Bondar), Orzechowski, Kopytov, Kosieradzki. **Hetman:** Kot - Głaz, Serdiuk, Szymała, Ziętek, Iwanek (87' Szatała), Bartoś, Sikora, Górski (90' Waliś), Jairo Rodriguez (87' Wardęski), Skiba (71' Lepiarz). **Żółte kartki:** Kot, Serdiuk, Sikora, Górski, Waliś. **Czerwona kartka:** Sikora 84', za dwie żółte kartki. **Sędziował:** Grabowski (Jarosław). **Widzów:** 1000.

mp

Grad goli w pucharze. Lutnia strzeliła aż 15!

W weekend rozegrano mecze I rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgowym. W kilku spotkaniach padło sporo bramek, a najwyższe zwycięstwo odniosła Lutnia Piszczac, która rozgromiła na wyjeździe Perłę Sławatycze aż 15:1.

Spotkanie w Sławatyczach było zdecydowanie najbardziej jednostronnym meczem tej rundy. Lutnia urządziła sobie prawdziwy festiwal strzelecki i zdobyła aż 15 bramek, tracąc tylko jedną. To bez wątpienia najbardziej okazały wynik całej pierwszej rundy. Dużo bramek padło również w Grzędowce, gdzie miejscowa Gręzovia przegrała z KS Drelów 1:9. Goście od początku narzucili swoje tempo i skutecznie wykorzystywali kolejne sytuacje, kończąc spotkanie z dziewięcioma trafieniami na koncie. Sześć bramek zobaczyli kibice w Łomazach. Niwa przegrała tam z Podlasiem II Biała Podlaska 0:6. Taki sam rezultat padł w Jabłoni, gdzie

Olimpia uległa Agrotexowi Milanów również 0:6. Wysokie zwycięstwo odniósł także Grom Kąkolewnica, który pokonał Bór Dąbie 7:0. Pięć bramek zdobyły natomiast zespoły Huraganu Międzyrzec Podlaski i Unii Krzywda. Huragan wygrał z Janowią Janów Podlaski 5:2, a Unia pokonała Armaty Stoczek Łukowski również 5:2. Wynikiem 5:1 zakończyło się spotkanie Bad Boys Zastawie - ŁKS Łazy. W pozostałych meczach padło mniej bramek. Polesie Serokomla wygrało z Wenus Oszczepalin 4:1, Granica Terespol pokonała LZS Dobryń 4:1, a Az-Bud Komarówka Podlaska zwyciężył Dąb Dębowa Kłoda 4:2. Do kolejnej rundy awansowały również m.in. Orleń II Łuków, które wygrały ze Startem Gózd 4:0, oraz KS Drelów, będący jednym z najbardziej bramkostrzelnych zespołów tej serii spotkań. **WYNIKI I RUNDY**
Wenus Oszczepalin - Polesie Serokomla 1:4
Orleń II Golaszyn - Kujawiak Stanin 2:3
Olimpia Okrzeja - Dwernicki Stoczek Łukowski 0:1

Pasztet Team Biała Podlaska - Lesovia Trzebieiszów 0:1
Ar-Tig Huta Dąbrowa - Orleń II Radzyń Podlaski 3:2
LZS Dobryń - Granica Terespol 1:4
Niwa Łomazy - Podlasie II Biała Podlaska 0:6
Janowia Janów Podlaski - Huragan Międzyrzec Podlaski 2:5
Start Gózd - Orleń II Łuków 0:4
Perła Sławatycze - Lutnia Piszczac 1:15
Bad Boys Zastawie - ŁKS Łazy 1:5
Armaty Stoczek Łukowski - Unia Krzywda 2:5
Olimpia Jabłoń - Agrotex Milanów 0:6
Gręzovia Grzędówka - KS Drelów 1:9
Dąb Dębowa Kłoda - Az-Bud Komarówka Podlaska 2:4
Tur Turze Rogi - Absolwent Domaszewnica
Bór Dąbie - Grom Kąkolewnica 0:7
Bizon Jeleniec - Sokół Adamów 0:3
Az-Bud II Komarówka Podlaska - Orzeł Czemierniki 0:2
Twierdza Kobylany - Red Sielczyk 2:2, k. 2:4

mp

Orleń. Porażka, ale za wysoka

Od przegranej 0:4 rozpoczęli sezon gracze Orleń.
Łukowianie ulegli Turowi Milejów. - Nie zasłużylimy na tak wysoką porażkę. Po straconym gołu próbowaliśmy wyrównać. Najlepszą okazję miał Robert Warowny, ale jego strzał w dalszy róg kapitalnie zbił bramkarz. Z kolei po centrze Krystiana Gryglaka bardzo groźnie głową strzelał Mateusz Bartnikowski - mówi Maciej Syga. Jego podopieczni stracili drugiego gola po kontrze. - W końcówce zaryzykowaliśmy i dostaliśmy kolejne bramki. Przegraliśmy z bardzo mocnym zespołem. Jestem zadowolony z postawy mojej ekipy. Lepiej raz przegrać wysoko, a nie cztery razy jedną bramkę - dodaje.

KLASA A
PROGRAM 1. KOLEJKI (15/16.08)
Janowia - Tytan
Kujawiak - Dwernicki
Dąb - Polesie
LZS Dobryń - Niwa
Orleń II - Lesovia
Olimpia - Armaty
Twierdza - Bizon
Olimpia - pauza

mp

Tur Milejów - Orleń Łuków 4:0 (1:0)
Bramki: Zajac 30', Koneczny 53', Suryś 82', 88'.
Orleń: Żmuda - Charczuk (60' Zduńczyk), Ł. Rudz, Prachnio, Jaworski (90' P. Sowisz), Młynarczyk, Mucha, Kłoda (55' Bartnikowski), Warowny (70' Drosio), Gryglak, Jastrzębski (85' Grzywacz).
Żółte kartki: Jastrzębski, Mucha, Prachnio.
Trudny rywal
W drugiej serii gier Orleń zmierzą się z Tomasią Tomaszów Lubelski. Starcie odbędzie się w Łukowie. Spotkanie zaplanowano na 16 sierpnia na godz. 14:00.

mp

KLASA OKRĘGOWA
PROGRAM 1. KOLEJKI (15.08., godz. 17:00)
Lutnia - Unia K.
(15.08., godz. 17:30)
Orleń II Ł. - Sokół
(16.08., godz. 13:00)
Absolwent - Granica
(16.08., godz. 11:00)
Podlasie II - Huragan
ŁKS Łazy - KS Drelów
(16.08., godz. 17:00)
Orzeł - Agrotex
Red Sielczyk - Az-Bud
Grom - Victoria

mp

III LIGA

WYNIKI 2. KOLEJKI
Podlasie - Hetman 1:1
Bramki: Kobiera 81' - Serdiuk 74' (k).
Chelmska - Sokół 2:0
Bramki: Banaszewski 13', Jakubowski 56'.
Wieczysta II - AKS 1:3
Bramki: Pakulski 56' - Pokora 24', Sowa 49', Kawecki 75'.
Siarka - Czarni 0:1
Bramka: Płatek 68'.
Korona II - Wisła II 1:2
Bramki: Wyrozumski 26' (k) - Tokarczyk 58', 75'.
Wiślanie - Naprzód 2:0
Bramki: Thiago 29' (k), Durda 39'.
Pogoń-Sokół - Moravia 0:2
Bramki: Polaszenko 44', Siwek 71'.
Wisłoka - JKS Jarosław 3:1
Bramki: Dubiel 59', Śliwa 78', 84' - Magdziak 53'.
Star - KSZO 0:0

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Wiślanie Skawina	2	6	4:0
2	Wisła II Kraków	2	6	6:3
3	Czarni Połaniec	2	6	4:1
4	Chelmska Chelmska	2	6	3:0
5	AKS Busko Zdrój	2	4	4:2
6	Wisłoka Dębica	2	4	4:2
7	KSZO Ostrowiec Św.	2	4	1:0
8	Moravia Morawica	2	3	2:2
9	Naprzód Jędrzejów	2	3	5:6
10	Hetman Zamość	2	2	2:2
11	Podlasie Biała Podl.	2	1	1:2
12	Siarka Tarnobrzeg	2	1	1:2
13	JKS Jarosław	2	1	3:5
14	Sokół Kolbuszowa	2	1	2:4
15	Star Starachowice	2	1	2:4
16	Korona II Kielce	2	0	5:7
17	Pogoń-Sokół Lubaczów	2	0	0:3
18	Wieczysta II Kraków	2	0	2:6

NASTĘPNA KOLEJKA
(15.08., 17:00): Czarni - Podlasie, AKS - Siarka, Hetman - Star, KSZO - Korona II, Wisła II - Wiślanie, Naprzód - Pogoń-Sokół, Moravia - Chelmska, JKS Jarosław - Wieczysta II, Sokół - Wisłoka.

mp

IV LIGA

WYNIKI 1. KOLEJKI
Tur - Orleń Ł. 4:0
Łada - Orleń R.
Ruch - Lewart 4:5
Lublinianka - Powiślak 7:3
Janowianka - Victoria 1:1
Świdnicz. - Granit 0:2
Tomasovia - Bug 3:3
Górniki II - Avia II - przeł.
NASTĘPNA KOLEJKA (16.08., godz. 14:00): Orleń - Tomaso-
via, (15.08., godz. 17:00): Orleń R. - Janowianka, Avia II - Bug, Granit - Tur, Victoria - Świdniczanka, Powiślak - Łada, Lewart - Lublinianka, Górniki II - Ruch.

mp

BIA

IV liga – Łada Biłgoraj – Orleńta Spomlek Radzyń Podlaski 2:0 (1:0). Dobre widowisko na początek rozgrywek

Goście tanio skóry nie oddali, ale wygrana Łady zasłużona

Kibice w Biłgoraju miło będą wspominać niedzielne popołudnie na ulicy Targowej. Ładny obiekt, śliczna pogoda, dobre widowisko, wygrana ich ulubieńców... Ozdobą spotkania był gol Patryka Czułowskiego z rzutu wolnego. Łada potwierdziła, że będzie stanowić w lidze liczącą się siłę. A Orleńta też się na boisku nie położyły i gdyby wykorzystały swoje szanse, mogły nawet zapunktować.

W pierwszych dwóch kwadransach gospodarze zepchnęli gości do głębokiej obrony, w zarodku przecinając wszelkie próby rozegrania kontrataku. Na szczęście dla Orleńt gracze Łady kilka razy zepsuli ostatnie, otwierające drogę do bramki podania. Dopiero w 24 minucie ładnym strzałem z rzutu wolnego popisał się rutynowany Czułowski i piłka z mocną rotacją wpadła w prawy róg bramki strzeżonej przez debiutującego w Orleńtach młodzieńczego Dawida Kłosa. Stracony gol podzielał na biało-zielonych otrzeźwiająco. W ostatnich dziesięciu minutach stworzyli sobie kilka okazji: głową nad bramką strzelał Cudowski, raz dobrze w pole karne wbiegł Jakub



W kronice Łady mecz zostanie określony pewnie jako "zadanie umiarkowanie trudne, wykonane poprawnie". Czy w kolejnych meczach podopieczni trenera Zająca potwierdzą niezłą formę z meczu z Orleńtami?



Z Biłgoraja Orleńta wracają bez punktów, ale i bez wstydu

Rycaj, ale oddał niecelny strzał. W 41. minucie w idealnej sytuacji był Cudowski, strzelał z czterech metrów, ale nie trafił w bramkę.

Pęczak załatwił byłych kolegów

Drugą połowę Orleńta zaczęły całkiem nieźle, ale Łada potrafiła wyprowadzić skuteczny kontratak, po którym piłkę dostał w polu karnym Cezary Pęczak (kiedyś gracz Orleńt...) i podwyższył wynik. Goście próbowali odrabiać straty, pięknym strzałem z rzutu wolnego popisał się

Marcel Obroślak, ale równie efektownie obronił Anton Alfimov. Szansy z wolnego szukał też Cudowski, ale znowu górą był bramkarz gości. W końcówce miejscowi spokojnie dowieźli korzystny wynik do końca.

Jak tak dalej pójdzie to...

Pierwsze mecze sezonu zawsze stanowią pewną niewiadomą i wysnuwanie na ich podstawie zbyt daleko idących wniosków obarczone jest sporym ryzykiem. Gdybyśmy jednak musieli wróżyć po meczu Łada - Orleńta, to po gospoda-

rzach spodziewać się możemy rywalizacji o miejsce w czołowej trójce, Orleńta zaś zakończą rozgrywki około połowy tabeli. Różnica wynika z tego, że tam, gdzie trener Marcin Zając ma do dyspozycji rutyniarza Czułowskiego, który swoje nastroje zgadywać, który z zarekrutowanych w okręgówce młodzieńców da lepszą zmianę koledze...

Łada do Końskowoli, Orleńta z Janowianką

W następnej kolejce Łada zagra na wyjeździe z beniaminkiem z Końskowoli.

W pierwszej kolejce Powiślak przegrał 7:3 z Lublinianką, ale z pewnością po kilkuletniej nieobecności w IV lidze zechce dobrze przypomnieć się swojej publiczności. A Łada, jeśli chce myśleć o odegraniu czołowej roli w rozgrywkach, z takich wyjazdów musi przywozić punkty. Orleńta w sobotę podejmą Janowiankę, która zremisowała z absolutnym debiutantem w lidze, Victorią Łukowa. Być może trener Bożyk będzie miał już do dyspozycji pochodzącego z Ukrainy bocznego obrońcę, który pomógłby rozwiązać zwłaszcza problemy na lewej stronie.

Łada Biłgoraj - Orleńta Spomlek Radzyń Podlaski
2:0 (1:0)

Gole: Czułowski 24, Pęczak 53

Łada: Alfimov - Pytko (88 Proć), Futa, Kryvolapov, Poleszak (75 Figiel), Goncharevich, Yanchuk (75 Zarczuk), Pęczak (64 Kutyla), Wachowicz (64 Duma), Ziętek (88 Szmit), Czułowski,

Orleńta: Kłos - J. Rycaj (83 Korolczuk), Miszta, Sawczuk (46 Pendel), Warda, Obroślak, Siudaj (63 Kaczyński), K. Rycaj, D. Rycaj (63 Izdebski), Morenkov (70 Podlipny), Cudowski

żółte kartki: Kutyla, Zarczuk - Siudaj, Cudowski

sędziował: Marcin Gawlik

Widzów 500, około 50 grupa zorganizowana gości

Nie ma Startu, są rezerwy Avii Świdnik i Górnika Łęczna

Dopiero na 24 godziny przed startem rozgrywek okazało się, kto w nich ostatecznie zagra. W czwartkowe popołudnie władze Lubelskiego Związku Piłki Nożnej ogłosiły, że wycofał się przeżywający kłopoty organizacyjne Start Krasny-staw. Żeby nie grać w czter-nastozespołowej stawce, dopuszczono jeszcze dwie ekipy: rezerwy Górnika Łęczna i Avii Świdnik. Skorzystano z przepisu, że drużyny, które grają w II lidze, mogą wystawić rezerwy dwie ligi niżej.

Zbigniew Smółko

Obywatel Ukrainy deportowany. Co zrobił?

Strażnicy graniczni doprowadzili do wydalenia z Polski 43-letniego obywatela Ukrainy. Przez 7 lat nie będzie mógł ponownie wjechać do Polski ani innych państw strefy Schengen.



Prowadził po narkotykach - został już wydany z Polski

Funkcjonariusze z placówki Straży Granicznej w Białej Podlaskiej wydali wobec cudzoziemca decyzję o zobowiązaniu do powrotu na wniosek komendanta miejscowego policji w siedlcach.

Jak ustalono, dalszy pobyt obywatela Ukrainy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej stanowił zagrożenie dla ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Mężczyzna był wcześniej zatrzymany za posiadanie substancji

odurzających oraz kierowanie pojazdem mechanicznym pod wpływem narkotyków - informuje Nadbużański Oddział Straży Granicznej.

Cudzoziemiec przez siedem lat nie będzie mógł powrócić do Polski. Ma też zakaz wjazdu do krajów strefy Schengen. 43-letni mężczyzna został już doprowadzony do granicy Polski. Tam przekazano go ukraińskim służbom granicznym.

Joanna Niecko

Nasi bohaterowie! 40 lat temu napisali pierwszy rozdział historii Podlasia



Klub uhonorował piłkarzy, którzy 40 lat temu wystąpili w debiutanckim spotkaniu Podlasia na poziomie III ligi. Była to okazja nie tylko do podziękowania za sportowe osiągnięcia, ale także do wspomnień i ponownego spotkania po wielu latach

Podczas przerwy w meczu Podlasia Biała Podlaska z Hetmanem Zamość odbyła się wyjątkowa uroczystość.

Klub uhonorował piłkarzy, którzy 40 lat temu wystąpili w debiutanckim spotkaniu Podlasia na poziomie III ligi. Była to okazja nie tylko do podziękowania za sportowe osiągnięcia, ale także do wspomnień i ponownego spotkania po wielu latach.

Na murawie pojawili się zawodnicy, którzy w 1986 roku tworzyli drużynę rozpoczynającą swoją przygodę z III ligą. Wśród nich zna-

leżli się: Bogusław Broniewicz, Zbigniew Głuchowski, Robert Torenc, Artur Pietruczuk, Jarosław Radzio, Cezary Stańczuk, Stanisław Jaszczyński, Ryszard Więcierzyński, Krzysztof Ulita, Jarosław Makarewicz oraz Sławomir Stańczuk.

Nie zabrakło również osób, które przed laty odpowiadały za funkcjonowanie zespołu. Na murawie pojawili się trener Jerzy Petruczenko oraz kierownik drużyny Zbigniew Rogożnicki.

Nie wszyscy uczestnicy tamtych wydarzeń mogli jednak wziąć udział w jubileuszowym spotkaniu. Na uroczystość nie dotarli Maciej Biegajło,

Leszek Jencz oraz Eugeniusz Juchimiuk, pełniący przed laty funkcję lekarza klubowego. Zabrakło także ówczesnego prezesa Romualda Izdebskiego.

Wspominano również tych, których nie ma już z nami. O pierwszych latach Podlasia przypominali Sławomir Wieliczuk, Janusz Trochimiuk, Mirosław Wasiuk oraz Stanisław Gasiewicz, który pełnił funkcję kierownika sekcji.

Dla byłych zawodników spotkanie po czterech dekadach było wyjątkowym przeżyciem. Wspólne pojawienie się na murawie przywołało wspomnienia z czasów, gdy sportowa rywalizacja była dla nich codziennością.

- Fajnie, że o nas pamiętali. Dziękujemy za zaproszenie. Zawsze miło wraca się w miejsce, w którym oddawało się pot, krew i łzy na boisku. Dla nas było to super spotkanie. Po wielu latach mogliśmy się znowu spotkać i był czas na wspomnienia - mówi Ryszard Więcierzewski, jeden z byłych zawodników Podlasia.

Po 40 latach trudno odtworzyć każdy szczegół tamtego debiutu. - Minęło tyle lat, że szczerze mówiąc, nawet nie pamiętam dokładnie tego spotkania. Dużo się wtedy grało. Graliśmy przede wszystkim na chwałę klubu z Białej Podlaskiej - dodaje.

mp

Aleksander Chwalczuk na Letniej Akademii Młodych Orłów, wcześniej testowany przez Legię



Aleksander Chwalczuk - utalentowany bramkarz Akademii Piłkarskiej Podlasie Biała Podlaska z rocznika 2014, został wyróżniony udziałem w Letniej Akademii Młodych Orłów w Wałbrzychu. To kolejne ważne doświadczenie w rozwijającej się karierze młodego zawodnika. Nie tak dawno Aleksander miał również okazję zaprezentować swoje umiejętności podczas testów w Akademii Piłkarskiej Legii Warszawa

Aleksander Chwalczuk - utalentowany bramkarz Akademii Piłkarskiej Podlasie Biała Podlaska z rocznika 2014, został wyróżniony udziałem w Letniej Akademii Młodych Orłów w Wałbrzychu. To kolejne ważne doświadczenie w rozwijającej się karierze młodego zawodnika. Nie tak dawno Aleksander miał również okazję zaprezentować swoje umiejętności podczas testów w Akademii Piłkarskiej Legii Warszawa.

Chwalczuk sprawdzony przez Legię

Udział w Letniej Akademii Młodych Orłów nie jest jednak jedynym ważnym wydarzeniem w ostatnim czasie w sportowym rozwoju Aleksandra Chwalczuka. Nie tak dawno młody bramkarz Akademii Podlasie Biała Podlaska przebywał na testach w Akademii Piłkarskiej Legii Warszawa U-12. Podczas pobytu w stolicy uczestniczył w jednostce treningowej wraz ze swoimi rówieśnikami, a także odbył dodatkowy trening bramkarski. Była to dla niego okazja do sprawdzenia swoich umiejętności w warunkach szkoleniowych jednego z najbardziej renomowanych klubów w Polsce.

Jak informowała Akademia Podlasie, Aleksander został bardzo pozytywnie oceniony przez sztab trenerski Legii Warszawa. Dla młodego zawodnika jest to niewątpliwie cenne wyróżnienie, a dla jego macierzystej akademii - potwierdzenie, że rozwój młodych piłkarzy w Białej Podlaskiej zmierza w dobrym kierunku.

Kolejne doświadczenia, zarówno udział w Letniej Akademii Młodych Orłów, jak i wcześniejsze testy w Legii - pokazują, że Aleksander Chwalczuk należy do grona młodych zawodników, których rozwój warto obserwować.

Dla 12-letniego bramkarza najważniejsze pozostaje jednak dalsze szkolenie, zdobywanie doświadczenia i systematyczna praca. Kolejne wyróżnienia są natomiast najlepszym potwierdzeniem, że talent młodego zawodnika z Białej Podlaskiej został już dostrzeżony również poza regionem.

Dla Akademii Piłkarskiej Podlasie to również powód do satysfakcji. Obecność jej zawodnika w gronie uczestników Letniej Akademii Młodych Orłów pokazuje, że praca szkoleniowa z młodzieżą w Białej Podlaskiej przynosi efekty.

mp
BIA

Piotr Tarkowski powalczy o medale Mistrzostw Europy

Polski Związek Lekkiej Atletyki odkrył karty. W 74-osobowej kadrze na 27. Mistrzostwa Europy w lekkoatletyce, które w sierpniu odbędą się w Wielkiej Brytanii, nie zabrakło silnego reprezentanta z Białej Podlaskiej. Piotr Tarkowski, skoczek w dal z KS AZS-AWF, jest gotowy na walkę z najlepszymi na Starym Kontynencie.

Pod koniec lipca (30.07) PZLA oficjalnie zaprezentował listę nazwisk lekkoatletów, którzy będą reprezentować nasz kraj podczas nadchodzących wielkimi krokami Mistrzostw Europy. Impreza odbędzie się w dniach 10-18 sierpnia na słynnym Alexander Stadium w Birmingham. W biało-czerwonych barwach wystąpi łącznie 41 zawodniczek i 33



Dla kibiców z regionu bialskiego najważniejszą informacją jest powołanie Piotra Tarkowskiego, którego trenuje Tadeusz Makaruk

zawodników. Dla kibiców z regionu bialskiego najważniejszą informacją jest powołanie Piotra Tarkowskiego, którego trenuje Tadeusz Makaruk.

Rozkład jazdy bialskiego skoczka

Podopieczny trenera Tadeusza Makaruka nie będzie miał czasu na długie aklimatyzowanie się

w Birmingham, ponieważ do rywalizacji przystąpi już pierwszego dnia mistrzostw. W poniedziałek 10 sierpnia weźmie udział w kwalifikacjach skoku w dal. Zawodnik KS AZS-AWF Biała Podlaska z pewnością celuje w ścisły finał, zaplanowany zaledwie dzień później. Walka o medale w tej konkurencji rozpocznie się podczas sesji wieczornej we wtorek 11 sierpnia.

Bogate doświadczenie procentuje

Choć rywalizacja na poziomie seniorskich Mistrzostw Europy to ogromne wyzwanie, Piotr Tarkowski ma za sobą solidny bagaż międzynarodowych doświadczeń. Bialski lekkoatleta wielokrotnie udowodnił, że potrafi radzić sobie z presją podczas najważniejszych imprez na otwartym stadionie. Jego dotychczasowe starty mistrzowskie to imponująca karta:

2018: Mistrzostwa Świata U20 - Tampere (Finlandia)

2019: Mistrzostwa Europy U23 - Gävle (Szwecja)

2021: Mistrzostwa Europy U23 - Tallin (Estonia)

2022: Mistrzostwa Europy - Monachium (Niemcy)

2025: Drużynowe Mistrzostwa Europy - Madryt (Hiszpania)

mp

Jest decyzja sądu w sprawie konfliktu strażaków z burmistrzem

Deklarują gotowość, ale nie wezwano ich do pożaru i wypadku.

„To jawne wygaszanie naszej jednostki!”

OSP Janów Podlaski została zablokowana przez białą Komendę Miejską Państwowej Straży Pożarnej i nie jest wzywana do zaistniałych w pobliżu pożarów i wypadków, nawet do których może dotrzeć wcześniej od innych jednostek. Nie jest dysponowana przez stanowisko kierownika KM PSP, co - zdaniem ochotników z tej jednostki - może grozić pogorszeniem bezpieczeństwa mieszkańców Janowa i okolic.

Według relacji strażaków z opisywanej jednostki sprawdziły się ostrzeżenia, że blokowanie OSP Janów Podlaski może spowodować zagrożenie dla życia i zdrowia Janowian nawet podczas Dni Konia Arabskiego...

Kiedy popierany przez strażaków kandydat na janowskiego wójta Karol Michałowski został wybrany w 2024 roku, później omijał ich w dotacjach. Druhowie wspierali zatem referendum w sprawie odwołania samorządowców wraz z jego szefem. Bezskutecznie. Zabrano im dotację na nowy wóz bojowy, a w styczniu 2026 roku burmistrz Karol Michałowski (od niedawna Janów Lubelski jest już miastem) wypowiedział OSP Janów Podlaski umowę użyczenia remizy oraz porozumienie z 1994 roku o włączeniu tej jednostki do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Ponadto wtedy zapowiedział przed kamerami, że nowym miejscie utworzy inną OSP, co później zrealizował.

Okazuje się, że otrzymał pomoc białskiej KM PSP i po wolna likwidacja liczącej ponad 107 lat OSP przyspieszyła. Ta jednostka została już wyłączona z KSRG, a na jej miejsce wchodzi OSP z Pawłowa Nowego.

Syrena janowskiej OSP nie wyje

W minioną środę, 5 sierpnia, o godz. 2 w nocy zaalarmowano komendę, że nastąpił pożar budynku gospodarczego we wsi Błonie (gm. Janów Podlaski).

Mł. kpt. Marcin Kazimierzczak, p.o. naczelnika wydziału kontrolno-rozpoznawczego i zarazem zastępcę oficera prasowego komendanta miejskiego PSP w Białej Podlaskiej, poinformował nas, że na miejsce zdarzenia w Błoniu skierowano: jeden zastęp JRG (pięciu strażaków) oraz cztery OSP (15 strażaków) w tym dwa z OSP Rokitno oraz po jednym z OSP Olszyn i OSP Nowy Pawłów.

Po przybyciu na miejsce zdarzenia i przeprowadzeniu rozpoznania, stwierdzono pożar stodoły oraz wiaty zlokalizowanej na terenie posesji. Działania jednostek polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, kierowaniu ruchem w komunikacji, podaniu czterech prądów wody na palące się obiekty, wyniesieniu butli propan butan (11 kg) w liczbie dwóch sztuk z palącego się obiektu oraz schłodzeniu. Następnie przystąpiono do dokładnego przelania pogorzeliska oraz sprawdzenia terenu przy użyciu kamery termowizyjnej - stwierdził mł. kapitan.

Dodał, że zakończenie działań nastąpiło o godz. 3.28.

Wygaszanie OSP Janów

Miejscowi opowiadali później, że „buzowało się dobrze”... Kiedy ludzie zobaczyli ogień o godz. 2, już połowa stodoły była spalona. Podejrzewali, że doszło do podpalenia. Spłonął też garaż z oponami i sprzętem: nową kosiarką, piłą i trampoliną dla dzieci. Chociaż butle były puste, to kiedy się rozgrzały, resztki gazu wyrwały w jednej zawór. Na szczęście ogień nie doszedł do mieszkania, bo wtedy mógłby się przenieść na pobliski las. Straty wstępnie miejscowi szacowali na ok. 40 tys. zł. Dziwili się, że do gaszenia po-



Pogorzelisko w Błoniu. Stodoła i garaż spłonęły doszczętnie

żaru nie przyjechała znana ze skuteczności najbliższa położona OSP Janów Podlaski.

Tą sytuacją zaskoczony i oburzony był Grzegorz Kaczmarek, prezes OSP Janów Podlaski.

- Nie alarmowano nas. Gdyby zadysponowano, to jakieś cztery minuty byśmy jechali do pożaru. Odległość od remizy wynosiła niecałe 8 km, prosta piękna droga na miejsce. Prawdopodobnie część garażową można było ocalić po szybkim dojeździe. To jawne wygaszanie naszej jednostki! - prezes nie ukrywa emocji.

Przez dwa dni oczekiwaliśmy na wyjaśnienie KM PSP, dlaczego pominięto OSP Janów Podlaski w wezwaniu do pożaru w Błoniu. W piątek Mł. kpt. Marcin Kazimierzczak powiadomił nas, że dokonano oceny dysponowania na podstawie rozmowy ze służbą dyżurną Stanowiska Kierowania.

- Nie stwierdzono nieprawidłowości - podkreślił zastępca rzeczownika.

Zderzenie trzech pojazdów

Okazuje się, że w piątek rano powtórzyło się pominięcie w alarmowaniu janowskiej OSP,

gdy doszło do zdarzenia z udziałem strażaków w ich mieście.

Mł. kpt. Marcin Kazimierzczak poinformował nas, że o godz. 11.03 zgłoszono miejscowe zagrożenie w Janowie Podlaskim. Na miejsce trafiły dwie jednostki JRG (siedmiu strażaków) oraz jedna OSP z Nowego Pawłowa (sześciu strażaków)

Po przybyciu na miejsce zdarzenia i przeprowadzeniu rozpoznania stwierdzono, że doszło do zderzenia trzech pojazdów osobowych, którymi łącznie podróżowało pięć osób. Pasażerowie samodzielnie opuścili pojazdy przed przybyciem służb. Będąc na miejscu zdarzenia zespół ratownictwa przebał uczestników zdarzenia i pozostawił na miejscu. Działania zastępów polegały na: zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu klem akumulatorów, kierowaniu ruchem oraz zebraniu elementów pokolizyjnych i udrożnieniu jezdni. O godz. 12 zakończono działania ratownicze, a prowadzono działania pomocnicze. Na czas działań prowadzono ruch wahadłowy - relacjonował zastępca rzeczownika.

Dodał, że straty materialne wyniosły około 30 tys. zł, a przypuszczalną przyczyną zdarzenia było najprawdopodobniej nieza-

chowanie zasad bezpieczeństwa ruchu środków transportu.

Zapowiedział, że za kilka dni wyjaśni, dlaczego ponownie nie alarmowano OSP Janów Podlaski.

Władza nie wyrzuci strażaków na bruk

Prezes OSP Janów Podlaski Grzegorz Kaczmarek, który chwalił się licznymi wyjazdami do akcji w lipcu, dostrzega, jego zdaniem, sierpniowe uderzenie w jednostkę.

- To karygodna zмова układu politycznego, aby nas nie wzywać do zdarzenia, gdzie bylibyśmy za cztery, pięć minut, a inne jednostki przyjeżdżają, jak dobrze pójdzie po ośmiu minutach. Prawnicy pomagają nam gratis, aby przeciwdziałać tej dyskryminacji - mówi prezes.

Kiedy burmistrz rozpoczął procedurę oddania użytkownika przez OSP Janów Podlaski pomieszczeń innej jednostce, zarząd OSP wystąpił do sądu z pozwem dotyczącym umowy użyczenia oraz wnioskiem o jego zabezpieczenie na czas trwania postępowania. W minionym tygodniu białski Sąd Rejonowy postanowił o zabezpieczeniu roszczenia OSP na czas trwania



Mł. kpt. Marcin Kazimierzczak,

p.o. naczelnika wydziału kontrolno-rozpoznawczego i zarazem zastępcę oficera prasowego komendanta miejskiego PSP w Białej Podlaskiej

Najpierw PSP, potem KSRG, potem OSP z danej miejscowości. Dlaczego nie została zadysponowana do tej akcji OSP Janów Podlaski? Po zasięgnięciu opinii ustaliłem, że służba dyżurna Stanowiska Kierowania nie posiada informacji o braku gotowości operacyjnej jednostki OSP w Janowie Podlaskim. W przypadku, gdy siły i środki na miejscu zdarzenia byłyby niewystarczające i zachodziłaby konieczność zadysponowania dodatkowych sił i środków, dyżurny zadysponowałby jednostkę OSP w Janowie Podlaskim. Do zdarzeń na terenie danej miejscowości, w zależności od rodzaju i skali zagrożenia w tym w szczególności zagrożenia życia, dysponowane są w pierwszej kolejności siły i środki PSP i/lub siły i środki KSRG i/lub siły i środki OSP spoza systemu - z danej miejscowości, a w razie potrzeby z sąsiednich miejscowości. Obecnie procedowane jest włączenie jednostki OSP w Nowym Pawłowie do KSRG i w związku z powyższym ta jednostka jest w pierwszej kolejności dysponowana do zdarzeń na terenie gminy Janów Podlaski.

postępowania. Strażacy są zatem nadal uprawnieni do korzystania z remizy, a gmina nie może m.in. blokować zamków.

Ta modelowa likwidacja OSP opisywana jest na polskim serwisie pożarniczym Remiza.pl. Interesują się nią też inne krajowe media. Janowska „afera” nabiera nowych barw...

Marek Pietrzela

OSP Jelnica „Na sportowo”. Na dwóch kółkach i na boisku

Ponad 150 rowerzystów na starcie, 11 zaciętych drużyn piłkarskich i mieszkańcy w różnym wieku zjednoczeni w sportowym duchu. W niedzielę, 2 sierpnia, plac przy boisku szkolnym w Jelnicy zamienił się w prawdziwe centrum regionalnego sportu i rodzinnej integracji.

22 kilometry rowerowej przygody

Jednym z głównych punktów programu był rajd rowerowy, który zgromadził na starcie ponad 150 miłośników dwóch kółek. Przekrój wiekowy uczestników najlepiej od-



Równolegle z rajdem na boisku trwał Turniej Piłkarski

dawał ideę całego spotkania, ponieważ na trasę wyruszyli zarówno najmłodszy pasjonaci aktywnego wypoczynku, jak i doświadczeni seniorzy. Najmłodszy uczestnik miał zaledwie siedem lat, natomiast najstarszy 81 lat. Uczestnicy pokonali trasę liczącą około 22

kilometry, która prowadziła przez Jelnicę, Misie, Strzakły, Pościszę, Tuliów oraz Sawki. Wspólna przejażdżka była doskonałą okazją do popularyzacji turystyki rowerowej, podziwiania uroków lokalnych krajobrazów oraz budowania silnych więzi sąsiedzkich.



Trasa prowadziła przez Jelnicę, Misie, Strzakły, Pościszę, Tuliów oraz Sawki

Emocje na murawie

Równolegle z rajdem na boisku trwały zacięte boje w ramach Turnieju Piłkarskiego. Do rywalizacji stanęło aż 11 drużyn: Tornado, OSP Misie, MDP Żabce, Royal Jelnica, Zbuntowane Kaloryfery, OSP Tłuściec,

TegoTej, CocoJumbo, Armane, Cichobiegi oraz Emeryci.

Po serii emocjonujących spotkań na podium stanęli najlepsi: pierwsze miejsce wywalczyła ekipa Armane (puchar ufundowany przez ks. proboszcza Dariusza Parafiniuka), drugie było Tornado (puchar ufundowany przez wój-

ta gminy Międzyrzec Podlaski, Krzysztofa Adamowicza), a trzecim zespołem okazał się OSP Tłuściec (puchar ufundowany przez radnego gminy Międzyrzec Podlaski, Marka Oklińskiego).

Przyznano także wyróżnienie indywidualne dla najlepszego strzelca turnieju, którym został Daniel Wysokiński z OSP Tłuściec. Statuetkę dla najsukuteczniejszego zawodnika ufundował prezes OSP Jelnica, Andrzej Jędrzejewicz.

Integracja przy grillu

Sportowe zmagania to jednak nie wszystko, ponieważ organizatorzy zadbałi również o tradycyjny poczęstunek. Oficjalną część wydarzenia zwińczył grill zorganizowany pod remizą OSP Jelnica.

Kamil Pulik

„Wio koniku!”. Wakacje z Gminną Biblioteką Publiczną w Drelowie

W dniach 27-31 lipca Gminna Biblioteka Publiczna w Drelowie zorganizowała cykl zajęć wakacyjnych dla dzieci i młodzieży pod hasłem „Wio koniku!”. Przez cały tydzień uczestnicy mieli okazję łączyć aktywność fizyczną, kreatywność oraz edukację, a to wszystko z końmi w roli głównej. Zwieńczeniem tygodnia był plener malarski.

Koniem i rowerem, czyli aktywny start

Wakacyjny tydzień (27 lipca) rozpoczął się od mocnego, sportowego akcentu – rajdu rowerowego do Fundacji Stajnia JumpDressage w Żerocinie. Na miejscu na uczestników czekało zwiedzanie stadniny oraz ogromna dawka wiedzy na temat hodowli koni. Chętni mogli spróbować swoich sił w jeździe konnej. Wizytę zwińczyło wspólne ognisko i konkurs wiedzy o stadninie. Triumfowała w nim Maja, która w nagrodę otrzymała od właścicieli voucher na jazdę konną.

Kreatywność i logiczne myślenie

Wtorek i środa upłynęły pod znakiem rozwijania wyobraźni i zdolności manualnych. We wtorek (28 lipca) biblioteka zamieniła się w pracownię plastyczną, gdzie powstawały „Podkowy szczęścia”. Zwieńczeniem dnia była gra terenowa, która sprawdziła spostrzegawczość i wiedzę uczestników. Zebrane w trakcie gry litery utworzyły hasło dnia: Janów Podlaski.

Kolejnego dnia uczestnicy brali udział w licznych grach i zabawach, w tym w przygotowywaniu specjalnych medali. Największą atrakcją środy były jednak warsztaty, podczas których tworzono popularne „Hobby Horsy” – wierzchowce na kiju z długimi oraz krótkimi grzywami, które stały się nowymi towarzyszami dzieci.

Edukacja weterynaryjna z Gabiwet

Czwartkowe przedpołudnie (30 lipca) miało charakter mocno edukacyjny. Dzieci odwiedziły gabinet weterynaryjny Gabiwet, by porozmawiać o zdrowiu zwierząt

z weterynarz Gabielą Kowalik. Uczestnicy dowiedzieli się wielu ciekawostek z konskiego świata: jakiego typu zwierzętami są konie, ile trwa u nich ciąża, jak imponującej długości są ich jelita, jaki mają puls, ile oddechów wykonują na minutę oraz w jaki sposób są w stanie spać na stojąco.

Po tak dużej dawce wiedzy, w dalszej części zajęć dłonie uczestników wyczarowały figurki koni z rolek po papierze.

Artystyczne podsumowanie z Janowem w tle

Piątek (31 lipca) zamknął wakacyjny cykl powrotem do sztuki. Nawiązując do wtorkowego hasła z gry terenowej, tematem przewodnim pleneru malarskiego była słynna stadnina w Janowie Podlaskim. Na płótnach i kartonach ożywały konie stojące, pasące się i galopujące. Twórczy zapał przeniósł się następnie do biblioteki, gdzie na zakończenie zajęć powstawały witraże.

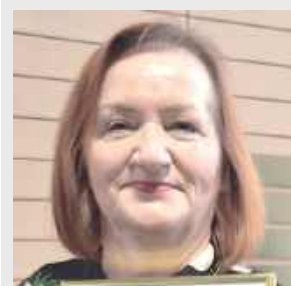
Plk

Uczą się języków i promują nasz region w Europie. Malta zdobyta, w planach Słowacja i Włochy

Stowarzyszenie Społeczno-Oświatowe Gminy Międzyrzec udowadnia, że na naukę i rozwój nigdy nie jest za późno. Dzięki skutecznemu pozyskaniu pieniędzy z programu Erasmus+, członkowie stowarzyszenia oraz wolontariusze zyskali szansę na zdobywanie nowych kompetencji poza granicami kraju. Pierwsza grupa szkolila się na Malcie, a w planach są już kolejne wyjazdy edukacyjne.

Projekt „Europejskie inspiracje dla nowoczesnej edukacji dorosłych w Gminie Międzyrzec Podlaski” to zaplanowana do końca 2027 roku inicjatywa, wspierana z programu Erasmus+. Jej głównym celem jest podnoszenie kwalifikacji mieszkańców, co przełoży się na nowe działania na rzecz lokalnej społeczności.

Pierwszym etapem przedsięwzięcia był dwutygodniowy wyjazd na Maltę. Pięcioosobowa grupa członków stowarzyszenia i wolontariuszy uczyła się tam języka angielskiego w międzynarodowym środowisku. Zdobyta wiedza i zaobserwowane dobre



Elżbieta Chodzińska,
prezes Stowarzyszenia Społeczno-
Oświatowego

To dopiero początek

Projekt Erasmus został napisany przez Stowarzyszenie Społeczno - Oświatowe Gminy Międzyrzec i był skierowany przede wszystkim do osób dorosłych. Pierwszy wyjazd był poświęcony nauce – przez dwa tygodnie uczyliśmy się języka angielskiego na Malcie, razem z koleżankami i kolegami z całej Europy i nie tylko. W tę podróż wyruszyło pięć osób, w tym członkowie naszego stowarzyszenia oraz wolontariusze. Myślę, że bardzo dużo nam to dało.

praktyki mają zostać wdrożone wkrótce po powrocie do gminy.

W harmonogramie zaplanowano już kolejne wyjazdy. Jesienią dziewięć osób wyruszy na Słowację, a w przyszłym roku trzyosobowa delegacja uda się do Włoch. Te podróże skupią się na bezpośrednich spotkaniach z przedstawicielami podobnych

Natomiast w ramach tego samego programu wciąż przed nami są kolejne wyjazdy: do Włoch oraz na Słowację. Jeśli chodzi o Słowację, planujemy tam pojechać w dziewięć osób, najpewniej jeszcze we wrześniu lub październiku tego roku.

Z kolei do Włoch pojedą trzy osoby i ten wyjazd odbędzie się pewnie dopiero w nowym roku, ponieważ na realizację całego projektu mamy czas aż do końca 2027 roku. Na tych kolejnych wyjazdach będziemy spotykać się z przedstawicielami podobnych stowarzyszeń. Chcemy po prostu poznać, jak to wszystko działa u nich, a jak u nas. Myślę, że będzie też okazja, abyśmy zaprosili ich tutaj do nas, do gminy Międzyrzec, żeby mogli poznać nasze zwyczaje i tradycje. Oczywiście nie zwalniamy tempa – staramy się pisać następne wnioski. Być może kolejny z nich przejdzie i dzięki temu będziemy mogli dalej promować nasze stowarzyszenie, gminę oraz naszych działaczy na międzynarodowej arenie.

stowarzyszeń. Pozwoli to na poznanie tamtejszych modeli działania i zaczerpnięcie europejskich wzorców pracy. Działacze mają również nadzieję, że nawiązane relacje zaowocują w przyszłości rewizytami zagranicznych partnerów w Polsce.

Plk

„Piknik Serc” zebrał blisko 90 tysięcy na leczenie 31-letniej Karoliny

31-letnia Karolina Grudzińska z Międzyrzecza Podlaskiego toczy heroiczną walkę o życie, by móc wychować swoich dwóch małych synów. Jedyną szansą jest niezwykle kosztowne leczenie w Niemczech. Aby pomóc rodzinie w zebraniu 500 tys. zł, mieszkańcy miasta zjednoczyli siły, organizując 2 sierpnia charytatywny „Piknik Serc”.

Dla Karoliny, szczęśliwej żony i matki 11-letniego Szymona oraz 3-letniego Nikodema, koszmarny zaczął się niepozornie – od powiększonego brzucha. Pierwsze diagnozy wskazywały na nowotwór jajnika. Aby ratować jej życie, lekarze podjęli decyzję o drastycznych operacjach, usuwając oba jajniki oraz macicę. Niestety, ostateczny wynik histopatologiczny przyniósł jeszcze gorszą prawdę. Rozpoznano gruczolakoraka żołądka w IV stadium, rozsiądanego m.in. do otrzewnej i kości.

Kobieta niezwykle ciężko znosi kolejne cykle chemioterapii, jednak motywacją do podnoszenia się z łóżka w najtrudniejszych momentach są dla niej dzieci. Jej nadrzędnym celem jest być przy swoich synach w trakcie ich dorastania, dlatego stara się w miarę możliwości normalnie funkcjonować i nie tracić wiary w powrót do zdrowia.

Polscy lekarze mogą zaoferować 31-latce jedynie leczenie paliatywne. Kobieta jednak nie zamierza się poddać i szuka ratunku poza granicami kraju.

Światelkiem w tunelu dla mieszkanki Międzyrzecza jest specjalistyczna terapia w klinice IOZK (Immun-Onkologisches Zentrum Köln) w Niemczech. Nowatorska metoda leczenia

daje realną nadzieję na zatrzymanie postępu nowotworu i podarowanie Karolinie bezcennego czasu z rodziną.

Główną przeszkodą są jednak finanse. Koszt pierwszego kursu to około 400 tys. zł, a cała terapia pochłonie minimum 500 tys. zł. To kwota, która całkowicie przekracza możliwości finansowe rodziny Grudzińskich.

W odpowiedzi na dramatyczny apel lokalna społeczność postanowiła wziąć sprawy w swoje ręce. Z inicjatywy Michała Matejki i Sławomira Ostapowicza, przy wsparciu burmistrza Pawła Łysańczuka oraz urzędników z Urzędu Miasta, w Parku Potockich zorganizowano wydarzenie plenerowe dedykowane chorej 31-latce.

Głównym założeniem organizatorów było zminimalizowanie kosztów przygotowania imprezy, co udało się dzięki ogromnemu zaangażowaniu wolontariuszy, lokalnych przedsiębiorców oraz darczyńców. Wszelkie potrzebne sprzęty oraz usługi zostały udostępnione charytatywnie, by każda zebrana złotówka mogła zasilić konto zbiórki. Podczas niedzielnej popołudniowej imprezy czekał szereg atrakcji. Zorganizowano między innymi Bieg Wsparcia dla Karoliny oraz występy muzyczne, w tym kapeli Retro i zespołu Maki. Uczestnicy mogli wziąć udział w licznych licytacjach wartościowych przedmiotów i usług, odwiedzić kiermasz domowych wypieków oraz bogatą strefę gastronomiczną. Nie zapomniano również o najmłodszych, dla których przygotowano strefę rozrywki z dmuchańcami i animacjami.

Mimo osłabienia trwającym leczeniem onkologicznym Karolina pojawiła się na scenie. W bardzo osobistym wystąpieniu wyraziła ona głęboką wdzięczność wobec wszystkich zgromadzonych, zaznaczając, że



Mieszkańcy tłumnie odpowiedzi na wezwanie i włączyli się w akcję



Na dziedzińcu Pałacu Potockich odbyła się licytacja mystery boxa o wartości 14 tys. zł. Cały dochód z licytacji przekazano na zbiórkę



Wojsko, straż pożarna, stowarzyszenia, firmy oraz osoby prywatne – wszyscy tego dnia zjednoczyli siły dla Karoliny

każda wpłacona kwota jest dla niej bezcennym wsparciem, które przybliży ją do podjęcia ratującej życie terapii w Niemczech.

Hojność mieszkańców pokazała niezwykłą siłę solidarności.

Ze wstępnych wyliczeń organizatorów wynika, że podczas niedzielnej „Pikniku Serc” udało się zebrać blisko 90 tys. zł.

Kamil Pulik |



Jednym z punktów programu był pokaz kaskaderskiej jazdy rowerem

Zbiórka nadal trwa!

Wpłaty można dokonywać przez platformę siepomaga.pl: www.siepomaga.pl/karolina-grudzińska

Festiwal „Polska Od Kuchni” zawita do Międzyrzecza Podlaskiego!

Już 15 sierpnia (w sobotę) Park Potockich w Międzyrzeczu Podlaskim stanie się kulinarną stolicą regionu. Wszystko za sprawą wyjątkowego festiwalu „Polska Od Kuchni”, który kusi darmowym wstępem i programem pełnym pysznych atrakcji.

Start wydarzenia zaplanowano na godz. 15. Zgodnie z zapowiedziami organizatorów, tegoroczna edycja przyniesie nowości, których na festiwalowej trasie jeszcze nie było.

Głównym punktem programu będą pokazy kulinarne. Na uczestników czeka kuchnia dla wszystkich na wielkiej patelni Tomasza Królikowskiego. Znany kucharz będzie gotował na żywo, a to, co dokładnie wyczaruje, pozostaje

tajemnicą, którą trzeba odkryć osobiście. Ponadto, ekspertka od mądrego i zdrowego odżywiania, Katarzyna Bosacka, poprowadzi swoje autorskie pokazy kulinarne oraz panel pod dobrze znanym hasłem „Wiem co jem”.

W Parku Potockich zaprezentują się koła gospodyń wiejskich z całego kraju, serwując regionalne przysmaki z różnych zakątków Polski. Miłośnicy kulinarności będą mogli odwiedzić stoiska, na

których zagości Jarmark produktów regionalnych oraz unikalne rękodzieło. Dla fanów klasycznego rusztu przygotowano z kolei strefę Grill & Chill, czyli miejsce na wielkie grillowanie.

Na scenie wystąpi Zespół Horyzonty, który rozgrzeje zgromadzoną publiczność, wykonując na żywo legendarne przeboje Krzysztofa Krawczyka.

Na terenie parku powstanie strefa malucha oferująca atrak-

cje dla najmłodszych. Podczas wydarzenia OSP Zawadki zorganizuje kiermasz ciast, z którego dochód zostanie przeznaczony na wsparcie zbiórki na leczenie Karoliny Grudzińskiej.

Sponsorem festiwalu jest marka Zagrodowy, a całe wydarzenie zyskało rangę, dzięki objęciu go patronatem honorowym ministra sportu i turystyki.

Plk |

Agrostan pomógł strażakom

OSP w Dołdze wzbogaciła się o nowe narzędzia.

Firma Agrostan Sklep Rolniczo-Techniczny Tomasz Sierhej z Międzyrzecza Podlaskiego przekazała jednostce narzędzia i akcesoria: łopaty, miotły, siekiera, profesjonalne latarki i inne elementy wyposażenia.

Jak podkreślają sami strażacy, nowy sprzęt będzie wykorzystywany podczas działań ratowniczych w terenie oraz do prac gospodarczych i dbania o porządek na terenie remizy.

Plk |

Na dzieci czeka 95 miejsc w przedszkolu i 40 w żłobku

Nowe przedszkole i żłobek w Jelnicy ruszają już we wrześniu!

W Jelnicy 1 września rozpoczną swoją działalność długo wyczekiwane przedszkole oraz gminny żłobek. Procesem rekrutacyjnym do obu placówek kieruje dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Misiach.

Nowe przedszkole w Jelnicy zaoferuje miejsca dla łącznie 95 dzieci, które zostaną podzielone na cztery grupy. Oferta ta skierowana jest do maluchów w wieku od trzech do pięciu lat. Warto zaznaczyć, że dzieci 6-letnie zapraszane są do oddziału przedszkolnego znajdującego się w Misiach. W naborze do przedszkola w Jelnicy mogą wziąć udział wszystkie dzieci zamieszkałe na terenie gminy Międzyrzec Podlaski, a w przypadku wolnych miejsc placówka przyjmie również kandydatów z innych gmin. Samorząd pomyślał również o kwestiach logistycznych. Dowóz dzieci z obwodu szkolnego będzie możliwy specjalnym autobusem. Ponadto planowane jest zorganizowanie dodatkowych, dogodnych kursów dla maluchów zamieszkałych w miejscowościach

wościach Tuliów i Pościsze. Szczegółowe zasady zapisów znajdują się w dokumencie informacyjnym przygotowanym na rok szkolny 2026/2027.

Równoległe z przedszkolem rusza Gminny Żłobek, który w swoim nowoczesnym budynku przygotował 40 miejsc dla najmłodszych mieszkańców regionu. Do żłobka mogą uczęszczać dzieci, które na 1 września będą miały ukończone co najmniej 20 tygodni, ale nie przekroczą jeszcze trzeciego roku życia. Nad bezpieczeństwem i prawidłowym rozwojem podopiecznych będzie czuwać wykwalifikowana kadra. Sam pobyt dziecka w żłobku będzie całkowicie bezpłatny. Jedynym kosztem, który będą musieli pokryć rodzice, jest opłata za wyżywienie.

Dokumenty można pobrać drogą elektroniczną ze strony internetowej szkoły pod adresem spmisie.szkołastrona.pl. Istnieje również możliwość ich osobistego odbioru w sekretariacie szkoły w Misiach (Misie 118, 21-560 Międzyrzec Podlaski). Rodzice, którzy mają dodatkowe pytania lub wątpliwości dotyczące procesu rekrutacji do obu placówek, mogą skontaktować się z sekretariatem szkoły pod nr tel.: 83 371 11 71 lub mailowo: sekretariat@spmisie.edu.pl.

Kamil Pulik



Krzysztof Adamowicz, wójt gminy Międzyrzec Podlaski

Chcemy od 1 września ruszyć na pełnych obrotach

Decyzja o utworzeniu samodzielnego przedszkola i żłobka w budynku po byłym gimnazjum w Jelnicy była podjęta przed wszystkim troską o komfort mieszkańców. Jak dotąd oddziały przedszkolne gromadzące dzieci w różnym wieku były rozdzielone na dwie lokalizacje – Misie i Jelnice. Stanowiło to duży problem logistyczny dla rodziców dowożących dzieci do placówek. Sytuacja ta była również wyzwaniem organizacyjnym i opiekuńczym, np. dla nauczycieli. Uznaliśmy, że rozsądne będzie stworzenie jednego, nowoczesnego obiektu, który stanie się przestrzenią zarówno dla przedszkolaków w każdej grupie wiekowej, jak i dla młodszych dzieci, kwalifikujących się do opieki żłobkowej. Ufam, że dzięki takiemu rozwiązaniu ułatwimy rodzicom powrót do aktyw-

ności zawodowej po okresie urlopu macierzyńskiego, ojcowskiego czy wychowawczego. Po przeprowadzeniu analizy uznaliśmy, że Jelnica to optymalna lokalizacja. W tej części gminy mieszka duża liczba osób zainteresowana opieką przedszkolną i żłobkową dla swoich dzieci. Dużym atutem tej lokalizacji jest także dogodny dojazd z takich miejscowości, jak: Tuliów, Pościsze, Strzakły czy Misie. Aby sprostać wyzwaniu przebudowanej szkoły podstawowej w Misiach, uwzględniliśmy różne scenariusze. Wśród nich była także rozbudowa świetlicy funkcjonującego Przedszkola im. Doroty Gellner w Rzeczy, które stale utrzymuje maksymalny próg 100 podopiecznych. Uznaliśmy, że nie ma obecnie fizycznej ani finansowej możliwości zrealizowania takiej inwestycji. Chcemy oficjalnie otworzyć przedszkole i żłobek po 15 sierpnia, by od 1 września ruszyły na pełnych obrotach. Cieszyć się również, że wyłoniliśmy już w konkursie dyrektora nowej placówki – od września pokieruje nią pani Emilia Kaszyńska, która dotychczas z wielkim zaangażowaniem pracowała w przedszkolu w Rzeczy. Prowadziła ona również tamtejszą Młodzieżową Drużynę Pożarniczą. Z kolei Szkoła Podstawowa w Misiach zostanie placówką wyłącznie dla klas 1-8 i już wkrótce przejdzie rewitalizację – planujemy tam budowę m.in. pełnowymiarowego boiska sportowego z bieżnią, trybunami i zapleczem organizacyjnym.

Kto zasługuje na najwyższe uznanie?

Do 4 września mieszkańcy, lokalne organizacje oraz władze samorządowe mogą zgłaszać kandydatów do wyróżnień „Zasłużony dla Gminy Międzyrzec Podlaski” oraz „Honorowe Obywatelstwo Gminy Międzyrzec Podlaski”.

Władze gminy Międzyrzec Podlaski przypominają, że właśnie ruszył coroczny proces zgłaszania kandydatur do najwyższych gminnych odznaczeń. Obydwa tytuły, nadawane przez Radę Gminy, są wyrazem najwyższego szacunku i uznania za działalność we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

Dwa zaszczytne tytuły

Pierwszym z odznaczeń jest tytuł „Zasłużony dla Gminy Międzyrzec Podlaski”. Może on trafić nie tylko w ręce osób fizycznych, ale również do stowarzyszeń, instytucji czy innych podmiotów o wybitnych zasługach dla regionu. Drugim wyróżnieniem jest „Honorowe Obywatelstwo Gminy Międzyrzec Podlaski”. Nadawane jest ono wybitnym jednostkom, których działania w szczególny sposób promują gminę lub przyczyniają się do jej rozwoju. Co ważne, w obu przypadkach odznaczenia mogą być przyznawane osobom żyjącym (wymagana jest wówczas ich zgoda) lub pośmiertnie, by uczcić pamięć o ich dokonaniach.

Kto może zgłosić kandydata?

Wnioski mogą składać grupy mieszkańców, przy czym taka

Szczegółowe informacje, formularze oraz dokumenty niezbędne do prawidłowego złożenia wniosku można znaleźć na oficjalnej stronie internetowej gminy: miedzyrzecgmina.pl

inicjatywa musi zostać poparta przez co najmniej 20 osób posiadających czynne i bierne prawo wyborcze. Wymagane jest dołączenie listy poparcia zawierającej imiona, nazwiska, adresy, numery PESEL oraz własnoręczne podpisy, a dokumenty składa się za pośrednictwem wójta.

Prawo do rekomendowania kandydatów przysługuje również stowarzyszeniom oraz organizacjom społeczno-politycznym i wyznaniowym. W tym przypadku wniosek musi być podpisany przez osoby uprawnione do reprezentacji danej organizacji i poparty stosowną uchwałą jej organów.

Ponadto kandydatów zgłaszać mogą wójt, przewodniczący Rady Gminy oraz poszczególne komisje Rady Gminy.

Czas ucieka

Czasu na dopełnienie formalności nie pozostało wiele, ponieważ zgłoszenia przyjmowane są w Urzędzie Gminy Międzyrzec Podlaski do 4 września. Szczegółowe informacje, formularze oraz dokumenty niezbędne do prawidłowego złożenia wniosku można znaleźć na oficjalnej stronie internetowej gminy: miedzyrzecgmina.pl.

Plk

Pielgrzymi z Międzyrzecza Podlaskiego na szlaku

Wierni z Międzyrzecza Podlaskiego oficjalnie dołączyli do tegorocznej Pieszej Pielgrzymki 2 sierpnia po porannej Eucharystii w kościele pw. św. Mikołaja. Pątnicy z Grupy 10, wchodzącej w skład kolumny białskiej, mają do pokonania ponad 400 kilometrów.

W niedzielny poranek, 2 sierpnia, teren wokół parafii św. Mikołaja w Międzyrzeczu Podlaskim wypełnił się radosnym gwarem pątników. Punk-



Pątnicy rozpoczęli pielgrzymkę spod kościoła pw. św. Mikołaja

tualnie po mszy świętej, odprawionej o godz. 7, na szlak wyruszyła Grupa 10, reprezentująca biały kolor. Trzon grupy stanowią wierni z dekanatów międzyrzeckiego i łosickiego. Część pielgrzymów (z Łosic) swój marsz rozpoczęła dzień wcześniej.

Grupę przewodzi ks. Leszek Mućka, a duchowe wsparcie na szlaku zapewniają jej patronowie: św. Zygmunt oraz św. Apostołowie Piotr i Paweł. Całkowita długość trasy, z którą zmierzają pątnicy, to imponujące 418,8 km.

Kamil Pulik

MDZ



Kwietniowy wyrok WSA w Lublinie uprawomocnił się pod koniec czerwca

Kobiety z Lublina wzięły ze sobą ślub, ale... nadal są pannami

Sprawa Alicji i Jolanty Sienkiewicz-Prochowicz trafiła do mediów, bo Lublinianki długo walczyły o prawo do transkrypcji ich aktu małżeństwa. Po przełomowych wyrokach sądów ich sytuacja miała zostać uregulowana. Tymczasem Urząd Stanu Cywilnego w Lublinie wydał im polski akt małżeństwa, lecz nie zmienił ich stanu cywilnego.

Alicja i Jolanta o swoje walczyły w sądzie. I wygrały

Wyrok w sprawie Alicji i Jolanty Sienkiewicz-Prochowicz Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie wydał pod koniec kwietnia br. Uchylił on decyzję USC w Lublinie i zobowiązał kierownika tej instytucji do przeniesienia do rejestru USC w drodze transkrypcji aktu małżeństwa Alicji i Jolanty Sienkiewicz-Prochowicz, zawartego w Portugalii.



Alicja i Jolanta Sienkiewicz-Prochowicz ślub wzięły w Portugalii trzy lata temu. Zrobiły tak dlatego, że w naszym państwie nie było to możliwe

Wiązał kierownika tej instytucji do przeniesienia do rejestru USC w drodze transkrypcji aktu małżeństwa Alicji i Jolanty Sienkiewicz-Prochowicz, zawartego w Portugalii.

Batalia wspomnianych Lublinianek z lubelskimi urzędami o takie rozstrzygnięcie trwała bardzo długo. Alicja i Jolanta Sienkiewicz-Prochowicz ślub wzięły w Portugalii trzy lata temu. Zrobiły tak dlatego, że

w naszym państwie nie było to możliwe.

Po powrocie do Polski Lublinianki chciały zarejestrować swoje małżeństwo w ojczyźnie. Tak rozpoczęła się ich walka o transkrypcję w Polsce. Lubelski Urząd Stanu Cywilnego w październiku 2023 roku rozpatrzył ich wniosek o transkrypcję (wpisanie zagranicznego aktu małżeństwa) negatywnie, a decyzję tę utrzymał

w mocy wojewoda lubelski.

Po zaskarżeniu przez Alicję i Jolantę Sienkiewicz-Prochowicz, sprawa trafiła do WSA w Lublinie. Lubelski sąd czekał na Naczelny Sąd Administracyjny. Ten rozstrzygał bowiem w podobnej sprawie, dotyczącej dwóch Polaków, którzy wzięli ślub w Berlinie. W marcu br. zapadł przełomowy wyrok, nakazujący wpisanie do polskiego rejestru aktu małżeństwa wspomnianych dwóch mężczyzn.

Są żonami. Ale jednocześnie pannami

Kwietniowy wyrok WSA w Lublinie uprawomocnił się pod koniec czerwca, po czym dokumenty zostały skierowane do Urzędu Stanu Cywilnego w Lublinie. Dokonano transkrypcji aktu małżeństwa Alicji i Jolanty Sienkiewicz-Prochowicz, jednak ich stan cywilny w rejestrze PESEL się

nie zmienił - wciąż figurują w nim jako panny.

- W Warszawie, w analogicznych sprawach stan cywilny jest aktualizowany. Pary, które wygrały przed sądami i te, które po prostu złożyły wnioski o transkrypcję po wiosennych wyrokach sądów, mają już zmieniony stan cywilny. Jeśli mają to szczęście i mieszkają w Warszawie. Zakres uznania naszego małżeństwa zależy więc dzisiaj od tego, który urząd prowadzi sprawę. Jest to oczywista nierówność wobec prawa, ale też kolejne upokorzenie. I jest to kolejne upokorzenie w mieście, które jako Europejska Stolica Kultury odwołuje się do dialogu, troski, różnorodności i zasady „równi z równymi” - napisała w mediach społecznościowych Jolanta Sienkiewicz-Prochowicz.

Urząd Miasta w Lublinie twierdzi, że wyrok WSA został w pełni wykonany.

- Wyrok WSA w Lublinie,

który zapadł we wspomnianej sprawie, jak wynika wprost z jego sentencji, dotyczył wpisanego w drodze transkrypcji aktu do Bazy Usług Stanu Cywilnego, a nie zmiany stanu cywilnego w rejestrze PESEL, który jest odrębnym rejestrem. Tym samym wyrok został wykonany w całości i w przepisany przez sąd terminie - napisano w wiadomości przesłanej przez UM do mediów.

Jak wynika z komunikatu UM, decydujący może być jednak głos wojewody lubelskiego, który nadzoruje samorządy w zakresie ewidencji ludności. Ratusz wystąpił z zapytaniem w tej sprawie do Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie.

- Jeżeli odpowiedź będzie wskazywała na dopuszczalność takiej zmiany w rejestrze PESEL, niezwłocznie to zostanie wykonane - zakomunikował mediom UM.

Dominik Smagała

R E K L A M A

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA
I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

☎ 25/798 96 96

NOWA SIEDZIBA

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMAREYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE

hades-biala.pl

- KAMIENIARSTWO

scalpro.pl

- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN

lignart.pl

- KWIACIARNIA

poppyflowers.pl



83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

Czarna seria na zwirowni. Najpierw znaleźli ciało 47-latka, teraz wyłowili z wody zwłoki 30-latka



Od momentu zgłoszenia policjanci i funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej, w tym Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Wodno - Nurkowego, prowadzili intensywne poszukiwania

MIĘDZYRZEC/RADZYN: Po dwóch dniach poszukiwań służby znalazły ciało zaginionego 30-latka. Mężczyzna zniknął pod taflą wody na zwirowni. W ostatnim czasie ze zbiornika wyłowiono ciało innego mężczyzny.

W środę (5 sierpnia) po godz. 20 Komisarjat Policji w Międzyrzeczu Podlaskim przyjął zgłoszenie. Z jego treści wynikało, że mężczyzna przebywający na terenie na zwirowni w miejscowości Berezka, będąc w wodzie, nagle zniknął pod jej taflą. Podobnej treści zgłoszenie wpłynęło również do międzyrzeckiego komisariatu przed godziną 21 - dotyczyło innego mężczyzny, który na zwirowni w miejscowości Berezka zniknął pod wodą.

W związku z tymi zgłoszeniami na miejsce zostali skierowani policjanci oraz funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej w tym Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Wodno - Nurkowego.

- W wyniku podjętych działań zespół nurków wyłowił w odległości około 10 metrów od brzegu ciało mężczyzny, którego dotyczyło pierwsze zgłoszenie. Mężczyzną okazał się 47-letni mieszkaniec gminy Międzyrzec Podlaski. Natomiast do tej pory trwają poszukiwania 30-letniego mieszkańca Radzyna Podlaskiego - informowała 6 sierpnia aspirant Katarzyna Gągolińska z KMP w Białej Podlaskiej.

W piątek około godziny 13 w odległości około 15 metrów od brzegu na zwirowni w Berezce zostało wyłowione ciało 30-latka.

Joanna Niecko

Bocian wleciał przed samochód, sarny wbiegły pod auta

Wszystkie te zdarzenia miały miejsce w powiecie włodawskim w ciągu kilku dni.

W piątek (31 lipca) wieczorem kierująca Mazdą kobieta zgłosiła, że w miejscowości Jamniki przed jej pojazdem wleciał bocian. Po chwili padł na poboczu.

We wtorek (4 sierpnia) rano w Janówce kierujący Fiatem nie zdołał uniknąć potrącenia sarny. Wtargnęła na drogę przed kierowany przez niego pojazd.

Następnego dnia w nocy w Kołaczach na drodze krajowej nr 82 jadącemu Lexusem mężczyźnie na drogę wybiegła sarna. Po potrąceniu zwierzę odbiło się od Lexusa i wpadło na jadącego z naprzeciwka Fiata.

- Na szczęście ani kierującym, ani ich pasażerom nic się nie stało. Policjanci powiadomili odpowiednie służby celem zabezpieczenia padłej zwierzyny, a z uwagi na uszkodzenia obu Fiatów i Lexusa zatrzymali dowody rejestracyjne pojazdów - informuje podinspektor Bożena Szymańska z KPP we Włodawie.

Joanna Niecko

Organizatorzy zanotowali w tym roku wzrost frekwencji – o około 250 osób

Pątnicy na szlaku. Przejdą ponad trzysta kilometrów z Lublina na Jasną Górę

Ponad 1,2 tys. pątników wyruszyło spod Archikatedry Lubelskiej w ramach 48. Lubelskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę. Uczestnicy tych rekolekcji w drodze przejdą około 320 kilometrów. Hasłem pielgrzymki jest „Idźcie i głoscie”, nawiązujące do hasła roku duszpasterskiego.

Wydarzenie 3 sierpnia za inaugurowała uroczysta msza święta, której przewodniczył metropolita lubelski arcybiskup Stanisław Budzik. Homilię do zgromadzonych wiernych wygłosił ks. Wojciech Stasiewicz, dyrektor Caritas-Spes w Charkowie. Kapłan podzielił się poruszającym świadectwem z ogarniętej wojną Ukrainy, opowiadając o tragicznym pogrzebie 41-letniej pracownicy Caritasu, która zginęła w wyniku rosyjskiego ataku rakietowego.

W trasę wyruszyło łącznie 13 grup idących początkowo w trzech osobnych kolumnach. Jako pierwsza, już 1 sierpnia, na szlak wysłała grupa nr 17 z Chełma. 3 sierpnia z Lublina ruszyły pozostałe grupy, które po wyjściu z miasta rozdzieliły się m.in. w kierunku Urzędowa oraz Opola Lubelskiego. Trasa piel-



Metropolita lubelski abp Stanisław Budzik przewodniczył porannej Mszy Świętej odprawionej 3 sierpnia w Archikatedrze Lubelskiej, która oficjalnie rozpoczęła 48. Lubelską Pieszą Pielgrzymkę

grzymki podzielona jest na 12 codziennych etapów, podczas których pątnicy pokonują każdego dnia średnio od 25 do 35 kilometrów. Szlak wiedzie malowniczymi, ale też wymagającymi terenami Lubelszczyzny, Kielecczyny i Ziemi Częstochowskiej. Wszystkie kolumny łączą się w połowie drogi – w sobotę na Świętym Krzyżu, skąd kontynuują marsz już wspólnie.

Organizatorzy zanotowali w tym roku wzrost frekwencji – na liście startowej pojawiło się o około 250 osób więcej niż w poprzednim roku. Aby ułatwić uczestnictwo osobom starszym, pracującym lub

rodzinom z dziećmi, kontynuowany jest elastyczny projekt „Ile możesz”. Specjalny autokar codziennie dowozi chętnych na dany etap trasy i odwozi ich wieczorem z powrotem do Lublina. Z kolei osoby, które ze względów zdrowotnych musiały pozostać w domach, wspierają pątników w ramach Funduszu „Idę z Tobą”.

Tegorocznej pielgrzymce towarzyszy specjalnie skomponowany hymn.

Hymn pielgrzymkowy został skomponowany przez Zespół Prezydent. Tekst nawiązuje do hasła pielgrzymki „Idźcie i głoscie”, które wzywa



Pątnicy mają do pokonania około 320 kilometrów, a ich wędrówka zakończy się 14 sierpnia, w przededniu uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

nas do stawiania się uczniami-misjonarzami: właśnie przez świadectwo pielgrzymowania przez Polskę na Jasną Górę – informują organizatorzy.

Od 2024 roku przewodnikiem Lubelskiej Pieszej Pielgrzymki jest ks. Paweł Saran. To wikariusz Parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Lublinie, współorganizator uroczystości w Sanktuarium w Wąwolnicy, diecezjalny Duszpasterz Ruchu „Wiara i Światło” oraz kapelan Schroniska dla Nieletnich w Dominowie.

Dominik Smagała



Ilona Kiciak, Lublin Podziękować Matce Bożej za dar życia dzieci. Idę na pielgrzymkę pierwszy raz. Co mnie do tego skłoniło? Może to, by podziękować Matce Bożej za dar życia dzieci, prosić o zdrowie, łaskę, opiekę. Nie zastanawiałam się długo nad decyzją, czy wziąć udział w pielgrzymce. Ale zastanawiałam się, czy dam radę. Idę z pozytywnym nastawieniem. Nie przygotowywałam się jakoś specjalnie do pielgrzymki, może przez ostatnie półtora tygodnia wykonywałam trochę więcej wysiłku.

Niecodzienna uroczystość w opolskim więzieniu. Osadzeni przyjęli chrzest

POWIAT OPOLSKI: W Zakładzie Karnym w Opolu Lubelskim odbyła się wyjątkowa uroczystość religijna. Dwóch osadzonych przyjęło chrzest w obrządku Kościoła Chrystusowego, którego przedstawiciele prowadzą posługę duszpasterską na terenie jednostki penitencjarnej.

Jak podkreślają przedstawiciele zakładu karnego, wydarzenie miało szczególne znaczenie dla uczestników i było ważnym momentem

ich duchowej drogi. Chrzest, będący świadomym wyznaniem wiary, stanowi wyraz osobistej decyzji o podążeniu drogą opartą na wartościach chrześcijańskich oraz odpowiedzialności za własne postępowanie.

Możliwość uczestnictwa w praktykach religijnych i korzystania z posługi duszpasterskiej jest istotnym elementem procesu oddziaływań penitencjarnych. Wydarzenia o charakterze religijnym sprzyjają refleksji nad własnym życiem, kształtowaniu postaw opartych na poszanowaniu drugiego człowieka oraz wzmacnianiu motywacji do pozytywnych zmian. Dla uczestników uroczystości chrzest był symbolem nowego początku, nadziei oraz duchowej



Działania o charakterze religijnym są jednym z elementów wspierających proces resocjalizacji. Dla osób odbywających karę pozbawienia wolności mogą stanowić impuls do zmiany dotychczasowego życia

ny, wspierającej proces resocjalizacji i przygotowania do odpowiedzialnego funkcjonowania w społeczeństwie – mówi por. Sylwia Smaga, rzecznik prasowy Zakładu Karnego w Opolu Lubelskim.

Przedstawiciele opolskiego więzienia podkreślają, że działania o charakterze religijnym są jednym z elementów wspierających proces resocjalizacji. Dla osób odbywających karę pozbawienia wolności mogą stanowić impuls do zmiany dotychczasowego życia i budowania odpowiedzialnych postaw przed powrotem do społeczeństwa.

Agnieszka Gołębiowska
REG

Wracał do domu i zobaczył wypadek. Zareagował. Strażak z OSP Wojcieszków: Mam to we krwi

Zbigniew Jurkowski - 40-letni druha OSP w Wojcieszowie wracał do domu, gdy na drodze krajowej nr 48 zauważył wypadek. Zawrócił i zatrzymał samochód. Był pierwszą osobą ze służb, która dotarła na miejsce. Pomagał poszkodowanym, zabezpieczał uszkodzone samochody i czekał na przyjazd ratowników. - Kolejny wypadek? Oczywiście, że pomogę. Mam to we krwi - mówi.



Zdarzenie wyglądało poważnie. Łącznie poszkodowanych zostało siedem osób. Na szczęście obrażenia nie okazały się poważne



Zbigniew Jurkowski

Wracalem z Puław. Zawróciłem

To miał być zwykły powrót do domu. Zbigniew Jurkowski mieszkaniec Woli Burzeckiejjechał po prostu swoją trasą. Na co dzień pracuje w Końskowoli w firmie ubojowej. Tym razem był jednak po pracy i wracał do domu. Na drodze krajowej nr 48 zobaczył, że doszło do wypadku.

- Wracalem z Puław. Wyjeżdżałem z Sobieszyna, zawróciłem, widziałem, że jest wypadek - opowiada.

Nie przejechał obok. Zawrócił i pojechał w kierunku miejsca zdarzenia. Był pierwszą osobą związaną ze służbami, która znalazła się przy poszkodowanych. Dla niego nie był to jednak moment na zastanawianie się, kto powinien zająć się wypadkiem. Jako druha OSP wiedział, że zanim na miejsce dotrą strażacy, ratownicy czy policjanci, może minąć kilka cennych minut.

Poszkodowany dzwonił po pomoc

Kiedy podszedł do uczestników zdarzenia, sytuacja była już częściowo uporządkowana. Jeden z poszkodowanych próbował we-

zwać pomoc. - Jeden z poszkodowanych dzwonił po pomoc - relacjonuje Jurkowski.

Sam zaczął sprawdzać, czego potrzebują osoby znajdujące się na miejscu. - Pytałem, co trzeba pomóc - mówi.

To właśnie takie zachowanie jest szczególnie ważne w pierwszych chwilach po wypadku. Nie zawsze od razu wiadomo, ile osób ucierpiało i jaki jest stan poszkodowanych. Świadek zdarzenia musi przede wszystkim zachować spokój i ustalić, co się dzieje.

Jurkowski nie był sam. Zatrzymał się również inny kierowca. - Z innym, który się zatrzymał, odpinaliśmy gaz w samochodach, akumulatory - opowiada. Wspólnie zajęli się zabezpieczeniem uszkodzonych pojazdów.

To pokazuje jeszcze jedną rzecz: pomoc na drodze nie zawsze musi zaczynać się od osoby w mundurze. W tym przypadku przy wypadku zatrzymał się także zwykły kierowca, który zdecydował się pomóc.

Źle wyglądało

Zdarzenie wyglądało poważnie. Łącznie poszkodowanych zostało siedem osób. Na szczęście obrażenia nie okazały się poważ-

ne. - Nic się nikomu nie stało. Postróżający mieli powierzchowne otarcia, zadrapania - dodaje.

Sam widok miejsca zdarzenia mógł jednak sugerować znacznie poważniejsze konsekwencje. - Źle wyglądało - przyznaje.

To właśnie takie sytuacje mogą być dla przypadkowego świadka paraliżujące. Rozbite samochody, poszkodowani, zamieszanie i świadomość, że trzeba działać szybko. Dla druha OSP jest to jednak sytuacja, w której trzeba przede wszystkim zachować zimną krew. - Służby, jak dojechały, ogarnięte w tym temacie - mówi, opisując moment, kiedy na miejscu pojawiły się profesjonalne służby ratunkowe. Do tego czasu Jurkowski wraz z drugim mężczyzną robili to, co w danej chwili było potrzebne.

Zawsze chciałem pomagać. To mnie kręciło

Zbigniew Jurkowski nie jest przypadkową osobą, która po raz pierwszy znalazła się przy wypadku. Od około dziesięciu lat działa w Ochotniczej Straży Pożarnej w Wojcieszowie. Dlaczego zdecydował się zostać druham? - Zawsze chciałem pomagać. To mnie kręciło - mówi.

Przez lata zdobywał doświadczenie, uczestniczył w szkoleniach i akcjach. Dzięki temu w sytuacjach, w których inni mogą nie wiedzieć, co zrobić, on potrafi podejść do zdarzenia spokojnie. Jednocześnie nie traktuje tego jako powodu do chwalenia się. Pomoc drugiemu człowiekowi jest dla niego czymś naturalnym. Najlepiej pokazuje to jego reakcja na pytanie o kolejne podobne zdarzenie. - Kolejny wypadek? Oczywiście, że pomogę - odpowiada. Po chwili dodaje. - Mam to we krwi.

Kobieta przeżyła

Obecne zdarzenie na DK-48 nie było pierwszą sytuacją, w której Jurkowski pomagał osobom poszkodowanymw wypadku. Jedno z wcześniejszych zdarzeń pamięta szczególnie dobrze. Doszło do niego w Radoryżu, zimą, około dziesięciu lat temu. - W Radoryżu pojazd uderzył kobietę. Zimą to było, z 10 lat temu. Była nieprzytomna - wspomina.

Wtedy sytuacja wyglądała poważnie. Kobieta była nieprzytomna. - Później ją odzyskała. Z tego, co wiem, przeżyła - mówi Jurkowski.

Nie boję się takich rzeczy

Jurkowski ma także doświadczenie wyniesione z codziennej pracy. W firmie ubojowej w Końskowoli pracuje około 60 osób na zmianie. Drobne urazy zdarzają się tam regularnie. - W mojej pracy dwóch-trzech skaleczonych, 60 osób na zmianie - opowiada.

Jak dodaje, drobne urazy w pracy są praktycznie codziennie, co drugi dzień. Dzięki temu sytuacje związane z niewielkimi obrażeniami nie są dla niego czymś, co wywołuje panikę. - Nie boję się takich rzeczy - mówi.

Jednocześnie doświadczenie nie oznacza obojętności. Wręcz przeciwnie - pozwala zachować spokój wtedy, gdy inni mogą być zdenerwowani albo przestraszeni. Właśnie tego spokoju potrzeba szczególnie przy zdarzeniach drogowych.

Nie trzeba być strażakiem, żeby się zatrzymać

Historia druha z Wojcieszkowa ma jeszcze jeden ważny wymiar. Nie każdy kierowca, który widzi wypadek, jest strażakiem. Nie każdy ma doświadczenie w udzielaniu pomocy. Nie każdy wie, jak zachować się w pierwszych minutach. Ale każdy może zrobić coś pod-

stawowego: zatrzymać się w bezpiecznym miejscu i sprawdzić, czy pomoc została wezwana.

W przypadku zdarzenia na DK-48 właśnie tak zachował się Zbigniew Jurkowski. - Widziałem, że jest wypadek - mówi. I zawrócił. Nie wiedział jeszcze, co zastanie na miejscu. Nie wiedział, ilu będzie poszkodowanych. Nie wiedział, jak długo będzie musiał czekać na służby. Po prostu wiedział, że trzeba sprawdzić, czy ktoś nie potrzebuje pomocy.

Duża znieczulica

Druhowie z OSP w Wojcieszowie podkreślają, że coraz mniej osób jest chętnych do zatrzymania się przy wypadku. Zwracają uwagę na problem znieczulicy na drodze i przekonują, że nawet samo zainteresowanie się poszkodowanymi może mieć znaczenie.

- Nasz druha Zbigniew, wracając w czasie wolnym do domu na drodze DK-48 był pierwszą osobą ze służby, która udzieliła pomocy podczas zdarzenia drogowego i udzielił on kwalifikowanej pierwszej pomocy oraz zabezpieczył miejsce zdarzenia do czasu przyjazdu służb ratunkowych - podkreślają strażacy.

mp

REG

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surowce wtórne
KORNEX 
z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

 **ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU**

 **odbiór makulatury**
 **odbiór folii**

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580


Dwór Osmolice
 zaprasza na
SPŁYWY KAJAKOWE RZEKĄ WIEPRZ



Odpocznij poza miastem

- DWIE TRASY (sześć i dwugodzinna)
- kajaki jedno i dwuosobowe
- miejsce na ognisko/grilla
- pyszne posiłki w dworskiej restauracji

tel. 500 755 700 • www.dworosmolice.pl

Białki Dolne 127, ok. 60 km od Lublina (30 min - kier. Warszawa S17)

Badania DNA rozwiały wątpliwości

Tragiczny finał poszukiwań Jowity z Ossowy

Po ponad dwóch latach od zaginięcia zakończyła się jedna z najbardziej tajemniczych spraw ostatnich lat. Prokuratura potwierdziła, że szczątki odnalezione w lesie w miejscowości Lisiny należą do Jowity Zielińskiej, pochodzącej z Ossowy w gminie Wołyń w powiecie radzyńskim. To właśnie stamtąd wywodziła się kobieta, której zaginięcie przez wiele miesięcy poruszało opinię publiczną.

Pochodziła z powiatu radzyńskiego

Jowita Zielińska pochodziła z Ossowy w gminie Wołyń. Po ślubie zamieszkała w Lisinach w województwie kujawsko-pomorskim. To tam 6 lipca 2024 roku zaginęła w drodze z pracy do domu. Kobieta wracała rowerem, jednak nigdy nie dotarła do miejsca zamieszkania.

Jej zaginięcie od początku bu-

dziło wiele pytań. Do poszukiwań zaangażowano policjantów z kilku województw, strażaków, ratowników oraz przewodników z psami tropiącymi. Mimo szeroko zakrojonych działań przez dwa lata nie udało się odnaleźć kobiety.

Przełom nastąpił podczas grzybobrania

Przełom nastąpił 18 lipca tego roku. Dwaj mężczyźni



W piątek, 7 sierpnia, prokuratura potwierdziła, że badania DNA jednoznacznie wykazały, iż odnalezione szczątki należą do Jowity Zielińskiej

podczas grzybobrania natknęli się w lesie w Lisinach na ludzkie kości wystające z ziemi. Na miejsce skierowano policję, prokuratora oraz techników kryminalistyki. W pobliżu odnaleziono kolejne fragmenty szkieletu i zakopaną odzież. Już wstępne ustalenia wskazywały, że mogą to być szczątki zaginionej 30-latki.

Przez kolejne tygodnie śledczy oczekiwali na wyniki badań genetycznych. W piątek, 7 sierpnia, prokuratura potwierdziła, że badania DNA jednoznacznie wykazały, iż odnalezione szczątki należą do Jowity Zielińskiej.

Śledztwo trwa

Potwierdzenie tożsamości zamyka etap poszukiwań, ale nie kończy śledztwa. Prokuratura nadal wyjaśnia okoliczności śmierci kobiety. Śledczy czekają na wyniki sekcji zwłok oraz dalszych badań, które mają pomóc odpowie-

dzieć na pytanie, co wydarzyło się w lipcu 2024 roku.

Od początku sprawa budziła wiele wątpliwości. Rower Jowity został odnaleziony około miesiąc po zaginięciu kilka kilometrów od miejsca, w którym widziano ją po raz ostatni. Śledczy nie wykluczają, że został tam celowo pozostawiony, aby utrudnić prowadzone poszukiwania. Po potwierdzeniu wyników badań DNA śledztwo wkracza w kolejny etap. Prokuratura zapowiada dalsze czynności mające wyjaśnić wszystkie okoliczności śmierci kobiety.

Dla mieszkańców Ossowy, gminy Wołyń i całego powiatu radzyńskiego to wiadomość, która kończy ponad dwuletni okres niepewności. Pozostawia jednocześnie wiele pytań bez odpowiedzi...

kb

Prezydent zdecydował w sprawie wyroku lubelskiego sądu. Nieodwołalnie.

Lubelski wątek ułaskawienia „Starucha” przez prezydenta Nawrockiego

Medialna burza przetoczyła się przez Polskę po tym, jak prezydent RP Karol Nawrocki ułaskawił Piotra S., ps. „Staruch”, znanego kibica Legii Warszawa. Sprawa dotyczy wydarzeń w Lublinie.

Incydent na Motor Lublin Arenie

Prawo łaski wobec trzech osób zastosował w poniedziałek, 3 sierpnia, prezydent RP Karol Nawrocki. Wśród nich jest Piotr S., ps. „Staruch”, znany w całej Polsce kibic piłkarskiej Legii Warszawa. To wieloletni „gniazdowy” kibiców stołecznego zespołu, czyli kierujący dopingiem.

Sprawa zakazu dotyczy meczu na Motor Lublin Arenie z marca ub.r., gdy Motor podejmował w ligowym meczu Legię Warszawa. Zdaniem organów ścigania „Staruch” przebywał w miejscu nieprzeznaczonym dla publiczności. Sam zainteresowany oraz jego obrońcy argumentowali, że posiadał oficjalną akredytację od organizatora meczu i nie łamał



Decyzja prezydenta RP Karola Nawrockiego w sprawie, która dotyczyła zajścia w Lublinie, wywołała w kraju duże kontrowersje

przepisów.

Wyrok lubelskiego sądu ws. „Starucha”

Wyrok w sprawie „Starucha” 17 czerwca 2025 roku wydawał Sąd Lublin-Zachód w Lublinie. Był to wyrok nakazowy za wykroczenie. Sędzia Wojciech Smoluchowski wydał wówczas dwuletni zakaz stadionowy dla kibica Legii oraz grzywnę

w wysokości 2,5 tys. zł. Wyrok się uprawomocnił, nikt go nie zaskarżał.

Zakaz wstępu na imprezę masową, jak formalnie określa się taką karę, to środek karny nakładany przez sąd na osoby, które popełniły przestępstwo lub wykroczenie w związku z masową imprezą sportową bądź dopuściły się występku chulińskiego. Jego głównym celem jest eliminowanie stadionowego

bandytyzmu i zapewnienie bezpieczeństwa na trybunach.

Zarzut dotyczył tego, że 10 marca 2025 roku na stadionie Arena Lublin podczas imprezy masowej, to jest meczu piłki nożnej Motor Lublin - Legia Warszawa, mężczyzna ten przebywał w miejscu nieprzeznaczonym dla publiczności - wyjaśnia sędzia Marta Śmiech, rzecznik Sądu Okręgowego w Lublinie.

W efekcie decyzji prezydenta Karola Nawrockiego „Staruchowi” uchylono zakaz stadionowy. Ponadto prezydent zarządził w tej sprawie tzw. przedterminowe zatarcie skazania, co oznacza, że znika ono z kartoteki Piotra S. Od ułaskawienia prezydenta RP nie ma środków odwoławczych - to ostateczne rozstrzygnięcie.

Ułaskawienie od św. Mikołaja?

Sprawa zyskała medialny rozgłos już jakiś czas temu, nie tylko ze względu na to, że „Staruch” jest postacią rozpoznawalną.

W grudniu 2025 roku prezydent Karol Nawrocki gościł w programie na żywo w „Kanale Zero”, emitowanym na platformie YouTube. Formuła programu była taka, że widzowie mogli

Donald Tusk, premier RP Niektóre ułaskawienia mówią więcej o prezydentach niż ich wszystkie przemówienia razem wzięte (źródło: X)

zadzwoić i podczas transmisji zadać pytanie Karolowi Nawrockiemu. Jednym z dzwoniących okazał się właśnie „Staruch”. Zapytał: „Czy Święty Mikołaj przyniesie mi ułaskawienie w tym roku?”. Prezydent obiecał wówczas przeanalizować wniosek.

Medialna burza

Decyzja Karola Nawrockiego w sprawie dotyczącej zajścia w Lublinie wywołała w kraju duże kontrowersje.

Niektóre ułaskawienia mówią więcej o prezydentach niż ich wszystkie przemówienia razem wzięte - skomentował premier Donald Tusk w mediach społecznościowych.

Rzecznik rządu Adam Szałka nazwał decyzję „absurdalną”, a były prezydent Bronisław Komorowski stwierdził, że Nawrocki „grubo przesadził” i naruszył powagę instytucji aktu łaski, która powinna służyć

sprawom wyjątkowym (np. humanitarnym lub zdrowotnym). Część komentatorów zarzuciła prezydentowi populizm i próbę przypodobania się radykalnemu elektoratowi kibicowskiemu.

Podczas konferencji prasowej Rafał Leśkiewicz, rzecznik prezydenta RP, oświadczył z kolei, że prawo łaski to suwerenna, autonomiczna prerogatywa głowy państwa i dodał: „Wara rządzącym od prerogatyw pana prezydenta”. Podnoszono też argument, że przepisy o zakazach stadionowych są niejednoznaczne i sądy w Polsce bardzo różnie interpretują kwestię stania na ogrodzeniach przez kibiców prowadzących doping.

Piotr S. ma już na koncie kilka zakazów stadionowych wymierzonych mu w przeszłości. W 2011 roku skazano go z kolei na dwa lata pozbawienia wolności w zawieszeniu za pobicie kibica Polonii Warszawa.

Dominik Smagała
REG

Związkowcy z Azotów rozczarowani rokowaniami z zarządem

Ich zdaniem kolejne rozmowy, które odbyły się 5 sierpnia z udziałem przedstawicieli strony społecznej oraz zarządu spółki nie przyniosły przełomu, a pracodawca nie przedstawił propozycji dotyczących najważniejszych postulatów finansowych.

Jak już informowaliśmy na naszych łamach, w połowie lipca związkowcy z Grupy Azoty Puławy ogłosili pogotowie strajkowe i postawili władzom nawozowego potentata twarde żądania, dotyczące m.in. kwestii finansowych i wynagrodzeń pracowników. „Puławy” domagały się również odwołania zawieszonych zapisów Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy oraz przekazania środków ze sprzedaży Domu Wypoczynkowego „Jawor” na konto Funduszu Socjalnego oraz wypłacenie jej pracownikom w równych częściach do końca sierpnia. Dali czas władzom spółki na reakcję do 20 lip-

ca. W odpowiedzi na swoje pismo 24 lipca otrzymali zaproszenie na spotkanie na 29 lipca. Odbyło się ono zgodnie z planem, ale związkowcy wyszli z niego rozczarowani postawą prezesa Marcina Celejewskiego i brakiem obecności „puławskich” prezesów. Z rezerwą podeszli natomiast do negocjatora, profesora Daniela Książka, który w imieniu zarządu miał rozmawiać z przedstawicielami strony pracowniczej.

- Nie znał Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy, zapisów Umowy Społecznej i nie miał żadnych konkretnych propozycji od zarządu odnoszących się do przedstawionych przez stronę społeczną żądań - podnosili związkowcy.

Pierwsze spotkanie zakończyło się ustaleniem terminu kolejnego - na środę 5 sierpnia, na którym obie strony miały analizować postulaty związków zawodowych.

Związkowcy: Pracodawca „gra na czas”

Jak podnoszą przedstawiciele, pełnomocnik zarządu ponownie

nie był przygotowany do rozmów, nie sporządził także protokołu poprzedniego spotkania, co odebrali jako lekceważenie rokowań. Dodatkowo - jak twierdzą - doszło do prób prowadzenia indywidualnych rozmów z przedstawicielami poszczególnych organizacji związkowych.

- Stanowczo oświadczamy: na takie praktyki nie ma i nigdy nie będzie naszej zgody! Jest to dla nas kolejny, rażący przejaw braku wiarygodności pracodawcy i ewidentny dowód na prowadzenie rokowań w złej wierze. Nasza siła tkwi w jedności i nikt nie zdoła nas podzielić tanimi sztuczkami - czytamy w komunikacie OM NSZZ Solidarność Grupa Azoty Puławy S.A.

Obawy o sytuację finansową Puław

Podczas spotkania przedstawiono także informacje dotyczące sytuacji finansowej spółki. Związkowcy wyrażają obawy, że wypracowywane w Puławach środki służą finansowaniu potrzeb całej grupy kapitałowej.

Zwracają również uwagę na zbliżający się obowiązek wykupu uprawnień do emisji CO₂.

- Niepokoi nas również struktura zobowiązań wewnątrz Grupy, która w naszej ocenie sprawia, że Puławy ponoszą nieproporcjonalnie wysokie ryzyko związane z problemami finansowymi innych spółek Grupy Azoty - podnoszą działacze „Solidarności”.

Co z postulatami?

Największe rozczarowanie strony społecznej dotyczy odpowiedzi pracodawcy na zgłoszone postulaty płacowe i socjalne. Według związkowców zarząd nie zaproponował żadnych rozwiązań finansowych, zarówno w kwestii zaproponowanej przez związki podwyżki, jak i wypłaty nagrody jubileuszowej z okazji 65-lecia zakładów azotowych w Puławach. Strona społeczna podnosi również, że środki ze sprzedaży Domu Wypoczynkowego „Jawor” nie trafią na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych.

- Według deklaracji zarządu środki ze sprzedaży ośrodka nie trafią na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych, mimo jednoznacznych zapisów Umowy Społecznej. Pracodawca zasłania się przepisami ustawy i brakiem zysków, a pieniądze te zostały po prostu wchłonięte przez holding i nie służą już bezpośrednio naszej załodze - donoszą związkowcy.

Rozczarowani postawą pracodawcy zauważają, że zarząd jest zainteresowany jedynie rozmowami o postulatach, które nie pociągają za sobą żadnych kosztów.

- Wyrażono gotowość do powołania zespołów roboczych ds. taryfikacji, ustalenia harmonogramu spotkań informacyjnych czy audytów BHP. Zapewniono również, że procedura zwalniania chronionych działaczy związkowych została zatrzymana. Jednak na ten moment nie widzimy efektów, a sprawy sądowe z udziałem działaczy NSZZ są w toku. Przypominamy: to tylko deklaracje i zapowiedzi, a one nic nie kosztują - informu-

ją w swoim komunikacie.

Ultimatum i zapowiedź kolejnego etapu sporu

Jak donoszą związkowcy, przedstawiciel zarządu, który brał udział w rokowaniach, poinformował, że ewentualne propozycje finansowe mają zostać przedstawione dopiero 20 lub 21 sierpnia. To jednak nie satysfakcjonuje przedstawicieli załogi.

- Zadeklarowaliśmy wprost: czekamy na oficjalne stanowisko pracodawcy na piśmie do piątku, 14 sierpnia. Jeśli go nie otrzymamy, na kolejne spotkanie nie przychodzimy z gotowym Protokołem Rozbieżności, co definitywnie zamknie etap rokowań i przeniesie spór do fazy mediacji! - informują związkowcy i zapowiadają przygotowania do referendum strajkowego.

- Nie pozwolimy, aby koszty fatalnego zarządzania Grupą Azoty po raz kolejny ponosiła załoga w Puławach - dodają.

Marta Pietroni

Wypadek pod Kraśnikiem. Bus przewrócił się na bok, 10 osób rannych

Dziesięć osób zostało rannych w wypadku, do którego doszło dziś rano w Rudniku-Kolonii. Na skrzyżowaniu DW 848 zderzyły się bus rejsowy i samochód osobowy. Mercedes przewrócił się na bok.



W wyniku zderzenia rannych zostało 10 osób

Do zdarzenia doszło po godz. 7 na drodze wojewódzkiej nr 848. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 55-latek kierujący Skodą nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu 60-letniemu kierowcy busa, który poruszał

się prawidłowo.

W wyniku zderzenia rannych zostało 10 osób. Kierująca Skodą, jej pasażer oraz osoby podróżujące busem trafili do szpitali.

Jak przekazuje policja, ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Na miejscu pracowały liczne służby - policjanci, strażacy z PSP i OSP oraz zespoły ratow-

nictwa medycznego. W działaniach uczestniczyły również śmigłowce Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Agnieszka Gołębiowska

Były prezes TVP nowym dyrektorem marszałkowskiego Teatru Osterwy w Lublinie. W telewizji przejmował fotel po Jacku Kurskim

Mateusz Matyszkowicz został już powołany na stanowisko dyrektora Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie.

Konkurs ogłaszany dwukrotnie

Teatr mieszczący się przy ul. Narutowicza jest instytucją kultury Samorządu Województwa Lubelskiego (Urząd Marszałkowski) z marszałkiem województwa lubelskiego Jarosławem Stawińskim na czele.

Konkurs był ogłaszany dwukrotnie. Najpierw w lutym, ale pozostał bez rozstrzygnięcia, a potem w maju. Na początku lipca w Biuletynie Informacji Publicznej UMWL opublikowany został protokół końcowy z posiedzenia komisji konkursowej. Wynika z niego, że zostały przeprowadzone rozmowy z uczestnikami konkursu: Bogdanem Krzysztofem Kozyrą, Mateuszem Matyszkowiczem, Markiem Żerańskim.

Komisja przeprowadziła głosowanie. Kozyra dostał zero głosów „za”, dziewięć „przeciw” i zero „wstrzymujących się”. Żerański dostał zero głosów „za”, sześć „przeciw” i trzy wstrzymujące się.

Z kolei Matyszkowicz - pięć głosów „za”, dwa „przeciw” i dwa „wstrzymujących się”.

- Po przeprowadzeniu postępowania konkursowego na kandydata na stanowisko dyrektora Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie spośród uczestników konkursu Komisja Konkursowa wyłoniła kandydata na stanowisko dyrektora Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie i zarekomenduje pana Mateusza Matyszkowicza Zarządowi Województwa Lubelskiego - czytamy w protokole.

Mateusz Matyszkowicz to publicysta, redaktor naczelny kwartalnika „Frona Lux”, w latach 2016-2017 dyrektor TVP Kultura, w latach 2017-2018 dyrektor TVP1. W latach 2019-2022 członek zarządu. W 2022 roku został prezesem TVP, zastąpił na tym stanowisku Jacka Kurskiego. Szefem TVP był do 2023 r.

Zarząd Województwa Lubelskiego już zdecydował w sprawie powołania na stanowisko dyrektora.

- Na okres pięciu sezonów artystycznych, tj. do dnia 31 sierpnia 2030 r. - czytamy w uchwale Zarządu Województwa Lubelskiego.

Joanna Niecko

Lublin: Dramatyczna akcja na moście 700-lecia. Pijany mężczyzna w kryzysie stał już za barierkami!

Działania policjantów z IV Komisariatu Policji w Lublinie oraz reakcja świadków pozwoliły uratować mężczyznę znajdującego się w kryzysie.

Dzięki reakcji sierż. Mileny Czepińskiej i st. post. Dariusza Jocek oraz jednego z kierowców 42-latek został wyciągnięty zza barierki i trafił pod opiekę medyczną.

Do zdarzenia doszło w środę (5 sierpnia).

- Dyżurny otrzymał zgłoszenie dotyczące mężczyzny, który znajdował się za barierkami mostu przy ulicy Muzycznej. Na miejsce na-



W pewnym momencie funkcjonariusze zauważyli, że sytuacja może się gwałtownie zmienić.

tychmiast skierowani zostali policjanci. Mundurowi na miejscu byli już po około 2 minutach. Zastali 42-lateka znajdującego się w miejscu zagrażającym jego bezpieczeństwu. Mężczyzna wyglądał na oso-

bę pijaną i stał na krawędzi mostu. Policjanci nawiązali z nim kontakt i podjęli działania zmierzające do spokojnego oraz bezpiecznego zakończenia interwencji - opisuje podinspektor Kamil Gołębiowski

z KMP w Lublinie.

W pewnym momencie policjanci zauważyli, że sytuacja może się gwałtownie zmienić. Zareagowali natychmiast. Chwycili mężczyznę, uniemożliwiając mu dalsze niebezpieczne zachowanie. Pomógł również jeden ze świadków zdarzenia. Wspólnie udało się sprowadzić 42-lateka w bezpieczne miejsce.

Wezwano zespół ratownictwa medycznego. Po konsultacji medycznej mężczyzna został umieszczony w izbie wytrzeźwień. Badanie wykazało, że miał ponad 2,5 promila alkoholu we krwi.

Joanna Niecko

Ekipa „Rancza” zawitała do Radzyna.

W Pałacu Potockich powstawały sceny nowego sezonu

To już nie tylko serialowe Wilkowyje i słynny Jeruzal. Ekipa „Rancza” pojawiła się w Radzynie! W zabytkowych wnętrzach Pałacu Potockich realizowane są zdjęcia do 11. sezonu kultowej produkcji, zatytułowanego „Ranczo. Zemsta wiedźm”. Powrót serialu po dziesięciu latach przerwy może być dla miasta dużą okazją promocyjną.

Informacja o powrocie „Rancza” na ekrany od miesięcy budzi ogromne zainteresowanie widzów. W czerwcu oficjalnie potwierdzono rozpoczęcie zdjęć do nowej, sześciuodcinkowej serii. Produkcja ma być kontynuacją historii znanych z poprzednich sezonów, ale akcja zostanie osadzona dziesięć lat później.

Tym razem twórcy postanowili wykorzystać również miejsca poza dotychczasowymi lokacjami. Jednym z nich stał się nasz Pałac Potockich.

„Ranczo” przyjechało do Radzyna

Dla mieszkańców miasta pojawienie się ekipy filmowej przy pałacu jest szczególnie interesujące. „Ranczo” od początku miało bowiem wyjątkowy związek z Radzynie. Choć serialowe Wilkowyje są fikcyjną miejscowością, a większość zdjęć realizowano przede wszystkim w mazo-wieckim Jeruzalu, Radzyna wielokrotnie pojawiał się w świecie serialu.

To właśnie Radzyna był jednym z punktów odniesienia dla mieszkańców Wilkowyj. W serialowej rzeczywistości kursował autobus PKS Radzyna Podlaski, którym bohaterowie jeździli do miasta. W lipcu tego roku Radzyński Osro-



Aktorzy chętnie udzielali wywiadów, nie chcą jednak zdradzać szczegółów co do scenariusza

dek Kultury rozpoczął nawet sprzedaż kolekcjonerskiego modelu Autosana H9 w barwach miejscowego PKS-u.

Teraz związek fikcyjnych Wilkowyj z Radzynie stał się jeszcze bardziej bezpośredni. Po raz pierwszy miasto nie jest jedynie elementem serialowej historii – jego zabytkowa architektura stała się scenografią prawdziwego planu zdjęciowego.

Koziół prezydentem, Czerepach premierem

Twórcy nowego sezonu nie zamierzają odcinać się od tego, co przez lata przyciągało widzów do „Rancza”. W „Zemście wiedźm” ponownie pojawią się dobrze znani bohaterowie, a fabuła zostanie dostosowana do upływu czasu.

Jednym z najważniejszych wątków pozostaje wielka polityka. Paweł Koziół, którego widzowie pamiętają jako wójta Wilkowyj, jest już prezydentem Polski i rozpoczyna drugą kadencję. Z kolei Arkadiusz Czerepach znalazł się na jeszcze wyższym szczeblu władzy – zajmuje fotel premiera.

Do swoich ról powracają m.in. Cezary Żak, Ilona Ostrowska i Artur Barciś. Produkcja ma zachować charakterystyczne połączenie humoru, lokalnego kolorytu i obserwacji polskiej rzeczywistości.

W Wilkowyjach pojawią się także nowe postacie. Jedną z nich ma być tajemniczy krewny Stacha Japycza, który przybywa do Polski aż z Australii. Jak wskazuje sam tytuł nowej serii, ważną rolę odegrają również tajemnicze „wiedźmy”.

Pałac Potockich filmową scenografią

Wybór Radzyna nie jest przypadkowy. Odrestaurowany zespół pałacowo-parkowy jest jednym z najbardziej charakterystycznych miejsc miasta i może znakomicie sprawdzić się jako ekranowa lokalizacja.

Co ciekawe, zainteresowanie „Ranczem” w Radzynie nie zaczęło się dopiero wraz z przyjazdem ekipy filmowej. W ubiegłym roku miasto uhonorowało Jerzego Niemczuka, współtwórcę scenariusza serialu, tytułem Honorowego Obywatela Radzyna Podlaskiego.

Teraz pojawiła się jednak szansa na coś znacznie większego. Jeżeli pałacowe wnętrza i Radzyna zostaną pokazane w nowych odcinkach, miasto może trafić do milionów widzów, którzy po latach ponownie zasiądą przed telewizorami.



Magdalena Kuta - odwótczyni roli Łodzi

- Okazuje się, że nie miałam żadnych trudności, żeby wrócić i myśleć, że większość aktorów miała podobnie. Lata nagrywania Rancza spowodowały, że te postacie są w nas, one nie znikają. Sytuacje oczywiście się pozmiały przez 10 lat, ale to jest zaznaczone w serialu. Gdy nagrywaliśmy w Jeruzalu, ludzie tłumnie przyjeżdżali z wielu stron, by obserwować to, co robimy. Nie mogę zdradzić, jaka będzie rola Radzyna w serialu, ani żadnych innych szczegółów.



Scenografię stanowił nie tylko dziedziniec, ale także wnętrza Pałacu

Burmistrz jako statysta?

Na planie nie zabrakło również lokalnego akcentu. Jednym ze statystów nowego „Rancza” ma być burmistrz Radzyna Jakub Jakubowski. Jeżeli ostatecznie znajdzie się w gotowym materiale, będzie to z pewnością jeden z bardziej nietypowych epizodów w historii miejskiego samorządu.

Na razie twórcy pilnie strzegą szczegółów fabuły. Każda informacja dotycząca nowych odcinków szybko trafia jednak do mediów społecznościowych i wywołuje kolejne pytania fanów.

Powrót po dziesięciu latach

„Ranczo” zakończyło emisję w 2016 roku po dziesięciu sezonach. Przez kolejne lata widzowie wielokrotnie pytali o możliwość kontynuacji serialu. Teraz stało się to faktem – 11. sezon ma liczyć sześć odcinków.

Na razie pozostaje pytanie, jak dokładnie Radzyna zobaczymy w nowych Wilkowyjach i których bohaterów udało się spotkać za pałacowymi kulisami. Tego twórcy „Rancza” nie chcą jeszcze zdradzać.

kb

To efekt nielegalnego przekroczenia granicy przez grupę dziesięciu migrantów

Polski żołnierz uniewinniony za strzelanie na granicy. Ale prokuratura nie odpuszcza

Prokuratura wniosła apelację od wyroku Wojskowego Sądu Garnizonowego w Lublinie, który uniewinnił żołnierza Karola S. Mundurowego użył broni w związku z próbą sforsowania polsko-białoruskiej granicy przez grupę nielegalnych migrantów.

Śledczy dowodzą, że żołnierz powinien być osądzony m.in. za

przekroczenie uprawnień.

Karola S., 25-letniego żołnierza Wojska Polskiego, prokuratura oskarżyła o przekroczenie uprawnień określających zasady wykorzystania broni palnej w ograniczonym zakresie i narażenie osób na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

To konsekwencje zdarzenia z 25 marca 2024 roku w okolicy m. Dubicze Cerkiewne w pow. hajnowskim (woj. podlaskie)

w rejonie granicy polsko-białoruskiej. Doszło tam bowiem do nielegalnego przekroczenia granicy przez grupę migrantów liczącą dziesięć osób o nieustalonej tożsamości. Zostali jednak dostrzeżeni przez znajdujących się w pobliżu funkcjonariuszy Straży Granicznej i żołnierzy.

Według ustaleń śledczych, w czasie biegu oskarżony Karol S., znajdując się w odległości od ok. 210 m do ok. 164 m od miejsca, w którym znaleźli się migranci,

oddal łącznie dwanaście strzałów z broni służbowej wzdłuż drogi granicznej w kierunku znajdującej się na tej drodze grupy osób złożonej z migrantów, funkcjonariuszy Straży Granicznej i żołnierzy.

W tym czasie migranci cofali się na białoruską stronę granicy, jednocześnie rzucając konarami i kamieniami w stronę funkcjonariuszy i żołnierzy, na co ci reagowali rozpylaniem gazu łzawiącego. Później jeszcze Karol S.

oddal cztery kolejne strzały.

Pod koniec maja br. Karol S. stanął przed Wojskowym Sądem Garnizonowym w Lublinie. Mężczyzna został uniewinniony.

- Należy powiedzieć to jednoznacznie: prawo nie może cofać się przed bezprawiem. Nie jest tak, że człowiek broniący swoje- go kraju ma w takiej sytuacji salwować się ucieczką czy dzwonić o wsparcie, które i tak nie nad- jechało dość szybko - uzasadniał sędzia ppłk Radosław Hunek.

Majowy wyrok nie był prawnomocny. Apelację od wyroku złożyła Prokuratura Okręgowa w Warszawie.

W rozmowie z mediami mece- nas Edyta Skwira, adwokat Karola S., komentuje, że „apelacja stanowi polemikę prokuratury z ustaleniami i wyrokiem sądu”.

Sprawę rozstrzygnie Wojskowy Sąd Okręgowy w Warszawie. Nie wyznaczono jeszcze terminu początku procesu.

Dominik Smagała

REG

Budka Suflera zainspirowana kolejką wąskotorową. Karczmiska trafiły do nowego utworu



Wypróbowali też dreżyny!



Muzycy zapowiadają, że piosenka będzie ukłonem w stronę kolejarzy wąskotorowych

POWIAT OPOLSKI: Wycieczka przedszkolaków do świata kolejek wąskotorowych w Karczmiskach stała się inspiracją dla muzyków Budki Suflera. Z pozoru zwykła podróż najmłodszych przywołała wspomnienia sprzed lat i dała początek nowej muzycznej historii.

Czasem niewielkie wydarzenie potrafi uruchomić lawinę wspomnień i pomysłów. Tak było w przypadku muzyków Budki Suflera, których zainspirowała wycieczka dzieci do świata kolejek wąskotorowych w Karczmiskach (powiat opolski). Czteroletnia Zuzia i Kubuś - wnuczek państwa Jurec-

kich - wraz z przedszkolem odwiedzili miejsce związane z historią kolei wąskotorowej. Relacja z wyprawy, którą rodzice i dziadkowie otrzymali od przedszkolank, przypomniła jednemu z muzyków wydarzenia sprzed wielu lat. Wspomnienia powróciły do plenerowych urodzin jednego z członków zespołu,

Romka, na które zaproszeni goście docierali właśnie tą samą kolejką. Jak wspominał muzycy z uśmiechem, podróż w jedną stronę odbywała się jeszcze „na trzeźwo”, natomiast droga powrotna miała już zupełnie inny charakter. - Sam urodziłem się na dworcu kolejowym, więc

konsekwencje tych zdarzeń nie mogły być inne, a inspiacyjne stwórkę nie miały ciężkiej pracy - żartuje jeden z członków Budki Suflera. Te kolejowe skojarzenia stały się początkiem nowego utworu zespołu. Muzycy zapowiadają, że piosenka będzie ukłonem w stronę kolejarzy wąskotorowych

i wyjątkowego klimatu, jaki tworzą zabytkowe kolejki. - Jaki nam się trafił rozstaw osi i co z tego wynikło, możecie Państwo zobaczyć i posłuchać od 11 sierpnia we wszystkich serwisach streamingowych. Kolejarze wąskotorowi to jest moc! - przekazują muzycy. *Agnieszka Gołębiowska*

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 14 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Welon, fura i brawura **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.15** Chłopi (9): Wielkanoc **9.15** Ranczo (108): Gambit geniusza **10.10** Komisarz Alex (293): Klub zół **11.05** Ojciec Mateusz (233): Zdrada **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Grecja. Kraina ptaków drapieżnych - film dok. Grecja 2024 **14.00** Splątane losy (23)

15.00 Serwis Info - magazyn **15.10** Pogoda Info **15.25** Gra słów. Krzyżówka **16.00** Dziedzictwo (1001) - serial obycz. Turcja 2020 **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **18.05** Reporterzy - magazyn **18.25** Akacyjowa 38 (934) - serial obycz. Hiszp. 2018 **19.30** 1930 **19.55** Pytanie dnia **20.30** (L) Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham: 5. dzień: sesja wieczorna **23.10** Triumf serca - dramat **** wojenny USA/Polska 2025 Reż. Anthony D'Ambrosio, wyk. Marcin Kwaśny, Rowan Polonski, Sharon Oliphant, Christopher Sherwood **1.10** Czarne złoto - film *** przygodowy Francja/Katar/Tunezja/Włochy 2011 Reż. Jean-Jacques Annaud, wyk. Tahar Rahim, Antonio Banderas, Mark Strong **3.25** Wykrywacz kłamstw **3.55** Pytanie dnia **4.15** Reporterzy **4.25** Oko na świat

TVP 2

5.30 M jak miłość (1816) **6.25** Anna Dymna - spotkajmy się (441) **6.55** Barwy szczęścia (3376) **7.30** Pytanie na śniadanie - program informacyjno-publicystyczny **11.30** Operacja zdrowie (59) **12.00** Rodzinka.pl (73): Rodzic uczy, rodzic radzi, rodzic nigdy Cię nie zdradzi **12.35** Kolo fortuny **13.15** Panna młoda (170) **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (898): Wróg, którego kochasz

15.05 La Promesa - pałac tajemnic (455) **16.00** Kolo fortuny - teleturniej, prowadzenie Agnieszka Dziekan i Błażej Stencel **16.35** Familiada - teleturniej **17.20** Panna młoda (171) **18.15** Va banque - teleturniej **18.45** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3376) (odcinek powtórkowy) **20.05** Rodzinka.pl (312): W kręgu szaleństwa Ludwik obawia się, że przez Adele popada w błąd. Natalia zachęca Marysię do rozpoczęcia terapii u doktora Jastrzębskiego. Kuba i Tomek próbują załagodzić sytuację w domu. **20.40** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Lublin, 2026 **22.50** To jest grane: Wakacyjnie - prog. Marka Sierockiego **23.30** Mazurska Noc Kabaretowa - Rejs Miłości **1.45** Szansa na miłość *** komedia rom. USA 2023 Reż. Brittany Goodwin, wyk. Francesca Barker McCormick, Michael Joseph Nelson, Lucy Capri **3.20** Akacyjowa 38

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień - program informacyjno-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (386, 387): Porwane niemowlę / Krótkowzroczne morderstwo **10.20** Trudne sprawy (958): Siostra biologiczna matką **11.20** Dlaczego ja? (1552, 1553): Szczęście dla taty / Wróżka **13.20** Gliniarze (922, 923): Klawisz / Ropiejąca rana - serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia **15.50** Pogoda **15.55** Milionerzy - teleturniej **16.35** Gliniarze (1121-opis, 1122) - serial fabularno-dokumentalny Polska 2025 Policja bada sprawę zabójstwa mężczyzny, który próbował zgwałcić swoją ofiarę w jej domu. Olgierd spędza miły czas z rodziną i Bartoszem, który być może osiądzie na stałe w Polsce. **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Festiwal Weselnych Przebojów - Mrągowo 2026 - transmisja **0.30** Uciekaj! - thriller *** USA/Japonia 2017 Reż. Jordan Peele, wyk. Daniel Kaluuya, Allison Williams, Bradley Whitford Czarnoskóry Chris odwiedza rodzinną posiadłość swojej białej dziewczyny. Nie spodziewa się, że powodem zaproszenia nie jest tylko to, iż rodzice Rose chcą go poznać. **3.50** Ewa gotuje - magazyn kulinarny Ewy Wachowicz **4.40** Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (8066) - magazyn publicyst. **5.55** Ukryta prawda (1729) - serial fab.-dokum. Polska 2023 **6.50** Kuchenne rewolucje: Plock - „Sho Sho” - reality show Polska 2022 **7.45** Dzień dobry wakacje - program informacyjno-publicystyczny **11.25** Babski biznes (7) - serial dokumentalny Polska 2025 **12.35** Ukryta prawda (1527-1528, 1585) - serial fabularno-dokumentalny Polska 2023

15.45 Detektywi (139) **16.50** Szpital św. Anny (90) - serial obycz. Polska 2026 **17.55** Młode gliny (48) - serial krym. Polska 2026 **19.00** Fakty **19.50** Uwaga! - magazyn **20.00** Furiosa: Saga Mad Max *** - film sf Austral./USA 2024 Reż. George Miller, wyk. Anya Taylor-Joy, Chris Hemsworth, Tom Burke **23.15** Cóрка króla moczarów *** - film krymin. USA 2023 Reż. Neil Burger, wyk. Daisy Ridley, Ben Mendelsohn, Garrett Hedlund „Król moczarów” przetrzymywał rodzinę na odludziu i znęcał się nad nią. Gdy trafił do więzienia, jego córce udało się rozpocząć nowe życie. Jednak przeszłość nie daje o sobie zapomnieć. W niebezpieczeństwie są bliscy Heleny. **1.25** Pod ścianą - dramat *** obyczaj. W. Bryt. 2022 Reż. Julian Gilbey, wyk. Ryan Phillippe, Freddie Thorp, Hannah New **3.50** Uwaga! - magazyn **4.05** Kuba Wojewódzki

TVN 7

6.50 Szkoła (374, 375) **8.45** Ukryta prawda (1363, 1495, 1496) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1174-1176) **13.55** Kryminalni (4) **15.00** Szpital (832, 833) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (531) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (43) **19.00** Ukryta prawda (1554) **20.00** *** After III: Ocal mnie - dramat USA/Bulg. 2021, reż. Castille Landon, wyk. Josephine Langford **22.10** *** Na twoim miejscu - komedia Polska 2023, reż. Antonio Galdamez, wyk. Paulina Gałazka **0.15** *** Gremliny II - film sf USA 1990, reż. Joe Dante, wyk. Zach Galligan

TVP Kultura

10.00 **** Lalka - dramat Polska 1968 **12.45** Niepokorny Alain Resnais **13.50** Kraj lat dziecińczych **14.35** 42. Studencki Festiwal Piosenki **15.40** **** Mój przyjaciel Hachiko - dramat W. Bryt./USA 2009 **17.25** Dziewczyna i chłopak (3) **18.20** Video Killed the Radio Star **18.55** Rawhide (32) **20.00** *** Dom dusz - dramat Niemcy/Dania/Portugalia/Fr./USA 1993, reż. Bille August, wyk. Jeremy Irons **22.20** Powrót Sherlocka Holmesa (11) **23.30** **** Stan i Ollie - film biograf. W. Bryt./Kanada/USA 2018

TVP Sport

7.30 Lekkoatletyka: ME w Birmingham **9.25** (L) Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis: Pływanie **11.30** (L) Lekkoatletyka: ME w Birmingham **14.10** Piłka nożna: Kwalifikacje LK UEFA: GKS Katowice - Hapoel Tel Awiw **16.15** Piłka nożna: Kwalifikacje LE UEFA: Klaksvikar Ítróttarfelag - Lech Poznań **18.25** (L) Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis: Pływanie **20.30** Studio **20.55** (L) Piłka nożna: Ruch Chorzów - Lechia Gdańsk **23.30** Sportowy wieczór **0.00** Lekkoatletyka: ME w Birmingham

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (9, 10) **7.55** Bogaty dom - biedny dom (112) **8.55** Policjantki i policjanci (560, 561) **10.55** Na ratunek 112 (1158, 1159) **11.55** Dlaczego ja? (807, 808) **13.55** Trudne sprawy (833-835) **16.55** Policjantki i policjanci (1424) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (542) **19.00** Policjantki i policjanci (1425) **20.00** Gwiazdy kabaretu (180, 87) **22.00** *** Ben Hur - film przygod. USA 2016, reż. Timur Bekmambetov, wyk. Jack Huston, Toby Kebbell **0.30** STOP Drogówka (332) **1.35** Love Island. Wyspa miłości (54)

TV Trwam

11.25 Kartka z kalendarza - Powstanie Warszawskie **11.35** Natura et Homo **12.20** Głos serca (85) **13.05** Zło dobrem zwyciężaj! Historia Mayerling **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.30** Pani Mazowsza **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (7, 8) **8.00** Kobra - oddział specjalny (5, 6) **10.00** Zaklinaczka duchów (69) **11.00** Kotka (8) **12.00** Nie igraj z aniołem (139) **13.00** Wspaniałe stulecie (73) **14.00** Kurierzy (58) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (588, 589) **17.00** Kurierzy (59) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (996, 997) **20.00** *** Pora odkupienia - film sensac. USA 2022 **21.50** *** 12 godzin - film sensac. USA 2012 **23.45** *** Klub zabójców - thriller USA/Włochy 2023 **2.00** Lombard. Życie pod zastaw (992)

**** koniecznie *** zdecydowanie tak ** możesz * nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

TV stacje dostępne w nazimennej telewizji cyfrowej

SOBOTA 15 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.50** Z dawna Polski **8.00** Rok w ogrodzie (1178) **8.25** Rok w ogrodzie extra **8.40** Pełnosprawni (665) **9.00** Ranczo (109): Potęga mediów **9.50** Święto Wojska Polskiego – transmisja **10.50** Paderewski. Człowiek czynu, sukcesu i sławy – film dokumentalny Polska 2013 **11.45** Święto Wojska Polskiego – transmisja defilady **14.05** 63. KFPF w Opolu

15.10 Okrasa łamie przepisy **15.45** Przed ekranem – magazyn **16.00** Dziedzictwo (1002) **17.00** Teleexpress **17.35** Rolnik szuka żony (10) – reality show Polska 2025 **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Gra z Cieniem (8) Bartman zarządza prowokację. Liczy, że Cień się ujawni. Staszka i Helena chcą uciekać, tym razem jednak z innymi kobietami z celi. Konflikt na linii Bartman – Kosek narasta.

21.20 Niedokończone życie *** – dramat obyczaj. USA/Niemcy 2005 Reż. Lasse Hallström, wyk. Robert Redford, Jennifer Lopez, Morgan Freeman

23.20 Pierwszy strzał ** – film sensacyjny USA/Kanada/W. Bryt. 2017 Reż. Steven C. Miller, wyk. Hayden Christensen, Bruce Willis, Megan Leonard

1.10 Ślub na medal – komedia *** romantyczna Kanada 2023 **2.50** Szabla od komendanta **** – komedia Polska 1996

TVP 2

5.20 *** Fatima – dramat obyczajowy Portugalia/USA 2020 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **10.45** Przed ekranem – magazyn **10.55** Zmiennicy (11, 12): Antycypacja / Obywatel Monte Christo – serial komediowy Polska 1986 **13.05** Panna młoda (171) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Kolo fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Kasia Stankiewicz **16.20** Na dobre i na złe (992): Granice odpowiedzialności – serial obycz. Polska 2026 Do szpitala trafia młoda kobieta z silnym bólem brzucha. Agata bierze wolne, by przygotować pokój dla Mani i spotkać się z kuratorką. Pacjentką doktora Konicy zostaje pani Basia, samotna staruszka.

17.15 Panna młoda (172) – serial obycz. Turcja 2024 **18.10** Va banque – teleturniej **18.40** Słowo na niedzielę **18.50** Rodzinka.pl (312, 313): W kręgu szaleństwa / Babie Doly – serial kom. Polska **20.00** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Mrozy – koncert **22.10** Gabi Drzewiecka zaprasza **23.05** Miłość jak miód *** – komedia Polska 2024 Reż. Maciej Migas, wyk. Agnieszka Suchora, Edyta Olszówka, Michał Czernecki, Bartosz Opania

0.55 Druga córka – dramat *** obyczaj. Niemcy 2020 **2.40** Szansa na miłość *** – komedia rom. USA 2023

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Farma (154-156) – reality show Polska 2025 **14.45** Rybki z ferajny – film animowany USA 2004, reż. Bibo Bergeron, Vicky Jenson, Rob Letterman, dub. Cezary Pazura, Jarosław Boberek, Joanna Trzeciecka, Michał Gadamski

16.40 Aniołki Charliego – film *** sens. USA/Niemcy 2000 Reż. Joseph McGinty Nichol, wyk. Cameron Diaz, Drew Barrymore, Lucy Liu Dylan, Natalie i Alex pracują dla tajemniczego Charliego. Agentki stają w obliczu największego wyzwania, gdy nieznan sprawcy uprowadzają milionera, który opatentował program identyfikacji głosu.

18.50 Wydarzenia **19.15** Prezydenci i premierzy **19.55** Festiwal Weselnych Przebojów – hucznie poprawiny w Mrągowie **21.55** Niezniszczalni III *** – film sensacyjny USA/Bulgaria/Francja/Niemcy 2014 Reż. Patrick Hughes, wyk. Sylvester Stallone, Jason Statham, Antonio Banderas

0.40 Pamięć absolutna *** – film sf USA/Kanada 2012 Reż. Len Wiseman, wyk. Colin Farrell, Kate Beckinsale, Jessica Biel

3.15 Świat według Kiepskich (397, 398): Eurokoko / Stary koń – serial kom.

4.20 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.55 Ukryta prawda (1730) **6.50** Kuchenne rewolucje: Wrocław – Bistro „Zapętlone” **7.45** Dzień dobry wakacje – program inform.-publ. **11.35** *** Kochaj i tańcz – komedia rom. Polska 2009, reż. Bruce Parramore, wyk. Izabella Miko, Mateusz Damięcki **14.20** *** Glupi i głupszy – komedia USA 1994, reż. Peter Farrelly, Bobby Farrelly, wyk. Jim Carrey, Jeff Daniels, Lauren Holly

16.45 Kogel-mogel *** – komedia Polska 1988 Reż. Roman Zaluski, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Ewa Kasprzyk, Zdzisław Wardejn

19.00 Fakty **19.45** Uwaga! – magazyn **20.00** Kac Vegas – komedia *** USA/Niemcy 2009 Reż. Todd Phillips, wyk. Bradley Cooper, Ed Helms, Zach Galifianakis Czterech kolegów wyrusza do Las Vegas, by świętować wieczór kawalerski. Rano budzą się w hotelu z ogromnym kacem i uświadamiają sobie, że niczego nie pamiętają.

22.20 Kobieta na skraju dojrzałości *** – komediodr. USA 2011 Reż. Jason Reitman, wyk. Charlize Theron, Patton Oswalt, Patrick Wilson

0.15 Margaux ** – horror USA 2022 Reż. Steven C. Miller, wyk. Madison Pettis, Vanessa Morgan, Lochlyn Munro

2.30 Uwaga! – magazyn **2.45** Wallander (10)

TVN 7

7.05 New Looney Tunes (21-23) **7.50** *** Igrając z ogniem – kom. USA 2019 **9.55** Bitwa o gości (7) **11.00** Ukryta prawda (1487-1490) **15.00** Szpital św. Anny (41, 42) **17.05** Detektywi (11) **18.05** *** Tysiąc słów – komedia USA 2012, reż. Brian Robbins, wyk. Eddie Murphy **20.00** *** Mission: Impossible – film sens. USA 1996, reż. Brian De Palma, wyk. Tom Cruise **22.30** *** Nocny pościg – film sens. USA 2015 **0.45** *** Nieustraszeni bracia Grimm – film fantasy USA/Czechy/W. Brytania – film Terry Gilliam, wyk. Matt Damon

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (203) – reality show Polska 2023 **7.00** Galileo (992, 1005) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (340) – magazyn publicyst. **9.30** Galileo (1142, 1188, 1189) **12.35** *** Spider-Man – film sf USA 2002, reż. Sam Raimi, wyk. Tobey Maguire, Willem Dafoe, Kirsten Dunst **15.00** Policjantki i policjanci (1411-1415) – serial obyczaj. Polska 2026 **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (145-148) – serial krym. Polska 2026 **0.00** Gwiazdy kabaretu (52, 53) – program rozrywkowy Polska 2020

TVP Kultura

10.00 Kosmos 1999 (21) **11.05** *** Lalka – dramat Polska 1968 **13.55** Rzymski geniusz w 3D **15.00** Barbara i Jan (3, 4) **16.15** *** Lawrence z Arabii – film przygodowy W. Bryt. 1962, reż. David Lean, wyk. Peter O'Toole **20.00** *** Dziewczyna z perłą – dramat W. Bryt./Luk/Luks/Francja/Belgia/USA 2003, reż. Peter Webber, wyk. Scarlett Johansson **21.50** Marcin Masecki gra Warsa **23.15** *** Dom dusz – dramat Niemcy/Dania/Portugalia/Francja/USA 1993, reż. Bille August, wyk. Jeremy Irons

TV Trwam

10.40 Polski punkt widzenia **11.00** Uroczystość Wniebowzięcia NMP **13.20** Ocalić od zapomnienia **13.30** Koncert „Polska” **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielnia niewiasta **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Siostry na posterunku **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telef. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TVP Sport

8.25 (L) Lekkoatletyka: ME w Birmingham **14.25** Studio **14.40** (L) Piłka nożna: KGHM Zagłębie Lubin – Śląsk Wrocław **17.30** Puchar Europy Strongman w Krynicy-Zdroju **18.25** (L) Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis **20.50** (L) Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham **23.15** Sportowy wieczór **23.45** Piłka nożna: KGHM Zagłębie Lubin – Śląsk Wrocław **1.55** Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis **3.15** Boks: Edgar Berlanga – Steven Butler, Richardson Hitchens – Ricardo Salas

TV Puls

6.40 *** Robin Hood: Faceci w rajtuzach – komedia USA/Fr. 1993 **8.45** *** Pies i kot – kom. Fr./Kan. 2024 **10.30** *** Legenda Zorro – film przyg. USA 2005 **13.15** *** Hrabia Monte Christo – film przyg. USA/W. Bryt./Ir./Szwajc. 2002 **15.50** *** Córka prezydenta – kom. USA 2004 **18.00** *** Pies – kom. USA 2022 **20.00** *** Champion IV: Walka o honor – film sensac. USA/Bulg. 2016 **21.55** *** Najemnik – film sens. USA 2022 **0.00** *** Odwet – film akcji USA/W. Bryt. 2018

***** koniecznie ***** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

(DVB-T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 16 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień – magazyn **8.35** Kariera Nikodema Dyzmy (2, 3) **10.45** Ojciec Mateusz (234): Mamusia **11.40** Przed ekranem **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** W głąb Jasnogórskiej Ikony (1) **13.10** Planeta Ziemia III (8): Bohaterowie **14.55** Parada oszustów (2): Tajny detektyw

16.00 Dziedzictwo (1003) – serial obycz. Turcja 2020 **17.00** Teleexpress **17.35** Żona dla Polaka (11) – reality show Polska 2024 **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Gra z Cieniem (9) – serial krym. Polska 2024

21.20 Śmietanka towarzyska *** – komedia USA 2016 Reż. Woody Allen, wyk. Jesse Eisenberg, Kristen Stewart, Steve Carell

23.10 Dewajtis (4) – serial hist. Polska 2023 Majątek w Poświęciu zostaje przekazany prawowitej spadkobierczyni, Irenie. Marek poznaje losy Orwidów, które były tajemnicą przez ponad dwie dekady. Irena liczy na pomoc Marka.

0.05 Niedokończone życie *** – dramat obyczaj. USA/Niemcy 2005 **2.00** Pierwszy strzał – film sens. ** USA/Kanada/W. Bryt. 2017 **3.40** Tajemnice królewskiej posiadłości: Pałac św. Jakuba – serial dok. W. Bryt.

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3375, 3376) **6.25** M jak miłość (1930) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.15** Porozmawiajmy szczerze (20): Bartosz Bielenia **11.50** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Mrozy – powtórka **14.00** Familiada – teleturniej, prowadz. Karol Strasburger **14.35** Kolo fortuny – teleturniej, prowadz. Agnieszka Dziekan, Błażej Stencel

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Piosenki Danuty Rinn i Danuty Błaziejczyk **16.15** Tak to leciało! – teleturniej muzyczny **17.15** Akwen Eldorado (2) – serial sens. Polska 1989 **18.20** Rodzinka.pl (297): Bździa-gwa – serial komediowy Polska 2025

18.55 Kocham Cię, Polsko! **20.20** Postaw na milion **21.20** Świat w obłokach – muzycni spadkobiercy Marka Grechuty – koncert **23.30** Harry Wild (5-opis, 6) – serial kryminalny W. Bryt./Niemcy 2022 W posiadłości Cavendishów dochodzi do masowego zatrucia. Okazuje się, że goście pili wodę ze studni, w której rozkładały się zwłoki żony Cavendisha. O morderstwo zostaje oskarżona Harry.

1.35 Król (6) – serial krym. Polska 2020 **3.00** Miłość jak miód *** – komedia Polska 2024 Reż. Maciej Migas, wyk. Agnieszka Suchora, Edyta Olszówka, Bartosz Opania

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.30** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Świt jeźdźców smoków – film animowany USA 2014 **12.00** Jak wytresować smoka II – film animowany USA/Indie 2014 **14.10** ** Jeszcze większe dzieci – komedia obycz. USA 2013, reż. Dennis Dugan, wyk. Adam Sandler, Chris Rock, Salma Hayek, David Spade

16.35 Piksele *** – komedia USA/Chiny 2015 Reż. Chris Columbus, wyk. Adam Sandler, Kevin James, Michelle Monaghan

18.50 Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Armageddon *** – film katastrof. USA 1998 Reż. Michael Bay, wyk. Bruce Willis, Billy Bob Thornton, Ben Affleck

23.10 Miłość na nowo *** – komediodr. USA 2023 Reż. Jim Strouse, wyk. Priyanka Chopra, Sam Heughan, Céline Dion

1.20 Państwo młodzi: *** Chuck i Larry – komedia romantyczna USA 2007 Reż. Dennis Dugan, wyk. Adam Sandler, Kevin James, Jessica Biel Larry samotnie wychowuje dwójkę dzieci. Gdy okazuje się, że musi być w stałym związku, by zabezpieczyć przyszłość finansową syna i córki, prosi przyjaciela o udawanie przed urzędnikami jego partnera.

4.00 Świat według Kiepskich (50): Mistrz podrobów

TVN

5.40 Uwaga! (8068) **5.55** Ukryta prawda (1731) **6.50** Kuchenne rewolucje: Marklowice Górze – Przystań na Kępce **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.35** Co za tydzień – magazyn **12.30** Ugotowani (11) **13.45** *** Bumblebee – film sf USA/Chiny 2018, reż. Travis Knight, wyk. Hailee Steinfeld, John Cena, Jorge Lendeborg Jr., Jason Drucker

16.15 Akademia policyjna VII: ** Misja w Moskwie – komedia USA 1994 Reż. Alan Metter, wyk. George Gaynes, Michael Winslow, David Graf Grupa absolwentów akademii wyrusza do Moskwy, by wspomóc niedobitki KGB w walce z mafią. Boss moskiewskiej mafii, Konstantin Konalii, dzięki specjalnej grze video zagraża światu.

17.55 Kuchenne rewolucje: Jelenia Góra, „Pod Batutą”

19.00 Fakty **19.45** Tylko mnie kochaj *** – kom. rom. Polska 2006 Reż. Ryszard Zatorski, wyk. Maciej Zakościelny, Agnieszka Grochowska, Agnieszka Dygant

22.00 Pułapka *** – film sens. USA 2023 Reż. Mark Burman, wyk. Jonathan Rhys Meyers, Connor Paolo, Jason Genao

0.05 Fanfik – dramat *** obyczajowy Polska 2023 **2.10** Uwaga! – magazyn **2.25** Herkules (3, 4) – serial kryminalny Polska 2022

TVN 7

7.15 New Looney Tunes (24-26) **8.00** Krowy na wypasie – film anim. USA/Niemcy/Hol. 2006 **9.50** Ukryta prawda (1491-1493) **14.55** Szpital św. Anny (43, 44) **16.55** Detektywi (12) **17.55** *** Karol. Człowiek, który został papieżem (1/2) – film biograf. Polska/Wł. 2005, reż. Giacomo Battiato, wyk. Piotr Adamczyk **20.00** *** Mission: Impossible II – film sensac. USA 2000, reż. John Woo, wyk. Tom Cruise, Dougray Scott **22.40** *** Szukając sprawiedliwości – film sens. USA 1991 **0.40** *** Dunkierka – dramat W. Bryt./USA/Fr./Hol. 2017

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (204) **7.00** Ewa gotuje (478) **7.30** The Americas (10, 11) **9.30** Galileo (1190, 1191) **11.35** *** Ben Hur – film przygod. USA 2016 **16.25** *** Spider-Man 2 – film sens. USA 2004, reż. Sam Raimi, wyk. Tobey Maguire, Kirsten Dunst **19.00** Uroczysko (193, 194) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1028-1031) **0.05** STOP Drogówka (360) **1.05** Covidowi zwycięzcy – film dok. Singap. 2021 **2.15** Powrót do przeszłości (1, 2) **3.05** Interwencja (5938) **3.25** Lubię Disco! (303)

TVP Kultura

10.40 Rzymski geniusz w 3D **11.45** Kosmos 1999 (22) **12.50** Opole – koncertowe wspomnienia **13.10** 23. Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej Opole '86 **14.15** *** Dziewczyna z perłą – dramat Wielka Brytania/Luks./Fr/Belgia/USA 2003 **16.05** Barbara i Jan (5, 6) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.00** Jesteś moją piosenką **18.40** Irena Jarocka. Koncert w Malborku **19.35** Wydalenie aktualne **20.00** *** Niczego nie żałuję – Edith Piaf – film biogr. Francja/Wielka Brytania/Czechy 2007 **22.30** Kulturalni

TV Trwam

11.00 Głos serca (86) **11.45** Zrozumieć wartość życia – rozmowa z dr Wandą Półtawską **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **12.40** Od zmiernych do świtu **13.30** Uroczystość 300-lecia kanonizacji św. Stanisława Kostki **15.00** Wiesz to też Polska **16.10** Koncert zyczeń **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą

TVP Sport

8.25 (L) Lekkoatletyka: ME w Birmingham **11.45** Pierwsza dama **12.55** (L) Piłka nożna: Betclio 2. Liga: Zawisza Bydgoszcz – Lechia Zielona Góra **15.10** Studio **15.55** (L) Piłka nożna: Tarcza Wspólnoty: Inauguracja sezonu w Anglii: Arsenal FC – Manchester City **18.25** (L) Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis: Pływanie **20.25** (L) Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham **23.30** Sportowy wieczór **0.00** Piłka nożna: Arsenal FC – Manchester City **2.15** Boks: Robert Parczewski – Luca D’Ortenzi

TV Puls

6.00 Taki jest świat (33) **6.35** Don Matteo: Boski detektyw (9, 10) **8.40** Kurierzy (55, 56) **10.35** *** Córka prezydenta – komedia rom. USA 2004 **12.40** *** Pies – komedia USA 2022 **14.45** *** Legenda Zorro – film przygod. USA 2005 **17.30** *** Hrabia Monte Christo – film przyg. USA/W. Bryt./Ir./Szwajc. 2002 **20.00** *** W obronie własnej – film sens. USA 2013 **22.05** *** Apocalypso – film przygod. USA/Meksyk/W. Bryt. 2006 **0.55** *** Hooligans III – film sens. W. Bryt./USA 2013

***** koniecznie ***** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

(DVB-T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

PONIEDZIAŁEK 17 Sierpnia

TVP 1	DVB T
7.00 Msza święta na Jasnej Górze 7.30 Studio Raban 8.00 Serwis Info 8.10 Pogoda Info 8.15 Chłopi (10): Śmierć Boryny 9.15 Ranczo (110): Boska cząstka 10.10 Komisarz Alex (294): Dorwać Tycjana 11.05 Ojciec Mateusz (235): Fryzjerka 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Rok w ogrodzie extra 12.55 Planeta Ziemia III (8): Bohaterowie 14.00 Splątane losy (24)	
15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Pogoda Info 15.25 Gra słów. Krzyżówka 16.00 Dziedzictwo (1004) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.05 Reporterzy – magazyn 18.25 Akacjowa 38 (935) 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 07 zgłoś się (12) – serial krym. Polska 1981 21.50 Gambit, czyli jak ograć króla – komedia krym. USA/W. Bryt. 2012 Reż. Michael Hoffman, wyk. Colin Firth, Cameron Diaz, Alan Rickman Spokojny z natury kustosz imponującej kolekcji obrazów ekscentrycznego lorda Shaban-dara, Harry Deane, ma dość podłego szefa. Wymyśla plan zemsty za doznane krzywdy. 23.30 Siostry od Aniołów w sercu Afryki – film dokumentalny Polska 2026 0.30 Zwerbowana miłość *** – film sens. Polska 2010 2.10 Śmietanka towarzyska *** – komedia USA 2016 3.50 Wykrywacz kłamstw	

***** koniecznie ***** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

TVP 2	DVB T
5.30 M jak miłość (1817) 6.25 Rodzi-na (nie od) święta 6.55 Barwy szczęścia (3376) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.30 Okrasa łamie przepisy (296): Po-wszednia, choć niezwykła mąka 12.00 Rodzinka.pl (74): Wolna chata 12.35 Kolo fortuny 13.15 Panna młoda (172) 14.05 Va banque 14.35 Na sygnale (899): Proszę nam zaufać	
15.05 La Promesa – pałac tajemnic (456) – telenowela Hiszp. 2024 16.00 Kolo fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (173) – serial obycz. Turcja 2024 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3376, 3377) – serial Polska 2026 (odcinki powtórkowe) 20.35 Kulisy „M jak miłość” 20.45 M jak miłość (1931) (odcinek powtórkowy) 21.45 Na sygnale (897, 898) – serial obycz. Polska 2026 22.50 Matlock (5-opis, 6) – serial krym. USA 2024 Jacobson Moore otrzymuje pozew zbiorowy, w którym była skazana pozwala system więziennictwa za znęcanie się nad nią podczas od-bywania kary za używanie narkotyków. 0.30 Karol, władca Hiszpanii (21) – serial kost. Hiszpania 2015 1.25 W cieniu śmierci (4): Porwanie – serial krym. Finlandia/Niemcy 2018 2.20 Akacjowa 38	

Polsat	DVB T
5.25 Telezakupy TV Okazje 6.00 Nowy dzień – program inform.-publicystyczny 9.15 Malanowski i Partnerzy (389, 392): Odzyskana miłość / Rodzinna tajemnica 10.20 Trudne sprawy (959): Malwina chce być bardziej atrakcyjna, żeby mąż jej nie zdradził 11.20 Dlaczego ja? (1554, 1555): Serjiny uwodziciel / Tajemnice mojego ojca 13.20 Gliniarze (924, 925): 200 metrów / Polisa na śmierć i życie	
15.30 Wydarzenia 15.50 Pogoda 15.55 Milionerzy – teleturniej 16.35 Gliniarze (1123, 1124): Na przejeździe / Przyjaźń do grobowej deski 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 19.55 Za szybcy, za wścickli *** – film sensacyjny USA/Niemcy 2003 Reż. John Singleton, wyk. Paul Walker, Tyrese Gibson, Eva Mendes Policjant Brian O’Conner, który stracił pracę w wyniku nielegalnych działań, dostaje szansę rehabilitacji – agenci federalni chcą przy jego pomocy dopaść bossa narkoty-kowego Cartera Verone’a. 22.10 Wielki mur – film fantasy *** USA/Chiny 2016 Reż. Yimou Zhang, wyk. Matt Damon, Pedro Pascal, Willem Dafoe 0.35 Lzy słońca *** – film akcji USA 2003 Reż. Antoine Fuqua, wyk. Bruce Willis, Monica Bellucci, Cole Hauser 3.10 Nasz nowy dom	

TVN	DVB T
5.40 Uwaga! (7733) 5.55 Ukryta prawda (1732) 6.50 Kuchenne rewolucje: Spaghetteria, Białystok 7.45 Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publi-cystyczny 11.20 Doradca smaku 11.25 Kuchenne rewolucje: Jelenia Góra, „Pod Batutą” / Restauracja „Best Bar”, Ostrów Wielkopolski 13.40 Ukryta prawda (1529-1530, 1586) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 16.50 Szpital św. Anny (91) – serial obycz. Polska 2026 17.55 Detektywi (140): Mój syne-czek – serial fabul.-dokum. 19.00 Fakty 19.55 Uwaga! – magazyn 20.15 Na Wspólnej (4264) – serial Polska 2026 20.50 Glupi i głupszy bardziej *** – komedia USA/Jap. 2014 Reż. Peter Farrelly, Bobby Farrelly, wyk. Jim Carrey, Jeff Daniels, Rob Riggle Harry musi przejść przeszc-zep nerki od osoby spo-krewnionej. Okazuje się, że mężczyzna ma dorosłą córkę, więc razem z przyjacielem wyruszają w podróż. 23.10 Kac Vegas – komedia **** USA/Niemcy 2009 Reż. Todd Phillips, wyk. Bradley Cooper, Ed Helms, Zach Galifianakis 1.25 Co za tydzień – magazyn 2.20 Uwaga! – magazyn 2.40 Wallander (11): Dziedzictwo – serial krym. Szwecja/Niemcy/Dania/ Norwegia/Finlandia 2010 4.45 Detektywi (139): Recepta na śmierć – serial fabul.-dokum.	

TVN 7	DVB T
6.50 Szkoła (379, 380) 8.45 Ukryta prawda (1364, 1497, 1498) 11.50 W-11 Wydział Śledczy (1177-1179) 13.55 Kryminalni (5) 15.00 Szpital (834, 835) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (532) 18.00 SOS. Ekipy w akcji (44) 19.00 Młode gliny (1) – serial krym. Polska 2005 20.00 *** Karol. Człowiek, który został papieżem (2) – film biograf. Polska/Włochy 2005 22.10 Bez kompleksów 23.10 *** Gliniarz z Beverly Hills – komedia sens. USA 1984, reż. Martin Brest, wyk. Eddie Murphy 1.25 *** After Ill: Ocal mnie – dramat USA/Bulg. 2021 8.40 Deszczowy chłopiec – film anim. 9.00 Dziewczyna i chłopak (3) 10.00 *** Lawrence z Arabii – film przygod. W. Bryta-nia, reż. David Lean, wyk. Peter O’Toole 1962 13.45 E. 1027 – Eileen Gray i dom nad mo-rzem 15.25 Kosmos 1999 (21) 16.30 Dra-ka 17.10 Dziewczyna i chłopak (4) 18.10 Dźwięk Nowego Jorku 18.55 Rawhide (34) 20.00 *** Foxcatcher – dramat USA 2014 22.25 *** Niczego nie żałuję – Edith Piaf – film biograf. Fr./W. Bryt./Czechy 2007 0.55 Muzyka w zabytkach	

TV 4	DVB T
5.30 Telezakupy TV Okazje 6.00 Strażnik Teksasu (11, 12) 7.55 Bogaty dom – bied-ny dom (113) 8.55 Policjantki i policjanci (562, 563) 10.55 Na ratunek 112 (1160, 1161) 11.55 Dlaczego ja? (809, 810) 13.55 Trudne sprawy (836-838) 16.55 Policjantki i policjanci (1425) 18.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (63) 19.00 Policjantki i policjanci (1426) 20.00 Uroczysko (245, 246) 21.05 Sprawiedliwi. Trójmiasto (149) 22.05 Spra-wiedliwi – wydział kryminalny (1032) 23.05 *** Krwawe igrzyska – film sens. Hongk. 2016, 1.10 Love Island. Wyspa miłości (55)	

TVP Kultura	DVB T
8.40 Deszczowy chłopiec – film anim. 9.00 Dziewczyna i chłopak (3) 10.00 *** Lawrence z Arabii – film przygod. W. Bryta-nia, reż. David Lean, wyk. Peter O’Toole 1962 13.45 E. 1027 – Eileen Gray i dom nad mo-rzem 15.25 Kosmos 1999 (21) 16.30 Dra-ka 17.10 Dziewczyna i chłopak (4) 18.10 Dźwięk Nowego Jorku 18.55 Rawhide (34) 20.00 *** Foxcatcher – dramat USA 2014 22.25 *** Niczego nie żałuję – Edith Piaf – film biograf. Fr./W. Bryt./Czechy 2007 0.55 Muzyka w zabytkach	

TVP Sport	DVB T
8.00 Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham 10.20 Piłka nożna: KGHM Zagłębie Lubin – Śląsk Wrocław 12.30 Piłka nożna: Ruch Chorzów – Lechia Gdańsk 14.30 (L) Lekkoatletyka: Miłtyng Golden Sand – Me-morial Ireny Szewińskiej, Władysława Komara i Tadeusza Ślusarskiego w Międzyzdrojach 17.30 Magazyn Betolic 1. Ligi 18.55 (L) Piłka nożna: Arka Gdynia – Puszcza Niepolo-nie 21.00 Magazyn Betolic 1. Ligi 21.35 Gol 23.00 Sportowy wieczór 23.25 Boks: Fiodor Czerkaszyn – Mate Rudan	

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 18 Sierpnia

TVP 1	DVB T
7.00 Msza św. na Jasnej Górze 7.30 Kościół z bliska 8.00 Serwis Info 8.15 Chłopi (11): Scheda 9.15 Ranczo (111): Istotny dysonans 10.05 Komisarz Alex (295): Szybka randka, szybka śmierć 11.05 Ojciec Mateusz (236): Smażalnia 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Magazyn rolniczy 12.55 Dzika Argentyna: Niebezpieczne wody – serial dok. 14.00 Splątane losy (25)	
15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Pogoda Info 15.25 Gra słów. Krzyżówka 16.00 Dziedzictwo (1005) – serial obycz. Turcja 2020 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.05 Reporterzy – magazyn 18.25 Akacjowa 38 (936) – serial obycz. Hiszp. 2018 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 07 zgłoś się (13) Na dancingu w jednej z war-szawskich restauracji zostaje zastrzelony młody mężczyzna. Potem, w czasie włama-nia do jego mieszkanka, ginie tajemnicza żółta teczka. 22.05 Czego pragną kobiety *** – komedia rom. USA 2000 Reż. Nancy Meyers, wyk. Mel Gibson, Helen Hunt, Marisa Tomei 0.20 Księżę William. Życie w fotografiach – film dokument. W. Bryt. 2025 1.20 Gambit, czyli jak ograć króla – komedia krymin. USA/W. Bryt. 2012 3.00 Wykrywacz kłamstw 3.25 Pytanie dnia	

***** koniecznie ***** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

TVP 2	DVB T
5.35 M jak miłość (1818) 6.25 Teolog ludzkich spraw 6.55 Barwy szczęścia (3377) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.35 Rodzinka.pl (75, 76): Przelotne miłości / Nowoczesna rodzinka 12.35 Kolo fortuny 13.15 Panna młoda (173) – serial obyczajowy Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (900): Wszechświat przemówił	
15.05 La Promesa – pałac tajemnic (457) 16.00 Kolo fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (174) 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3377, 3378) (odcinki powtórkowe) 20.35 Kulisy „M jak miłość” 20.45 M jak miłość (1932) (odcinek powtórkowy) 21.45 Na sygnale (899, 900) 22.45 Ku’damm 63 (1) Helga zaprasza do siebie rodzinę, lecz świąteczny na-strój psuje pasmo domowych katastrof, przypała się pie-czeń, przewraca się choinka. W końcu towarzystwo posta-nawia świętować w mieście. 23.40 Piłbull (23) – serial sensacyjny Polska 2008 0.40 Karol, władca Hiszpanii (22) – serial kostiumowy Hiszpania 2015 1.35 W cieniu śmierci (5): Brat – serial sensacyjny Finlandia/Niemcy 2018 2.30 Niezłomna: Królowa piękności Anastazja Lin – film dokument. USA 2019	

Polsat	DVB T
5.25 Telezakupy TV Okazje 6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publi-cystyczny 9.15 Malanowski i Partnerzy (393, 394): Tajemnica zajazdu / Cóрка przyjaciela 10.20 Trudne sprawy (960): Sekret ojca 11.20 Dlaczego ja? (1556, 1557): Nietrafiona miłość / To wszystko z miłości 13.20 Gliniarze (926, 927): Trzy litery / Oddech diabła – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 15.30 Wydarzenia 15.50 Pogoda 15.55 Milionerzy – teleturniej 16.35 Gliniarze (1125, 1126) 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 20.00 Dżentelmeni *** – komedia sensacyjna W. Bryt./USA 2019 Reż. Guy Ritchie, wyk. Mat-thew McConaughey, Charlie Hunnam, Henry Golding 22.35 Creed: Narodziny legendy *** – dramat obycz. USA 2015 Reż. Ryan Coogler, wyk. Michael B. Jordan, Sylvester Stallone, Tessa Thompson, Andre Ward Młody Adonis, syn przyjaciela Rocky’ego, jest nieakcep-towany przez środowisko zawodowców, ale ma boks we krwi. Staje się uczniem Rocky’ego, który zauważa w nim potencjał. 1.25 Spis drani *** – thriller USA 2011 Reż. William Kaufman, wyk. Cuba Gooding Jr., Cole Hauser, Drew Waters 3.20 Nasz nowy dom 4.25 Kabaretowa Ekstraklasa	

TVN	DVB T
5.55 Ukryta prawda (1733) 6.50 Ku-chenne rewolucje: Bielsko-Biała – „43 300” 7.45 Dzień dobry wakacje – pro-gram informacyjno-publicystyczny 11.20 Doradca smaku (7): Faszerowane papryki w meksykańskim stylu 11.25 Kuchenne rewolucje: Krzeszyce – Pizze-ria DaviOli/Bar Wurst / Restauracja „Lu-dwinka”, Ludwina 13.40 Ukryta prawda (1531-1532, 1587) 16.50 Szpital św. Anny (92) – serial obycz. Polska 2026 17.55 Detektywi (141): Staszek i Pola – serial fabularno-do-kument. Polska 2024 Weronika zgłasza zaginięcie dwójki dzieci. Kobieta miała z nimi ostatni kontakt poprze-dniego popołudnia. Weronika jest w trakcie załatwiania rozwodu z mężem, a syn ob-winiął ją o rozpad rodziny. 19.00 Fakty 19.55 Uwaga! – magazyn 20.15 Na Wspólnej (4265) – serial Polska 2026 20.50 Nieuchwytny *** – film sensac. USA 1996 Reż. John Gray, wyk. Steven Seagal, Keenen Ivory Wayans, Bob Gunton 22.55 Kuba Wojewódzki 0.10 Furiosa: Saga Mad Max *** – film sf Australia/USA 2024 Reż. George Miller, wyk. Anya Taylor-Joy, Chris Hemsworth, Tom Burke 3.10 Uwaga! – magazyn 3.30 Detektywi (140): Mój syne-czek – serial fabularno-doku-ment. Polska 2024 4.30 Nauka jazdy (12)	

TVN 7	DVB T
6.50 Szkoła (382, 383) 8.45 Ukryta prawda (1365, 1499, 1500) 11.50 W-11 Wydział Śledczy (1180, 623, 624) 13.55 Kryminalni (6) 15.00 Szpital (836, 837) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (534) 18.00 SOS. Ekipy w akcji (45) 19.00 Młode gliny (2) – serial krym. Polska 2026 20.00 *** Dunkierka – dramat W. Brytania/USA/Fran-cja/Holandia 2017, reż. Christopher Nolan, wyk. Fionn Whitehead 22.25 *** Remi-niscencja – thriller USA 2021, reż. Lisa Joy, wyk. Hugh Jackman 0.45 *** Obecność III: Na rozkaz diabła – horror USA 2021 9.00 Dziewczyna i chłopak (4) 10.05 *** Pan Tadeusz – film obycz. Polska 1928 12.25 By coś zostało z tych dni. Irena Jarocka 13.35 TYM bardziej 14.25 Kosmos 1999 (22) 15.30 *** Alicja – musical W. Bryt./Belg./USA/Polska 1982 17.15 Dziej-czyna i chłopak (5) 18.15 Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki 18.55 Rawhide (36) 20.00 Teatr „Kobra”: Elegia na śmierć nieszczęśliwej damy – Polska 1974 21.30 *** Łaknienie – thriller USA/Fr. 2019 23.15 Michel Gondry: zrób to sam	

TVP Kultura	DVB T
9.00 Dziewczyna i chłopak (4) 10.05 *** Pan Tadeusz – film obycz. Polska 1928 12.25 By coś zostało z tych dni. Irena Jarocka 13.35 TYM bardziej 14.25 Kosmos 1999 (22) 15.30 *** Alicja – musical W. Bryt./Belg./USA/Polska 1982 17.15 Dziej-czyna i chłopak (5) 18.15 Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki 18.55 Rawhide (36) 20.00 Teatr „Kobra”: Elegia na śmierć nieszczęśliwej damy – Polska 1974 21.30 *** Łaknienie – thriller USA/Fr. 2019 23.15 Michel Gondry: zrób to sam	

TVP Sport	DVB T
8.00 Magazyn Betolic 1. Ligi 9.20 Piłka nożna: Arka Gdynia – Puszcza Niepolomice 11.20 Magazyn Betolic 1. Ligi 11.50 Piłka nożna: Arka Gdynia – Puszcza Niepolomice 13.55 Gol 15.15 Piłka nożna (k): GKS Ka-towice – Czarni Antrans Sosnowiec 17.15 Magazyn Betolic 2. Ligi 18.00 Piłka nożna: Arsenal FC – Manchester City 20.15 Lekko-atletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham 22.30 Sportowy wieczór 23.05 Boks: Ka-mil Kuździeń – Ante Bilić 1.30 Boks: Shane Mosley Jr. – Serhij Bohaczuk	

TV Trwam	DVB T
11.40 Ma się rozumieć 12.03 Informacje 12.20 Na palotyryskim wzgórzu 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.30 Wieluń był pierwszy 15.00 z Ewangelią w Krainie Raj-skiego Ptaka 16.10 Jestem mamą 16.25 Przyroda w obiektywie 16.40 Zdrowie z Bożej apteki 17.00 Wierzę w Boga 17.30 Burza w okręgu krakowskim 18.15 Roz-mowy niedokonieczone 19.30 Każdy maluch to potrafi 19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia	

TV Puls	DVB T
6.00 Policjanci z Miami (9, 10) 8.00 Kobra – oddział specjalny (7, 8) 10.00 Zaklinaczka duchów (71) 11.00 Kotka (10) 12.00 Nie igraj z aniołem (141) 13.00 Wspaniałe stu-lectwie (75) 14.00 Kurierzy (60) 15.00 Lo-mbard. Życie pod zastaw (592, 593) 17.00 Kurierzy (61) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (1000, 1001) 20.00 *** Król zabój-ców – film sens. USA/Kan. 2023 21.55 *** Zderzenie – thriller Fr. 2013 0.00 *** Im-mortals. Bogowie i herosi – film przyg. USA 2011 2.05 Dzielnica strachu (455)	

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków

 - Redakcja
ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów
Podlaskich 17 (piwnica sklepu
Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al.
Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty
Iwona Burdach, Pl. Próchniewiczza 5

Trzebieiszów

 - Sklep Agrotop Jerzy Płodowski,
Trzebieiszów Drugi 45

Serokomla

 - Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew

 - Ubezpieczenia i Nieruchomości
Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramuk
ul. Kolejowa 1

Milanów

 - Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

 - Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

 - Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

 - Dom Handlowy Anna Blicharz
ul. Rynek 24

Michów

 - Komis Bogusława Staniak
ul. Rynek I 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
Łęczna

 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK,
ul. Targowa 14

Cyców

 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-
Sadlak, ul. Chełmska

POWIAT BIALSKI
Biała Podl.

 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

 - Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6
(hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz
Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska
16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli
Pojazdów ul. Willowa 22 (obok
mleczarni)

Poniatowa

 - MiR Ubezpieczenia
ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI
Biłgoraj

 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła,
ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN

Przełamiesz impas, który od kilku dni spowalniał Twoje działania. Mars sprzyja odważnym decyzjom zawodowym, ale w sprawach serca lepiej postawić na cierpliwość. Niespodziewana rozmowa podsunie pomysł wart rozwinięcia.

BLIŹNIĘTA

Nawiążesz kontakt, który może otworzyć drzwi do ciekawego projektu. To dobry tydzień na naukę, negocjacje i krótkie wyjazdy. W uczuciach zaskoczy Cię szczerość osoby, która długo milczała.

LEW

Przyciągniesz uwagę swoją determinacją i naturalną charyzmą. Zawodowo możesz liczyć na wsparcie wpływowej osoby. W miłości nie próbuj niczego przyspieszać – najlepsze wydarzy się w swoim rytmie.

WAGA

Zaprosisz do swojego życia więcej spontaniczności. Nieplanowane spotkanie odmieni nastroj i może stać się początkiem ciekawej znajomości. W pracy warto zaufać własnym pomysłom zamiast cudzym opiniom.

STRZELEC

Poszerzysz swoje horyzonty dzięki inspirującej rozmowie lub nowemu doświadczeniu. To dobry czas na planowanie podróży i rozwijanie pasji. W uczuciach warto powiedzieć więcej niż zwykle.

WODNIK

Wyprzedzisz wydarzenia dzięki trafnej intuicji. Kreatywne rozwiązanie pomoże uniknąć niepotrzebnych komplikacji. Druga połowa tygodnia sprzyja spotkaniom, które przyniosą świeże inspiracje.

BYK

Docenisz wartość spokoju i zauważysz, że nie każda odpowiedź wymaga natychmiastowej reakcji. Wenus sprzyja zakupom związanym z domem, jednak większe inwestycje odłóż o kilka dni. Ktoś okaże Ci wdzięczność.

RAK

Zakończysz etap pełen niepewności i poczujesz wyraźną ulgę. Dom stanie się miejscem regeneracji, a rodzinne rozmowy rozwiją dawne wątpliwości. Unikaj pożyczania pieniędzy pod wpływem emocji.

PANNA

Przemyślisz decyzję, która początkowo wydawała się oczywista. Merkury podpowie lepsze rozwiązanie, jeśli znajdziesz chwilę na analizę. Organizm odwdzięczy się większą energią za odrobinę odpoczynku.

SKORPION

Odzyskasz kontrolę nad sprawą, która wymknęła się spod Twojego wpływu. Finansowo zapowiada się korzystny tydzień, jeśli unikniesz ryzykownych decyzji. Ktoś dostrzeże Twoje zaangażowanie.

KOZIOROŻEC

Doprowadzisz do końca zadanie wymagające cierpliwości. Efekty będą bardziej satysfakcjonujące, niż zakładałeś. W relacjach rodzinnych pojawi się okazja do odbudowania wzajemnego zaufania.

RYBY

Otulisz się spokojem i łatwiej odróżnisz własne potrzeby od oczekiwań innych. Wenus sprzyja pojednaniu oraz budowaniu bliskości. Dobry moment, by wrócić do dawno porzuconego marzenia.

POGODA														(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)	
WT		ŚR		CZW		PT		SOB		NIEDZ		PN			
28		16		25		14		25		13		27		15	
19 km/h		24 km/h		23 km/h		18 km/h		14 km/h		12 km/h		16 km/h			
1005 hPa		1006 hPa		1010 hPa		1014 hPa		1017 hPa		1018 hPa		1015 hPa			
godz. 05:11		WTOREK		11 SIERPNIA		godz. 19:59		godz. 5:21		PONIEDZIAŁEK		17 SIERPNIA		godz. 19:48	

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.

3 SMS
Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. **Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)**
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np. ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 24 . 08. 2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

Cena miejscowość tel.:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę rolną-budowlaną o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667799205

SPRZEDAM dwie działki zalesione w Czerwonce Gozdów, ponad hektarTel. 604 445 182

SPRZEDAM grunt rolnyTel. 698 233 029

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM dwie działki. Jedna o pow. 3047m2 a druga o pow. 2876m2 lub w całości o pow. 1,35ha. W niedalekiej odległości od pałacu w Kozłówce.Tel. 784630367

SPRZEDAM działki budowlane w Lubartowie przy ul. Bursztynowej, 768 mkw x 2, cena 253 000 zł, tel. 604 240446Tel. 607 215 447

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona, szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

SPRZEDAM PIĘĆ DZIAŁEK budowlanych w Wólce RokickiejTel. 603 348 636

» LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

SPRZEDAM budynek usługowo - mieszkalny przy ul. Lubelskiej w Lubartowie, ok. 100 mkwTel. 791 737 982

» SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM małą posesję, Kownatki Tel. 509194366

DOM jednorodzinny w Michowie 110 mkw, z działka 1200 mkw, trzy pokoje z kuchnią, łazienka, W, podpiwniczony, dwa garażeTel. 519 320 457

SPRZEDAM DOM z budynkami gospodarczymi w Michowie, ul, Zasadnia 41, działka 0,72 haTel. 63 544 057

» SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM kawalerkę o pow. 33m2, Lubartów, ul. Mickiewicza 8A, III piętro. Mieszkanie tylko do odświeżenia. 290 000zł. Tel. 733684705

SPRZEDAM mieszkanie w bloku w Lubartowie Tel. 698 233 029

SPRZEDAM 3pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 51 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJME lub sprzedam dom, na wsi (Majdan Nowy) o powierzchni 70 m2 Tel. 607251120

» NIERUCHOMOŚCI

WYKOŃCZENIE wewnątrz od a do z mieszkań i domów jednorodzinnych Tel. 519 136 225



MOTORYZACJA

» PRZYCZEPKI

PRZYCZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

» CITROEN

SPRZEDAM CITROEN BERLINGO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZłTel. 602571846

» FIAT

SPRZEDAM FIAT 126P; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZłTel. 602571846

» HYUNDAI

SPRZEDAM, HYUNDAI I40, 1,7 diesel 2013, biała perła, dach panorama z szyberdachem, kamera cofania, nawigacja, pełna elektryka. Cena 19500zł Tel. 662 993 814

» KIA

SPRZEDAM samochód osobowy Kia z 2007 rokuTel. 510017732

» MOTOCYKLE/SKUTERY

SPRZEDAM rower elektryczny Holenderski w bardzo dobrym stanie, „damka”, mało używany. Lubartów. 2000zł-do uzgodn. Tel. 693 822 887

SPRZEDAM motocykl Honda FES 125, cena 6,5 tys. zł do negocjacji. Okolice Puław Tel. 518 216 744

JAWA 1962r. Wersja szwedzka militarna. Tel. 789244885

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789244885

» TOYOTA

SPRZEDAM toyotę avensis verso, 2004 r., diesel, gotowy do jazdy. Cena 11,5 tys. zł do negocjacji, okolice Puław Tel. 518 216 744

» RENAULT

RENAULT TWINGO 2014r. 1,2 benzyna, przebieg 55000 km, biały, cena 14500zł Tel. 662993814

RENAULT SCENIC, 2014, benzyna. Bezwyypadkowy. Kamera cofania, nawigacja. Bogate wyposażenie, Czarny. Cena 22000zł Tel. 662 993 814

» PEUGEOT

SPRZEDAM Peugeotta 206 B+G. Cena do uzgodnienia Pługi obrotowe 2ki cena do uzgodnienia Tel. 600119470

» OPEL

SPRZEDAM OPEL MERIVA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZłTel. 602571846

» NISSAN

SPRZEDAM NISSAN MICRA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZłTel. 602571846

» KUPIĘ

KUPIĘ przyczepę campingową lub towarową z dokumentami jak i bez. W każdym stanie i stare motocykle. Tel. 511 925 566

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwonić Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566Tel. 511 925 566

» CZĘŚCI

SPRZEDAM fotele do busa, resory do busa, szyba przednia i tylnia do Fata 125 p, ramę do Lincolna. Tel. 504 173 243

BURTY aluminiowe 350x40 i 180x40 komplet Tel. 692220500

» INNE

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789244885

STÓŁ probierczy pomp wtryskowych Mirkosz Star 12 F sprzedam. Cena do uzgodnienia. Radzyń Podlaski Tel. 507179991

» MEBLE

SPRZEDAM stół rozkładany plus 4 miękkie krzesła. Tel. 789244885

SPRZEDAM drzwi kuchenne, łazienkowe, wejściowe. Tel. 504 173 243

SPRZEDAM biurko białe, stan bardzo dobry. Krzesło obrotowe szare z dodatkiem różu. Zdjęcie na telefon. Lubartów. 130zł.Tel. 516032112

SPRZEDAM Łóżko sypialne ze stelażem 140x200, cena 400 zł Parczew tel. 606-926-084 Tel. 606926084



ROLNICZE

» INNE

SPAWARKA typ- SPB-315. Elektrody- symbol ER346-5mmTel. 517961403

POJEMNIKI NA OWOCE miękkie 500g. 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

» KUPIĘ

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

OGŁOSZENIE

(wyciąg z ogłoszenia)

Wójt Gminy Dębowa Kłoda ogłasza drugie (II) publiczne nieograniczone przetargi ustne na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Dębowa Kłoda położonych na terenie wsi (obręb) BIAŁKA przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod tereny zabudowy letniskowej, oznaczonych w ewidencji gruntów jako:

- Działka nr 1281 o pow. 0,0991 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4. **Cena wywoławcza – 75.000,00 zł** (bez podatku Vat). **Wadium - 8.000,00 zł**
Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %
Przetarg odbędzie się w dniu 18 września 2026 r. o godz. 10.00 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).
Pierwszy przetarg odbył się 27 marca 2026 r.
- Działka nr 1302 o pow. 0,1061 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4. **Cena wywoławcza – 80.000,00 zł** (bez podatku Vat). **Wadium - 8.000,00 zł**
Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %
Przetarg odbędzie się w dniu 18 września 2026 r. o godz. 11.00 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).
Pierwszy przetarg odbył się 19 czerwca 2026 r.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- wpłacenie wadium, w pieniądzu do dnia 14.09.2026 r. Wadium należy wpłacić na konto: Urząd Gminy Dębowa Kłoda nr 86 8042 0006 0260 1658 2000 0060 BS Parczew (w tytule przelewu należy wpisać: **wadium na zakup działki nr oraz imię i nazwisko (nazwa) uczestnika przetargu.** Datą wniesienia wadium jest data wpływu środków pieniężnych na rachunek urzędu.
- złożenie (bezpośrednio przed przetargiem) oświadczenia o akceptacji warunków przetargu i o zapoznaniu się z klauzulą informacyjną dla osób uczestniczących w przetargach na sprzedaż nieruchomości zgodnie z art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO) – załączniki do ogłoszenia.

Ogłoszenie o przetargach wywieszono na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Dębowa Kłoda, Dębowa Kłoda 116A i sołectwie (wsi) Białka oraz zamieszczono na stronach internetowych urzędu: www.ugdebowlakloda.bip.lubelskie.pl (w zakładce: mienie gminy / ogłoszenia o przetargach) i www.debowlakloda.pl Wyciąg z ogłoszenia został opublikowany w Tygodniku Wspólnota Regionalna.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Gminy Dębowa Kłoda (pokój nr 20) – tel. 83/355-75-90, 83/355-70-08, e-mail: sekretariat@debowlakloda.pl

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkę do bel Tel. 503 643 162

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM. Gorczyca, facelia, łubin, kukurydza. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysoko białkową, dobre do pieczenia i gotowania oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon. SamokłeskiTel. 506196863

SPRZEDAM zboże na siew jesienią rok po CN pszenica „Provision” i „Gentleman” wys. białkowa oraz pszenżyto „Bekanto”. SamokłeskiTel. 506196863

SPRZEDAM młode ziemniaki ekologiczne i jajka wiejskie. Tel. 660723198

SPRZEDAM DREWNO OPLAOWE BUKOWE TANIO Dowóz Gratis !!Tel. 515129213

» SPRZĘT

SPRZEDAM elektryczną kosiarkę do trawy, okolice Puław, cena 350 zł Tel. 518 216 744

SPRZEDAM rozrzutnik obornika dwuosiowy, przyczepę D46, widłak udźwig 20t, silnik elektr. 5,5 KW nowy, beczkę 2000 l na płozach. Buchałowice Tel. 667500277

SPRZEDAM brony piątki stan dobry cena do uzgodnieniaTel. 514099234

SPRZEDAM glebogryzarkę grudziądz, rozsiewacz nawozu moty, rozrzutnik Tel. 506646298

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, sadzarka do rozrzutnika obornika, brony, kombajn Anna, owijkę, agregat pościerniskowy, Cyklop tur do C360 Tel. 667 799 205

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360, C330, talerzówki: 18,16,28 talerzy. agregat przedsiwiny. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

SPRZEDAM ciągnik 330 M rocznik 1991 r, talerzówkę 16kę, pługi 2ki Tel. 661617651

ROZSIEWACZ nawozów Motyl do poprawek przekładnia rcw, mieszalnik pasześrutownikiem, tel 500027799, pług 3 skibowy unia- grudziądz cena 900 zł, kręgi zbrojne tel- 502398044Tel. 500027799

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRO-NAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

SPRZEDAM ROZRZUTNIK OBORNIKA JEDNOOSIOWY- Tel. 698001820

SPRZEDAM BRONĘ TALERZOWĄ 1.5MTel. 698001820

SPRZEDAM pługi grudziądz dwójki, rozsiewacz do nawozu lejek strumyk 400. Tel. 503 313 845

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową do ciągnika. ŁUKÓWTEL. 605286738

SPRZEDAM ciągnik C360 rok produkcji 80. Ładowacz obornika, wysięg ramienia 4,5m i rozrzutnik obornika.Cena do uzgodnienia. Gmina Niemce. Tel. 693101506

TALERZÓWKA, rozsiewacz nawozu motyl, kopaczka, żmijka do zbożaTel. 505 071 250

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat uprawowo siewny, owijkę do bel, kosiarka dyskowaTel. 661 899 344

SPRZEDAM siewnik nadbudowany Amazone AD-P303 Specjal 3 m wraz z broną aktywną KG 3000 Specjal z 2013 r stan jak nowy. Bliższe informacje pod nr Tel. 500486025

SPRZEDAM opryskiwacz 400L, talerzówka 18, Władymirec T25, kopaczka, rozrzutnik jednoosiowy, glebogryzarka 1,65mTel. 509832339

PRZYCZEPA rolnicza wywrotka IFA THK 5 wchodzi 7 ton pszenżyta, zarejestrowana, nowa, ; opryskiwacz ciągane i zawieszane, pługi obrotowe. Maszyny świeżo sprowadzone. Tel. 575 287 336

URSUS C330, z kabiną, zarejestrowany, ubezpieczony, cena 16 tys., okolice Parczewa, tel. 501-417-269Tel. 501417269

SPRZEDAM przetrząsacz karuzelowy, przetrząsacz-zgrabiarkę gwiazdowa, pług 3 skibowy, agregat uprawowy kultywator+ wał kruszący, kosiarka rotacyjna, siewnik nawozowy i do zboża oraz inne drobne narzędzia. Tel. 530065300

SPRZEDAM CIĄGNIK C360; TUR; MASZYNY ROLNICZETel. 508096193

SPRZEDAM siewnik, 20-lejkowy konny, samoróbka i siewnik do nawozów, lejek metalowy, słup obrotowy, dwuteownik14 i rury około 15cm i inny złom użytkowy. MichówTel. 669776330

KURKI ODCHOWANE

SPRZEDAJEMY

KURKI ODCHOWANE

WWW.KURKIZPODOLSKA.PL 507 507 671

DOSTAWA GRATIS!

PRZY ZAMÓWIENIU 10 SZTUK

ROSA BROJLERY

GREEN SHELL LAGHORN

PMN AGRO

Stępków 137, gm Dębowa Kłoda
Tel. 83 354 59 56, www.pmnagro.pl

SKUP ZBÓŻ

GEŚ tel. 500 088 916

STĘPKÓW tel. 783 639 042

ŁYNIEW tel. 661 410 023

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.

B.M. DOBROWOLSKIE

x skup bydła x dorosłe
x byki x skup koni
x jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową ciągnikową 1,5x3x0,70 burty otwierana, nowa. Glebogryzarka ogrodowa ALKO 1150Tel. 517961403

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziąć, oddkładnie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

GRABIARKA 7gwiazdowa 500zł, sadzarka czeska 700 zł, kosiarka listwowa osa 700zł, opryskiwacz 300-litrowy 1200zł, brony 3-skrzydłowe 400zł. Każdy sprzęt jest sprawny. TarkawicaTel. 603486071

SPRZEDAM SPRAWNE SPRZĘTY : BIZON 56 KABINA SIECZKARNIA, BIAŁURUS JUMS3 6KN 1993 ROK, TALERZÓWKA 24 TALERZE, PRASA KOSTKA SIPMA, PŁUG 4 SKIBOWY, SIEWNIK POZNANIAK Z GRUBEREM. OKOLICE ŁĘCZNEJ, WOJ. LUBELSKI Tel. 518494522

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246



CIĄGNIK SAM na podzespołach Lublina, silnik z motopompy + wóz, 2500 zł do uzgodnienia, dzwonić po godz. 15 Tel. 885 906 421

360-3P, TALERZÓWKATel. 690287976

WL, SPRZEDAM, BECZKOWQZ, SILNIK, 5, KW, PRZYCZEPKE, SAMOCHODOWO, PALECIĄK, DO, CIĄGNIKA, PIELACZ, TRUSKAWEKTEL. 503 678 795

ZWIERZĘTA

WL. Oddam w dobre ręce trzy figlarne kotki, to są one. Moga być w domu lub na gospodarstwo. Mają po trzy miesiące i są nauczone robić w kuweteTel. 668 472 189

SPRZEDAM prosiaki Tel. 501 956 111

SPRZEDAM króle, kaczkę, gęsi, ok Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM prosięta Tel. 730 302 666

WL Oddam za darmo dwie suczki rasy kundelek średni czarna i brązowa ur 5maja możliwy dowóz gratisTel. 885138505

TANIO sprzedam pszczoły warszawskie zwykłe. Powiat radzyński. Tel. 507 083 298

SPRZEDAM kury niośki 70 tygodniowe, niośce. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parzew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM konia wałacha 9 lat rasa małopolska może być pod siodło. Radzyń Podlaski Tel. 604 948 681

SPRZEDAM owczarka niemieckiego (pies) długowłosego z rodowodem. Wiek 2,5 r. 850 zł. Łuków Tel. 600 035 040

KROWA mleczna HF po pierwszym cielaku, cielna 3 miesiące dużaTel. 507580109

SPRZEDAM tuczniki oraz rozrzutnik 2-osiowy w dobrym stanie Tel. 886244028

SPRZEDAM jałówkę zacielonąTel. 609 446723

MEDYCZNE

SPRZEDAM wózek inwalidzki elektryczny. 3500zł. Tel. 692 896 768

SPRZEDAM używany wózek inwalidzki, elektryczny, cena do uzgodnienia. Józefów nad WisłąTel. 513983455

» HOBBY, SPORT, REKREACJA

SPRZEDAM 4 rowery używane sprawne w cenie 250 zł szt. Okolice Puław Tel. 518 216 744

SPRZEDAM ponton 4 osob. Aqua Marina, nowy, dł. 2.95m. Tel. 789244885

PRACA

» DAM PRACĘ

STAŁA praca dla mężczyzny w rolnictwie i ogrodnictwie, zapewniamy zakwaterowanie i wyżywienie. Tel. 500204533

ZATRUDNIĘ osoby z doświadczeniem oraz pomocnika do pracy przy dociepleniach i elewacji budynków jednorodzinnych. Więcej informacji udzieli telefonicznie Tel. 502740306

EMERYTKA lat 74 szuka spokojnej, samotnej osoby bez nałogów, niezależnej finansowo najlepiej ze wsi. Oferuję mieszkanie i wyżywienie w zamian za pomoc w okresie jesienno zimowym Tel. 887 826 493

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA zatrudni zbrojarzy i osoby do przyuczenia zawodu. Praca w delegacji, dojazd i zakwaterowanie zapewnione Tel. 796 999 364

USŁUGI

» BUDOWA, REMONT CYKLINOWANIE bezpyłowe, Tel. 605660777

UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj. lubelskie Tel. 663 633 165

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

» TRANSPORT

PRZEPROWADZKI, transport aut, maszyn i innych rzeczy Tel. 511 925 566

NIE masz czym przewieźć? Meble • AGD • Motocykle • Materiały budowlane. Transport od drzwi do drzwi Tel. 730 751 941

» SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

» AGD

KUCHNIA gazowa Radzyń PodlTel. 503650709

» URZĄDZENIA

SPRZEDAM bojler 140l Tel. 504 173 243

SPRZEDAM pralkę Franię. Cena 350 zł, Okolice PuławTel. 518216744

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeży meblowych EKONO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

SPRZEDAM spawarkę 1 faz, krajową bez silnika, cena do uzgodn., ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

DOM

» MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM OKNA I DRZWI Z DEMONTAŻU BIAŁE, DWUSZYBOWE, STAN BARDZO DOBRY WYMIARY OKNA 75X150 X2; 210X150 X6; DRZWI 90X230 X3Tel. 601988119

» INNE

SPRZEDAM rzuty poroża łosia skandynawskiego. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM stary niemiecki zegar ścienny. Lubartów. Tel. 789 244 885

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezzsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. **660 667 093**

www.gabinetyterapii.pl

R E K L A M A

CONTINENTAL Travel
Biuro Podróży

Galeria Olimp,
Al. Spółdzielczości Pracy 34/40

TEL. / FAX 81 532 46 63 | WWW.CONTINENTAL-TRAVEL.PL



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dobrodrew.pl Kontakt FB [dobrodrew](https://www.facebook.com/dobrodrew)

FIRMA PHU „Zieliński” Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS. Cennik: -grab 270 zł -dąb 250 zł -brzoza 240 zł -olcha 230 zł -sosna 200 zł -osika 180 zł Tel. 81 857 51 33

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSEWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla

od **1200** zł/t

Brykiet drzewny RUF

od **1499** zł/t

Pellet od **1500** zł/t

» DOSTĘPNY CAŁY CZAS «

504 458 111
www.zradzynia.pl

W ofercie folia stretch i bale do budowy domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

OBRZYŃKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM ŁUPARKĘ DO DRZEWA NA SILNIK; HUS-TAWKĘ OGRODOWĄ Tel. 731298976

SPRZEDAM suche drzewo opałowe Tel. 501 956 111

SPRZEDAM wysięgnik budowlany Tel. 504 173 243

SZAMBA PROSTOKĄTNE

6 m', 8 m', 10 m'

Z ATTESTEM

Ulan Duży 64

Tel. 501 012 989

E-mail: przybysz.58@wp.pl

www.szambabetonoweulanduzyl.pl

MATRYMONIALNE

MIŁY mężczyzna koło 60-ki pozna Panią w wieku 50-60 lat narodowość nie ma znaczenia. Powiat radzyński Tel. 696 714 447

ZAPOZNAM Panią 60 + nie do związku do spotkań dyskretnie okolice Zamościa Tel. 607386922

MAM 66 lat. Poznam samotną Panią do 68 lat. Tel. 519563237

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

WYWÓZ ZŁOMU

sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW

podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrzębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE

malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE

dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO

od 8 do 21

514-299-106

Kok założenia 1983

STUDNIE

Mirosław Izdebski

Dąbrówka Stany 74

☎ **608 046 239** ☎ **504 320 592**

✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **DESZCZOWNIE**
✓ **POMPY CIEPŁA** ✓ **NAWODNIENIA**

Media System

ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

A U T O P R O M O C J A



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota

NADAJ OGŁOSZENIE BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



REG

- O dziwo był to mój debiut na stadionie w Lublinie - przyznaje Mateusz Kochalski

Z Lublina do Ligi Mistrzów i wielkiego futbolu. „Reprezentacja Polski to moje największe marzenie”

- W domu zawsze najlepiej. Jestem z Piask, 20 kilometrów od Lublina. Na meczu były chyba prawie całe Piaski - powiedział po meczu na Motor Arenie Lublin Mateusz Kochalski, wywodzący się z Lublina bramkarz azerskiego Karabachu Agdam. 26-latek opowiedział o futbolu w Azerbejdżanie, swojej walce o występ w reprezentacji Polski. Czy wkrótce zmieni klub?

Powrót do domu. Debiut na lubelskim stadionie

W pierwszym meczu trzeciej rundy eliminacji Ligi Konferencji Europy Dynamo Kijów, 6 sierpnia, zmierzyło się na Motor Lublin Arenie z Karabachem Agdam (ukraińskie zespoły nie mogą rozgrywać meczów w ojczyźnie ze względu na działania wojenne za naszą wschodnią granicą). 1:0 wygrali gospodarze.

Cały mecz w barwach Karabachu rozegrał bramkarz Mateusz Kochalski. To zawodnik urodzony w Świdniku. 26-latek w latach 2010-15 bronił barw BKS-u Lublin. Następnie przeniósł się do grup młodzieżowych Legii Warszawa, skąd przez Legionowo, Radom i Mielec, latem 2024 roku trafił do azerskiego klubu. Na stadionie w czwartek podczas meczu Dynamo z Karabachem zameldowała się pokaźna grupa fanów lubelskiego bramkarza. Kilka razy głośno skandowali jego imię i nazwisko.

- W domu zawsze najlepiej. Jestem z Piask, 20 kilometrów od Lublina. Na meczu były chyba prawie całe Piaski, także bardzo fajnie. Rzadko czuję taką presję, jak w czwartek w Lublinie, bo jednak najważniejsze dla mnie osoby były na tym meczu. O dziwo był to mój debiut na stadionie w Lublinie, bo odszedłem do Karabachu na dwie kolejki przed meczem z Motorem, kiedy ten awansował - powiedział Mateusz Kochalski tuż po czwartkowym meczu w Lublinie.

Nasz bramkarz w Lidze Mistrzów

Razem ze swoim Karabachem Agdam Mateusz Kochalski zaprezentował się z bardzo dobrej strony w poprzednim sezonie w Lidze Mistrzów. Zespół rywalizował m.in. z Liverpooliem, Chelsea, Napoli czy Benficą i awansował do baraży o 1/8 finału, a bramkarz wyszkolony w Lublinie był przy tym chwalony za swoją dyspozycję między słupkami.

Karabach to etatowy uczestnik międzynarodowych rozgrywek - dość powiedzieć, że od sezonu 2014/15 regularnie występuje w fazie grupowej europejskich pucharów.

- Brak awansu do Ligi Konferencji Europy byłby odebrany w klubie bardzo źle. Już jest nieprzyjemnie, bo nie awansowaliśmy dalej w eliminacjach do Ligi Europy. Tam jest jednak cały czas wiara, nie ma jakichś drastycznych środków czy kar. Każdy rozumie, że drużyna się bardzo zmieniała, dużo zawodników odeszło, dużo nowych przyszło. Zespół potrzebuje czasu i to zacznie funkcjonować - mówi Mateusz Kochalski.

Futbol w Azerbejdżanie

Zdaniem polskiego piłkarza, liga w Azerbejdżanie idzie do przodu.

- Są tu kluby, które mogłyby grać w ekstraklasie, ale są i takie, które prawdopodobnie rywalizowałyby w I czy II lidze. Jest przeskok, jeśli chodzi o poziom czy infrastrukturę



- Rzadko czuję taką presję, jak w czwartek w Lublinie, bo jednak najważniejsze dla mnie osoby były na tym meczu - mówi Mateusz Kochalski, pochodzący z Lubelszczyzny bramkarz Karabachu Agdam

tych klubów. W całym Azerbejdżanie idzie piłka do przodu, także dzięki temu, że my graliśmy w Lidze Mistrzów, mistrz kraju ma zapewniony awans do Ligi Konferencji Europy. Inne kluby też będą się rozwijały. Z roku na rok będzie to coraz bardziej wyrównana liga - zaznacza polski bramkarz.

Przyznaje jednak, że zainteresowanie piłką nożną w Azerbejdżanie nie jest zbyt duże.

- Na pewno mniejsze, niż u nas w Polsce. Na mecze Ligi Mistrzów przychodziło bar-

dzo dużo ludzi, na mecze ligowe zdecydowanie mniej. Nie ma pełnych stadionów, jak w Polsce. Chociaż z drugiej strony, jak wyjdę na ulicę, to wszyscy mnie znają - dodaje Mateusz Kochalski.

Mateusz Kochalski zmieni klub?

Choć zawodnik jest związany kontraktem z Karabachem do czerwca 2027 roku z opcją przedłużenia o kolejny rok, według medialnych doniesień Mateusz Kochalski jeszcze tego lata zmieni klub.

Na pytanie dziennikarza, czy dobrze czuje się w Azerbejdżanie, bramkarz przez chwilę wymownie milczał, po czym rzucił krótkie „tak”. Pytany był też o powrót do ekstraklasy.

- Zobaczymy, co będzie. Fajnie byłoby jeszcze zagrać w ekstraklasie, bo to jednak super atmosfera na każdym stadionie, kibice. Ma to swoją otoczkę, idzie ta liga do przodu - przyznał 26-latek.

Zaznaczył, że nie miał czasu na odwiedzenie domu rodzinnego, bo razem z drużyną przyleciał do Lublina dzień

Gra w reprezentacji? Robię wszystko, by to marzenie spełnić

przed meczem. Na pytanie, czy od razu wraca do Azerbejdżanu, Kochalski odpowiedział po chwili: „Pomidor. Nie mogę wszystkiego mówić”.

Wcześniej medialne plotki wskazywały, że zainteresowana pozyskaniem Mateusza Kochalskiego może być Borussia Dortmund. W ostatnich dniach media informowały jednak, że nowym klubem bramkarza ma być ekstraklasowa Wiecysta Kraków.

Reprezentacja: największe marzenie Mateusza Kochalskiego

26-latek był już na trzech zgrupowaniach seniorskiej reprezentacji Polski, ale nie doczekał się jeszcze oficjalnego debiutu w pierwszym zespole narodowym.

- Gra w reprezentacji Polski to moje największe marzenie. Robię wszystko, by to marzenie spełnić. Czy jest na to realna szansa? Myślę, że to wszystko zależy od tego, gdzie będę grał i jak będę grał. Nie mam nikomu nic za złe. Chłopaki grają w teoretycznie lepszych klubach (bramkarze reprezentacji Polski - przyp. red.). Nie jestem trenerem, szanuję wszystkich. Jak będę trenerem, to ja będę podejmował decyzję, tymczasem muszę się uzbierać w cierpliwość i czekać na swoją szansę - uważa Mateusz Kochalski.

Najbliższa szansa na powołanie do reprezentacji już we wrześniu. Na przełomie września i października Polacy rozegrają cztery mecze w Lidze Narodów - dwa razy zmierzą się z Bośnią i Hercegowiną, ich rywalami będą też Rumuni oraz Szwedzi. W ostatnich spotkaniach kadry narodowej między słupkami stali Kamil Grabara (niemiecki VfL Wolfsburg) lub Marcin Bułka (Neom SC z Arabii Saudyjskiej).

Dominik Smagała

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCIII

Zupa z pastą miso - genialny wynalazek Japończyków

Pasta miso jest najbardziej chybą charakterystycznym produktem kuchni japońskiej. Powstaje z fermentowanej soi z dodatkiem grzyba koji.

Trwa to co najmniej pół roku, ale na szczęście dostępna jest już niemal w każdym sklepie. Występuje w kilku wariantach: biała jest delikatna, lekko orzechowa, brązowa, dająca efekt, który mi lekko kojarzy się z pieczoną skórą od chleba oraz czerwona bardziej słona i dodana w nadmiarze potrafiąca zdominować pozostałe smaki. Wszystkie są nośnikami będącego podstawą azjatyckiej kuchni smaku „umami” - uczucia smakowej głębi, delikatności i harmonii.

Japończycy z miso robią najróżniejsze rzeczy, ale my, żeby się z nią oswoić i zapoznać (to może być początek pięknej przyjaźni...), pójdziemy po linii najmniejszego oporu i zrobimy zupę. W swojej oryginalnej wersji zawiera ona kilka składników właściwych dla kuchni japońskiej (np. dodawane w odpowiedniej kolejności różne wodorosty, płatki suszonego łososia, specjalne odmiany tofu), ale my

zaczniemy od wersji nieco mniej egzotycznej.

Podstawą jest wywar. Niech będzie mocny, esencjonalny. Mogą sobie Państwo wybrać, czy zrobić go na mięsie, rybnie czy zgoła w wersji wege z samych warzyw. Ważne jest to, żeby pogotował się dłuższą chwilę, co najmniej 4 godziny. Klasyczne japońskie ramen powstają przez całą noc. Czy można posłużyć się kostką rosołową? Święty Paweł uczył: „Wszystko można, ale nie

wszystko przynosi korzyść”. I tego się trzymajmy.

Kiedy wywar uznajemy za gotowy, przecedzamy go i przyprawiamy. Na jeden litr gotowego wywaru dajemy około 70-80 gramów pasty miso, płaską łyżkę cukru i w tym momencie próbujemy. Z reguły jest za mało słona, dodajemy więc sos sojowy.

I tym to wywarem zalewamy przygotowane dodatki. Jakże? Cudowna przestrzeń na uruchomienie własnej wyobraźni i zrobienie dokładnie tak, jak sami macie ochotę. Po prostu układamy je w dużej, głębokiej misce i zalewamy. Nic nie gotujemy. Wymienię w tej kolejności, które uważam za najbardziej niezbędne. Na pewno musi być azjatycki makaron typu ramen albo udon - bez problemu dostępny w marketach, przygotowujemy zgodnie z przepisem na opakowaniu. Dalej połówki ugotowanych jajek - najlepiej na półmiękkko, z miętutkim żółtkiem (patrz ramka). Uwielbiam surowe, chrupkie warzywa. Szczypior przed pokrojeniem wkładam na chwilę do wody z lodem. Jeżeli tylko mam pod ręką, używam kielków. Pokrojonej w drobną kostkę słodkiej i ostrej papryki. Żeby było jeszcze kolorowiej, można wrzucić ćwiartkę limonki. Klasycznym dodatkiem są liście kapusty pak-choi (też bywają w dyskontach), ale jak akurat nie mam, to można

PORCJA DLA CZTERECH OSÓB

- 1 litr wywaru warzywnego albo mięsnego (marchewka, seler, pietruszka, cebula, liść laurowy, ziele angielskie)
- 75 gramów pasty miso
- 50 ml sosu sojowego
- łyżeczka cukru
- Dodatki: 200 gramów makaronu udon 4 - 8 listków kapusty pak choi 4 jajka kielki rzodkiewki szczypior siekana papryka limonka sezam

ILE GOTUJE SIĘ JAJKO NA PÓŁTWARDKO?

To nie apteka i to zależy... Każde jajko i każda kuchenka będą miały swój złoty moment. U mnie średniej wielkości jajo, w temperaturze pokojowej, włożone bezpośrednio do wrzątku gotowe jest po 5 minutach. Jeżeli wyjmujemy je prosto z lodówki - doliczam 30 sekund. Jeżeli wkładam do chłodnej wody - liczę od momentu zagotowania wody 4 minuty. No i ważne: natychmiast trzeba je schłodzić w zimnej wodzie, żeby same nie doszły...

użyć rozspunkki. Po wierzchu można posypać sezamem. Jedna porcja stanowi pełnowartościowy posiłek.

Zbigniew Smółko



KRZYŻÓWKA

Będny nad bagnem	Anna, skacze o tyczce	Samochodowy podnośnik	W powiedzeniu: ze dwóra	Typ bius-tonosza	Słowo ze s³ucha wki	Autor rze wnej poezji	G³os cyranki
Dowcip, bon mot	22	Gra konna	Bryt. muzyk	Gazda lub juhas	Oskrzydla jcy	Rocelina zielelna; celaz	
Rak	5				Rzeczy istnie-jce		Malowany erotyk
	25		13	2	Camel Trophy Spis ksi³ek	Domek myszki	
Stolica Rwandy					Krewna borówki	M³dry starzec	
Ozdoba bieleziny			7	23		Do objécia od zaraz	Mi³ek wiosenny
Sznur z p³t³	Jesien-ny kwiat	... mortale w cyrku	Dawniej o elegancie			Resztkaz fabryki	
				Wiatr o du¿ej sile	Bije go cham-pion		... Croft, rola A. Jolie
Pochy-³oææ, urwiszko	18		9	16	Fusy na dnie szklanki	... Luba-szenko	
Puderkosme-tyczny				Sznurek przy bombie		Kape-lusz na la to	
Nó¿ka boro-wika		Ojciec dla synka		11	15	Amery-kañski stan	
	20	21		Kawiar-niane pomruki		Prze-rzut wojska	

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27